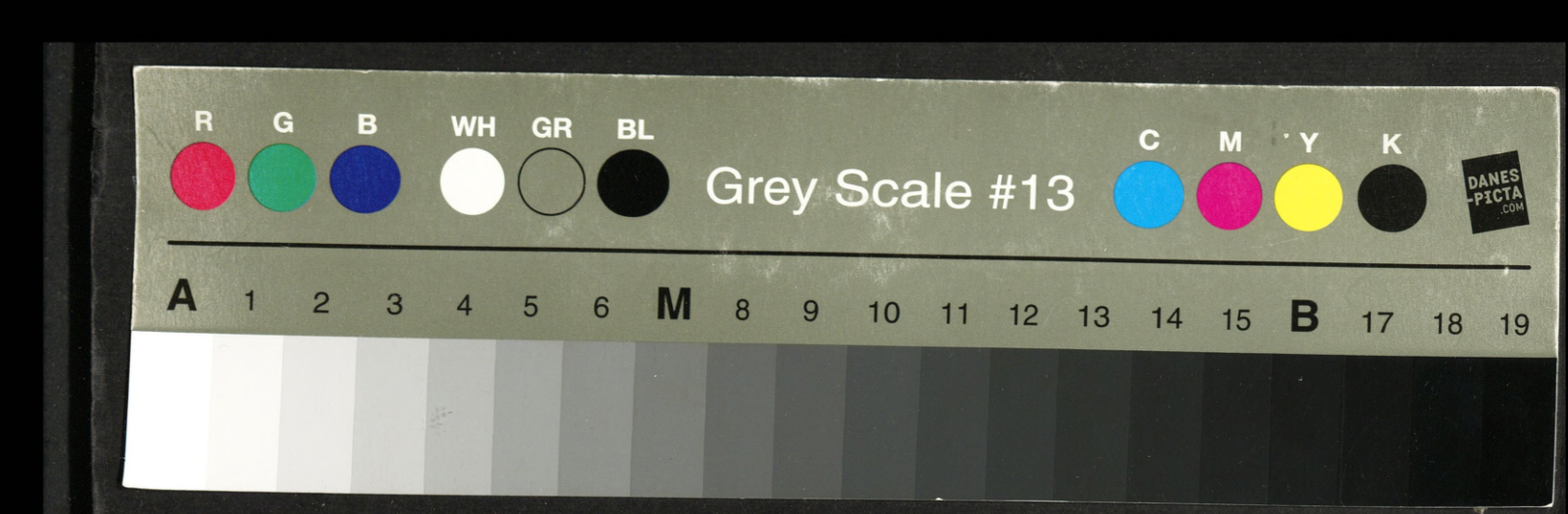


BIBLJOTECZKA „PRZEGLĄDU PIECHOTY".

TOMIK II.

MJR. DYPL. JAN RZEPECKI

ŁĄCZNOŚĆ I DOWODZENIE W PIECHOCIE

WARSZAWA 1934.



BIBLJOTECZKA „PRZEGLĄDU PIECHOTY".

TOMIK II.

MJR. DYPL. JAN RZEPECKI

ŁĄCZNOŚĆ I DOWODZENIE W PIECHOCIE

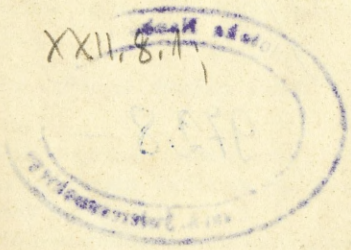
WARSZAWA 1934.

BIBLJOTECZKA „PRZEGLĄDU PIECHOTY".

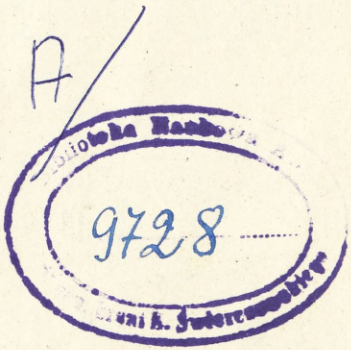
TOMIK II.

MJR. DYPL. JAN RZEPECKI

ŁĄCZNOŚĆ I DOWODZENIE W PIECHOCIE



WARSZAWA 1934.



Druk. Józef Jankowski i S-ka. Warszawa, ul. Zielna 20. Tel. 519-77.

SPIS TREŚCI.

Łączność techniczna w piechocie.

Str.

1. Charakterystyka środków łączności używanych w oddziałach piechoty 1
2. Oddziały łączności piechoty 2
3. Współpraca z wojskami łączności 4

Poczty dowódców piechoty.

I. Poczet jako czynnik dowodzenia 4
II. Niektóre dane o pocztach dowódców w wojskach obcych . 7
III. Organizacja pocztów różnych szczebli i zasady używania ich w działaniach 12

A. Poczet dowódcy pułku.

1. Skład pocztu 12
2. Ogólne zasady i metoda pracy pocztu 27
3. Grupowanie personelu dwództwa w różnego rodzaju działaniach 36
4. Przesuwanie posterunku dowództwa podczas boju . 50

B. Poczet dowódcy bataljonu.

1. Skład pocztu 60
2. Metoda pracy pocztu 66
3. Grupowanie personelu dowództwa w różnego rodzaju działaniach 68
4. Przesuwanie posterunku dowództwa podczas boju . 75

C. Poczet dowódcy kompanji.

1. Skład dowództwa kompanji 80
2. Praca pocztu podczas działań. 83

3. Ugrupowanie pocztu podczas działań 86
4. Przesuwanie posterunku dowództwa kompanji podczas walki 88

D. Poczet dowódcy plutonu.

1. Skład i wyposażenie pocztu 89
2. Użycie pocztu 90
3. Ugrupowanie pocztu i przesuwanie go 91

Przykład pracy pocztów. 92

Szkic do przykładu 124

Tabela środków łączności używanych w piechocie i ich charakterystyka 125

ŁĄCZNOŚĆ TECHNICZNA W PIECHOCIE.

Wyposażenie piechoty w techniczne środki łączności oparte jest głównie na doświadczeniach z ostatniego okresu wojny światowej. Udoskonalenia, poczynione w okresie powojennym, usunęły z oddziałów niektóre ze środków używanych w czasie wojny (np. telegraf przez ziemię), stawiając na porządku dziennym wprowadzenie środków innych, bardziej doskonałych (np. radjotelefon). Ewolucja ta nie jest zakończona. Obecnie możemy mniemać, że w przyszłej wojnie znajdą w ramach piechoty zastosowanie środki, których charakterystykę podajemy poniżej.

1. Charakterystyka środków łączności używanych w oddziałach piechoty.

Charakterystykę środków łączności piechoty, wynikające z niej zasady ich stosowania i niektóre wskazówki co do sposobu użycia zawiera załączona tablica na str. 125. Z przestudjowania jej wynika, że sprawne, wydajne i nie wystawiające na szwank tajemnicy działań wprowadzenie w grę środków technicznych wymaga uprzedniego uregulowania rozkazami następujących szczegółów:

a) kryptonimów dla stacyj telefonicznych, radjotelegraficznych, sygnalizacji świetlnej i ręcznej oraz dla oddziałów,

b) dwuliterowych sygnałów wywoławczych dla stacyj telefonicznych (brzęczykowych), radjotelegraficznych i optycznych,

c) przydziału długości fal dla stacyj radjo,

d) ewentualnego wyznaczenia godzin słuchania przez te stacje,

e) szyfrów (ewentualna zmiana szyfru przyjętego, szyfrowanie nazw miejscowości i wybitnych przedmiotów terenowych),

f) treści sygnałów ogniami sztucznemi (lub zmiana sygnałów regulaminowych),

g) treść sygnałów płachtami (jeśli zmienione),

h) oznaczenie lotnika piechoty,

i) ewentualny przydział środków dodatkowych (psy, gołębie i t. p.).

Oczywiście jeden kryptonim lub znak wywoławczy służy dla kilku środków łączności, obsługujących dane dowództwo, np. dla telefonu, radja i sygnalizacji świetlnej.

Zarządzenia te stanowią treść „Rozkazów organizacji łączności", załączanych okresowo do rozkazów operacyjnych dowódcy dywizji i bojowych dowódcy pułku. Odpowiednie wyciągi wchodzą w skład punktów „łączność" rozkazów dowódców niższych.

2. Oddziały łączności piechoty.

Wchodzący w skład pułku piechoty pluton łączności jest wyposażony w następujące środki łączności: telefon, radjotelegraf, płachty sygnalizacyjne, aparaty świetlne i tarcze, gońców konnych, kolarzy i psy meldunkowe.

Środki takie, jak: ognie sztuczne, sygnalizacja słuchowa, pociski meldunkowe, goniec pieszy mogą być uruchomiane przez oddziały walczące, bowiem użycie ich nie wymaga posiadania fachowego personelu, ani wyposaże-

nia w specjalny niezużywalny sprzęt. Użycie ich dokonywa się środkami, stanowiącemi etatowe wyposażenie oddziału (np. rakietnice, trąbki, moździerze) i przy pomocy materjału zużywalnego (ognie sztuczne), dostarczanego tak jak amunicja.

Użycie *narciarzy*, jako środka łączności „sezonowego", nigdzie nie jest jeszcze rozwiązane organizacyjnie. Wobec stałego popularyzowania się narciarstwa, zaimprowizowanie tego środka nie będzie w przyszłości nasuwało trudności pod warunkiem wyposażenia na zimę oddziałów w polu w pewną ilość sprzętu.

Użycie w ramach piechoty gołębi wymaga każdorazowo ich przydziału. Przydziela się je bez personelu, jedynie ze sprzętem potrzebnym do przetrzymania ich w oddziale i użycia.

Pluton łączności składa się z 4 drużyn łączności, z których jedna o odmiennym nieco składzie, przeznaczona jest do obsługiwania dowództwa pułku, pozostałe — do obsługi dowództw bataljonów. Tak drużyna pułkowa, jak i bataljonowe zasadniczo uruchomiają te same środki łączności. Ponieważ bataljony potrzebują swoich drużyn zawsze, zarówno w marszu, na postoju i w walce, przeto w polu towarzyszą one bataljonom stale. Tylko na dłuższych postojach mogą być zbierane razem w pluton dla celów wyszkolenia, przeprowadzenia racjonalnej konserwacji sprzętu i t. p.

W dowództwie pułku użyciem środków łączności kieruje dowódca plutonu, jako oficer łączności pułku. W bataljonie kieruje adjutant bataljonu, którego organem wykonawczym jest dowódca drużyny łączności. Równocześnie jednak pod względem fachowym dowódca drużyny podlega dowódcy plutonu łączności. Od niego otrzymuje rozkazy co do technicznego użycia środków w dzia-

łaniach bojowych i od niego zależy w sprawach personalnych i materjałowych (skompletowanie obsług sprzętu, zaopatrzenie w sprzęt i jego pielęgnacja).

Pluton łączności jest wyposażony we własny tabor bojowy, pozwalający mu przewozić w marszach cały posiadany sprzęt łączności.

Niezależnie od technicznych środków łączności zgrupowanych w plutonie łączności, pluton artylerji piechoty posiada swoje środki, potrzebne mu do prowadzenia ognia ze stanowisk zakrytych.

3. Współpraca z wojskami łączności.

Środki plutonu łączności są zasadniczo przeznaczone tylko do organizowania łączności *wewnątrz* pułku piechoty i tak też są obliczone. Łączność między dowództwem pułku, a dowództwami przełożonemi i równorzędnemi organizują formacje *wojsk łączności* (kompanje telegraficzne), podległe *szefom łączności* dowództw wyższych. Kompanja telegraficzna nawiązuje łączność z pułkami lub organizuje w bezpośredniem pobliżu dowództwa pułku *ośrodek łączności*, z którym dowódca pułku łączy się środkami własnemi.

Do pułku, działającego czasowo samodzielnie (jako osobna kolumna w marszu ubezpieczonym, jako oddział wydzielony), może być przydzielony pluton telegraficzny, który posiada prócz środków używanych w piechocie, także telegraf i środki motorowe. Pluton jest w stanie wybudować i obsługiwać trasę telefoniczną długości około 40 km.

POCZTY DOWÓDCÓW PIECHOTY.

I. Poczet, jako czynnik dowodzenia.

Datujący się od wojny światowej szybki i wszechstronny rozwój środków walki kapitalnie utrudnił dowodzenie oddziałami w polu. Dzisiejszy dowódca oddziału

piechoty ma do czynienia z nieprzyjacielem poruszającym się z czterema różnemi szybkościami (piechota, kawalerja, broń pancerna i lotnictwo), w trzech wymiarach i działającego jednocześnie na front bojowy i tyły (lotnictwo). Zmusza to do stałego wielostronnego rozpoznawania i ubezpieczania oddziału i organizowania poruszeń w sposób utrudniający tak wielostronne możliwości zaskoczenia. Przez wprowadzenie nowych, szybkich, a potężnych środków walki współdziałanie oddziałów i różnych broni zostało znacznie utrudnione. To wywołało dążenie do zapewnienia coraz to mniejszym oddziałom coraz większej zdolności do działania samodzielnego. Znalazło ono swój wyraz w organizacyjnem decentralizowaniu takich środków walki, jak ręczna i ciężka broń zbiorowa piechoty, artylerja i środki łączności, i ponadto jeszcze we wzmacnianiu oddziałow środkami, przydzielanemi na czas wykonania określonego zadania bojowego. Wynikiem tego jest, że w coraz trudniejszych warunkach dowódca oddziału piechoty musi uruchomiać coraz większy, cięższy i bardziej złożony aparat. Jeżeli dodamy do tego specyficzne warunki naszego teatru działań: rozległość frontów i przewidywaną szybkość działań, nakazujące nam stosunkowo znaczne usamodzielnienie pułków i bataljonów w zakresie zaopatrywania i ewakuacji, to otrzymamy pełny obraz trudności, z jakiemi będzie musiał się borykać nasz dowódca. Jasne się staje, że minęły bezpowrotnie czasy, kiedy np. dowódca pułku kierował działaniami przy pomocy adjutanta i kilku gońców. Dowódca nie mógłby ani sprawnie wprowadzić swego oddziału do boju i kierować nim, ani zapewnić dopływu amunicji i żywności, tak ważnego w nowoczesnej walce, przewlekłej i zużywającej znaczne ilości środków. Tę zdolność kierowania działaniami ma zapewnić dowódcy jego *poczet*, to jest zespół personelu (oficerów i podoficerów), współpracujący z nim.

Dowódca każdego szczebla inne ma zadania i inne trudności do przezwyciężenia przy pomocy pocztu, co musi wpłynąć na jego organizację. Niemniej możemy wyprowadzić pewne ogólne zasady zestawiania ich.

1. Uwaga i energja dowódcy musi być podczas boju ześrodkowana na *dowodzeniu* w ścisłem znaczeniu tego słowa, to jest stawianiu zadań bojowych, czuwaniu nad ich wykonaniem i przeciwdziałaniu przedsięwzięciom nieprzyjaciela. Musi on być odciążony przez poczet od pracy nad zagadnieniami niezwiązanemi bezpośrednio z dowodzeniem, jak organizowanie łączności, zaopatrywanie i ewakuacja rannych. Ponieważ jednak i za te dziedziny ponosi odpowiedzialność, musi być pewien wartości pracy swego pocztu. Jest jednak rzeczą pierwszorzędnej wagi, by dowódca miał dość czasu i energji na bezpośrednie oddziaływanie na walczących podwładnych.

Poczet musi odznaczać się doskonałem przygotowaniem fachowem w zakresie powierzonych każdemu czynności. Jest to tem ważniejsze, im wyższy jest szczebel dowództwa i bardziej różnorodne zagadnienia są w niem rozważane i decydowane, im trudniejsza jest dla dowódcy osobista znajomość techniki pracy podwładnych, co grozi wydawaniem niszczących dyscyplinę nierealnych rozkazów.

2. Poczet musi być dostatecznie liczny, by *jednocześnie* mogły być traktowane wszystkie zagadnienia, podlegające decyzji danego dowódcy. Jest to konieczne dla osiągnięcia, tak ważnej dla tempa działań, *szybkości* przygotowania decyzji i nadania jej formy rozkazu. Żaden pracownik pocztu nie może być przeciążony ilością i różnodnością powierzonej mu pracy. Zaoszczędzenie jednego pracownika w poczcie może spowodować wielokrotnie większą i bezużyteczną stratę w oddziale lub równoznacz-

ne z tem niedostateczne lub spóźnione zaopatrzenie oddziału.

3. Nie może być trudności w zastąpieniu któregokolwiek pracownika pocztu podczas jego chwilowej nieobecności lub nagłego ubycia z szeregu (rana lub śmierć). Aby nie doprowadzać tej zasady do absurdu, ograniczymy się do postulatu, by przynajmniej każdy oficer miał fachowego i wciągniętego w pracę pomocnika podoficera, a w sprawach wymagających decyzji mógł być chwilowo zastąpiony przez innego oficera, dostatecznie obznajmionego z jego działem pracy i położeniem.

Ustaliwszy powyższe zasady ogólne, możemy przystąpić do szczegółowego rozpatrzenia organizacji pocztów różnych szczebli. Od analizy tej nie powstrzyma nas fakt, że organizacja ta jest ustalona etatami wojennemi, których tu nie będziemy rozpatrywali ze zrozumiałych względów. Zauważymy jednak, że zwłaszcza w wojsku będącem „na dorobku" i w toku poważnych przemian organizacyjnych, etaty zawsze pozostają wtyle poza wynikami doświadczeń i studjów, i odzwierciadlają raczej możliwości budżetowe, personalne i materjałowe, niż zamierzenia i uzasadnione pragnienia. *Zresztą przedstawimy tu tylko nasze poglądy osobiste, pozostawiając czytelnikowi wyciągnięcie wniosków z porównania ich z etatami.*

II. Niektóre dane o pocztach dowódców w wojskach obcych.

Zanim przystąpimy do szczegółowego rozpatrywania organizacji i pracy pocztów naszych oddziałów piechoty, warto choć pobieżnie przyjrzeć się pocztom w innych wojskach. Najdokładniej przedstawić możemy poczty piechoty francuskiej, ponieważ wojsko to, aby umożliwić

swym dowódcom gruntowne przygotowanie się do dowodzenia w polu, z organizacji dowództw nie czyni tajemnicy i ogłasza je w jawnym regulaminie.

Pułk. Dowództwo francuskiego pułku na stopie wojennej składa się z:

1. Sztabu — szef sztabu (major), oficerowie sztabu, lekarz;

2. Plutonu dowództwa, który składa się z 2 drużyn:

a) 1. drużyna: personel sztabu, co odpowiada naszemu pocztowi; należą tu pisarze, kolarze, luzacy, podoficerowie łącznikowi do bataljonów;

b) 2. drużyna: łączność i rozpoznanie; zawiera telefonistów, radjotelegrafistów, sygnalistów, gołębiarzy, obserwatorów, kolarzy i motocyklistów.

Plutonem dowodzi oficer łączności pułku.

3. Kompanji administracyjnej, w której zebrane są organa zaopatrywania i ewakuacji (a także pionierzy).

W wojsku sowieckiem bezpośredni współpracownik dowódcy również nosi tytuł „szefa sztabu". Jest nim oficer dyplomowany. „Sztab" pułku jest zorganizowany na wzór sztabów wielkich jednostek, do których zalicza się pułk według pojęć sowieckich. Zatem sztab dzieli się na *3 oddziały* i ma *szefów służb* (chemicznej, saperskiej), którymi są odpowiedni dowódcy plutonów specjalnych. Równolegle ze sztabem pracuje kwatermistrzostwo i wydział polityczny. Całe dowództwo pułku jest obsadzone oficerami niezwykle licznie, wielokrotnie liczniej niż nasze.

Wojsko niemieckie jest obecnie w okresie uwalniania się z ograniczeń organizacyjnych, narzuconych Traktatem Wersalskim, i nie można jeszcze nic pewnego powiedzieć o tak delikatnych szczegółach, jak organizacja dowództw jednostek średnich.

Bataljon. Dowództwo bataljonu francuskiego składa się z:

1. Adjutanta i lekarza.
2. Plutonu dowództwa, składającego się z:

a) 1. drużyny: łączności i rozpoznania,
b) 2. drużyny: zaopatrywania,
c) 3. drużyny: sanitarnej,
d) odwodu dowódców (podoficerowie i starsi strzelcy).

Prócz personelu obsługującego środki łączności, w 1. drużynie znajdujemy:

— sierżanta, jako dowódcę,
— st. strzelca, jako jego pomocnika,
— plutonowego — podoficera informacyjnego,
— 4 obserwatorów,
— 2 pisarzy (w tem jeden plutonowy).

W piechocie sowieckiej na czele dowództwa bataljonu stoi szef sztabu, któremu podlegają dwaj pomocnicy: *szefowie* (kierownicy) *łączności i działu etapowego* (zaopatrywania), w stopniach odpowiadających naszemu podporucznikowi lub porucznikowi.

W piechocie niemieckiej bataljon posiada pluton łączności (ze składu pułkowej kompanji łączności) z oficerem na czele.

Kompanja. W piechocie francuskiej *plutonem dowództwa* kompanji dowodzi sierżant, który jest jednocześnie kierownikiem zaopatrywania. Pluton składa się z 2 drużyn:

1. łączności i rozpoznania — odpowiada naszemu pocztowi,
2. zaopatrywania.

1. drużyna ma skład następujący:
— plutonowy — jako dowódca,

— plutonowy
— kapral } pisarze,
— 2 obserwatorzy,
— 4 gońcy (zarazem grajkowie),
— 2 sygnaliści,
— 1 kolarz.

Poczet dowódcy *kompanji niemieckiej* ma skład następujący:

— podoficer — dowódca pocztu,
— grajek, zarazem obserwator,
— oceniacz odledłości z dalmierzem,
— 3 gońcy do plutonów,
— kolarz,
— luzak do konia.

Ilość gońców może być zwiększana zależnie od potrzeby. Ponadto bronie przydzielone (ciężkie karabiny maszynowe, miotacze min, działa) przysyłają swoich gońców. Poza tem w skład pocztu wchodzi obsługa środków łączności, przydzielonych kompanji dla danego działania.

Organa zaopatrywania i ewakuacji nie są zorganizowane w drużyny, lecz zgrupowane w *tabor bojowy* (sierżant szef, pomocnik, sekcja sanitarna, kuchnia), *tabor żywnościowy* (1 wóz przykuchenny), *tabor bagażowy* (podoficer gospodarczy, rzemieślnicy, lekki samochód). Całą amunicję kompanji przewozi się na wchodzących w skład plutonów, wozach bojowych, które podczas walki zebrane pod dowództwem podoficera broni, posuwają się za kompanją lub razem z taborem bojowym.

Dowódca *kompanji sowieckiej* ma dwóch pomocników w stopniu oficerskim (prócz dowódców plutonów): zastępcę i kierownika politycznego. Poza tem ma sierżanta szefa i instruktora chemicznego oraz *pluton dowództwa*,

na czele którego stoi jeszcze jeden podoficer. Pluton ten składa się z 4 drużyn:

— *łączności* (gońcy i obserwatorzy),
— *uzupełniania amunicji*,
— *sanitarnej*,
— *gospodarczej* (tabor z obsługą).

Pluton. Poczty dowódców plutonów zorganizowane są następująco:

a) w piechocie francuskiej: zastępca dowódcy plutonu, kapral — dowódca zgrupowanych garłaczy, obserwator, goniec — razem 4;

b) w piechocie niemieckiej: grajek i 3 gońcy — razem 4;

c) w piechocie sowieckiej: zastępca, oceniacz odległości, dwaj gońcy — razem 4;

Z powyższego przeglądu pocztów łatwo wysunąć panujące w głównych wojskach europejskich tendencje organizacyjne. Streszczają się one do kilku następujących punktów.

1. Znaczenie dostatecznie licznych, wyszkolonych i zgranych pocztów jest coraz wyżej oceniane, co znajduje swój wyraz w zamianie na „sztaby" pocztów dowódców pułków, a częściowo i bataljonów.

2. W skład pocztów wchodzi duża ilość podoficerów w charakterze dowódców pocztów, drużyn składających się na poczet, obserwatorów i pisarzy.

3. Środki łączności zostają przydzielone na stałe na szczeblu pułku i bataljonu, a dowódca kompanji otrzymuje je w miarę potrzeby.

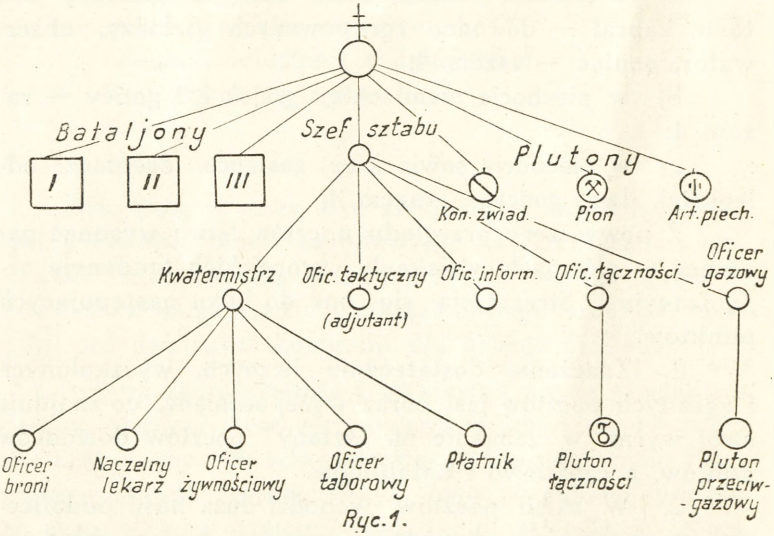
4. Organa dowodzenia i zaopatrywania ujęte są w wyraźne ramy organizacyjne i podzielone na jednostki (drużyny, części taboru), które mają swoich stałych dowódców.

III. Organizacja pocztów różnych szczebli i zasady ich używania w działaniach.

A. *Poczet dowódcy pułku.*

1. Skład pocztu.

Wymienionym w rozdziale I zasadom zestawienia pocztu najbardziej odpowiadałaby poniższa organizacja pocztu dowódcy pułku.



Ryc. 1.

a) *Kierownictwo.* Skoncentrowanie kierownictwa pracą pocztu w ręku jednego oficera nie wymaga chyba uzasadnienia. I tak dowódca pułku musi rozkazywać 9 podwładnym (3 bataljony, 5 plutonów specjalnych i kierownik pocztu). Granice kompetencji kierownika pocztu należałoby zakreślić następująco.

1. Ogólne kierownictwo rozpoznaniem, zgodnie z zamiarami taktycznemi dowódcy i w myśl jego wytycznych.

2. Organizowanie łączności, obrony przeciwgazowej, zaopatrywania i ewakuacji, zgodnie z działaniami bojowemi, połączone z wyraźną odpowiedzialnością za te działy.

3. Prawo decyzji w zakresie: organizacji pracy w poczcie, pilności prac i kolejności załatwiania spraw, ugrupowania pocztu podczas działań, sposobie przesuwania posterunku dowództwa[1]), bezpośredniego ubezpieczenia miejsca postoju dowódcy.

4. Prawo decyzji o redakcji rozkazów treści taktycznej.

5. Prawo podpisywania w zastępstwie dowódcy pism, dotyczących spraw kwatermistrzowskich, łączności i rozpoznania.

6. Władza dyscyplinarna w stosunku do całego personelu pocztu.

Szczególny nacisk należałoby położyć na p. 5. „Szef sztabu" powinien być czynnikiem stałości na posterunku dowództwa pułku. Bez względu na to, czy dowódca pułku jest obecny na posterunku, czy jest zaabsorbowany walką czy nie, muszą wychodzić meldunki do dowódcy przełożonego i rozkazy szczególne, będące wyrazem troski o potrzeby materjałowe oddziału. Równie skutecznie może „szef sztabu" odciążyć dowódcę w decydowaniu o organizacji rozpoznania, obserwacji i łączności, jeśli tylko jest wtajemniczony w jego zamiary. Jest rzeczą

[1]) Zachowałem określenie „posterunek dowództwa", równoznaczne, a może nawet wyraźniej oddające istotę „stanowiska dowództwa" niż określenie regulaminowe „miejsce pobytu dowódcy". W pojęciu posterunku dowództwa mieści się pojęcie zainstalowanych i działających środków łączności.

obojętną, czy kierownika pocztu nazwiemy „szefem sztabu" czy „zastępcą dowódcy". Prawo moralne do pełnienia swej odpowiedzialnej funkcji musi mieć swe źródło w wyższem wykształceniu lub starszeństwie (major lub podpułkownik). To drugie rozwiązanie jest nawet szczęśliwsze, bowiem daje na posterunku dowództwa wtajemniczonego w bieg spraw rzeczywistego zastępcę.

Prócz oficerów wymienionych na ryc. 1, szefowi sztabu muszą podlegać przydzieleni czasowo do pułku dowódcy oddziałów łącznikowych. Szefa sztabu powinien zastępować z urzędu kwatermistrz.

b) Oficerowie podlegli bezpośrednio szefowi sztabu.

Kwatermistrz. Zakres kompetencji kwatermistrza przedstawiałby się następująco.

1. Szczegółowe kierownictwo zaopatrywaniem, ewakuacją i ruchami taborów oraz uzgadnianie pracy różnych organów w tym zakresie (np. wykorzystanie tych samych środków przewozowych dla zaopatrywania w amunicję i ewakuacji sanitarnej).

2. Prawo decyzji o redakcji rozkazów i meldunków z zakresu zaopatrywania i ewakuacji, podpisywanych przez szefa sztabu.

3. Prawo podpisywania pilnych rozkazów szczególnych do oficerów funkcyjnych.

Kwatermistrzowi niejednokrotnie przypadnie w udziale osobiste redagowanie rozkazów, szczególnie dotyczących poruszeń taborów i ewakuacji rannych. Oficerowie żywnościowy i taborowy są tylko wykonawcami i normalnie będą się znajdowali poza miejscem postoju dowództwa pułku, natomiast lekarz, zazwyczaj oficer rezerwy, nie będzie miał dostatecznej wprawy w sporządzaniu pism, nie mówiąc już o zaabsorbowaniu go pracą facho-

wą. Z powyższych względów kwatermistrz musi posiadać swojego pisarza-podoficera.

Kwatermistrzem pułku w polu powinien być kapitan lub major. Powinien on podlegać szefowi sztabu pułku. Istniejące w czasie pokoju wywyższenie jego roli i usamodzielnienie jej jest całkowicie uzasadnione, nie może być jednak precedensem dla stosunków polowych. W czasie pokoju kierownictwo sprawami mobilizacyjnemi i gospodarowanie znacznym majątkiem państwowym wysuwa się na plan pierwszy przed sprawy taktyczne i wyszkoleniowe. Te same zagadnienia w polu bądź nie istnieją, bądź schodzą na plan dalszy i muszą być podporządkowane wymogom taktycznym. Postawienie kwatermistrza pułku na stanowisku równorzędnem z szefem sztabu przeczyłoby zasadzie odciążania dowódcy od zajmowania się pracą służb.

Oficer informacyjny. Zakres pracy oficera informacyjnego powinien wyglądać następująco.

1. Ewidencja zebranych wiadomości o nieprzyjacielu, z którym pułk walczy. Wiadomości te powinny być ujęte w formę szkicu, stale uaktualnianego, i notatek, ilustrujących stan różnych oddziałów nieprzyjaciela, czas trwania ich wysiłku bojowego i t. p.

2. Ustalanie położenia oddziałów własnego pułku i sąsiadów na podstawie napływających meldunków i wiadomości oraz utrzymywanie tego przeglądu położenia w stałej aktualności. Do tego potrzebna jest ścisła współpraca z oficerem taktycznym.

3. Współpraca z oficerem taktycznym w redagowaniu rozkazów bojowych (opracowanie niektórych punktów, jak: położenie, rozpoznanie, ewakuacja jeńców).

4. Układanie w myśl ustnych wskazówek szefa

sztabu rozkazów, dotyczących zdobywania wiadomości o nieprzyjacielu.

5. Redagowanie meldunków dla przełożonych i troska o informowanie sąsiadów. Na tę gałąź pracy trzeba położyć szczególny nacisk z uwagi na doświadczenie wojenne, które mówi, że w walce często zapomina się o obowiązku meldowania przełożonym, a o sąsiadach pamięta się tylko wtedy, gdy się ich potrzebuje.

6. Organizacja obserwacji na posterunku dowództwa pułku.

7. Kontrola dzienników obserwacji na posterunkach dowództw niższych (jeśli dzienniki zostały założone) i zestawianie wyników obserwacji z różnych punktów.

8. Badanie jeńców, dokumentów i przedmiotów zdobytych, przesłuchiwanie ludności i badanie jej nastrojów (w zakresie ewakuacji jeńców konieczna jest ścisła współpraca z kwatermistrzem).

9. Bezpośrednie ubezpieczenie posterunku dowództwa i zabezpieczenie tajemnicy działań (przeciwdziałanie szpiegostwu i choćby mimowolnemu wyciekaniu z miejsca postoju dowództwa pułku wiadomości o zamierzonych działaniach).

10. Stosunki z ludnością cywilną i władzami administracyjnemi, jeśli znajdują się na terenie działania pułku.

11. Kierownictwo pracą uświadamiającą wśród oddziałów pułku i ludności cywilnej. Przyjmie to przedewszystkiem formę przygotowywania dla dowódców oddziałów (kompanij i plut. spec.) materjału, ułatwiającego wyjaśnianie celów wojny, konieczności ponoszenia ofiar i ciężarów, oraz dyskredytowanie nieprzyjaciela.

Samo powyższe wyliczenie ilustruje ogrom obowiązków oficera informacyjnego podczas boju i w okresach

względnego spokoju. Pełnienie ich wymaga dużego doświadczenia wojskowego i w miarę możności wojennego, wykształcenia i poważnych zalet umysłu. Warunkiem wydajnej pracy jest unikanie zmian na stanowisku oficera informacyjnego.

Z charakteru jego obowiązków wynika, że oficer informacyjny będzie musiał często opuszczać posterunek dowództwa, by iść naprzeciw wiadomości do oddziałów czołowych, pomiędzy ludność czy na pobojowiska lub punkty zborne jeńców. Aby ciągłość pracy na tem nie ucierpiała, musi mieć przynajmniej jednego starszego podoficera, jako pomocnika, zastępcę i równocześnie pisarza. Podoficer ten powinien znać język nieprzyjaciela i organizację jego wojska. W redagowaniu dokumentów musi oficera informacyjnego zastąpić w razie potrzeby oficer taktyczny, co stanowi jeszcze jeden powód konieczności bardzo ścisłej współpracy tych dwu ludzi.

Oficerowi informacyjnemu powinni podlegać obserwatorzy. Doświadczenie uczy, że opanowanie obserwacją bodaj części normalnego pasa działania pułku, w przeciętnych warunkach terenowych wymaga uruchomienia najmniej 2 punktów obserwacyjnych. Stając na gruncie Reg. Piech. Cz. I. § 148, żądającego częstej zmiany obserwatorów, określimy jako minimum, dla pocztu dowódcy pułku czterech dobrze wyszkolonych podoficerów - obserwatorów. Głównem narzędziem ich pracy będzie lornetka, mapa, notes i ołówek. Wśród wyposażenia powinna się znaleźć luneta nożycowa, dwie pary słupołazów i nożyce do drutu.

Pod względem fachowym podlegają oficerowi informacyjnemu podoficerowie informacyjni bataljonów.

Oficer taktyczny (adjutant pułku). Powinien on mieć następujący zakres pracy.

1. Redagowanie i ewidencja rozkazów i meldunków o treści taktycznej, do czego potrzebna jest ścisła współpraca z oficerem informacyjnym, zwłaszcza przy sporządzaniu szkiców.

2. Redagowanie rozkazów dziennych.

3. Ewidencja stanów liczebnych, sprawy związane z wcieleniem uzupełnień.

4. Prowadzenie pułkowego dziennika działań.

5. Rozmieszczanie posterunku dowództwa w terenie i zakwaterowywanie go (jest zarazem oficerem kwaterunkowym pułku); w tym zakresie może być jednak bardzo korzystne zastąpienie go przez oficera informacyjnego, który zawczasu zapozna się z miejscem i ludnością i pomyśli o zabezpieczeniu tajemnicy działań.

6. Szyfrowanie fonogramów i depesz (w tej pracy muszą móc zastąpić go oficer informacyjny i oficer łączności pułku, aby umożliwić korespondencję w czasie chwilowej nieobecności lub ubycia z szeregu nawet dwóch z tej trójki oficerów).

7. Troska o zaopatrywanie podczas działania personelu dowództwa pułku i czasowo doń wcielonych (np. łącznikowi). Zasadniczo personel dowództwa żywi się z kuchni kompanji administracyjnej. Tamże muszą otrzymywać strawę pracujący w dowództwie czasowo. Każdorazowa zmiana stanu żywionych (przydział łącznikowych, gońców, obsług przydzielonych środków łączności, np. drużyny telegraficznej, oraz ubytek żywionych, np. odkomenderowanie ludzi z plutonów specjalnych do batalionów) musi być jak najszybciej donoszona sierżantowi szefowi kompanji administracyjnej. Wykonywanie tego może oficer taktyczny zlecić jednemu ze swych pisarzy.

8. Odpowiedzialność za obieg rozkazów wewnątrz dowództwa pułku i podawanie do wiadomości zaintereso-

wanych rozkazów i meldunków, wpływających do dowództwa.

9. Troska o zaopatrywanie dowództwa pułku w materjał kancelaryjny.

Szeroki zakres jego pracy wymaga oddania mu do dyspozycji 2—3 podoficerów, jako pisarzy. Jeden z nich, jako szef kancelarji, zaopatruje wszystkie wchodzące i wychodzące pisma w liczbę arkusza dziennego i regestru oraz godzinę wpływu lub ekspedycji pisma.

Oficerowi taktycznemu możnaby nadać tradycyjny już tytuł adjutanta pod warunkiem wykluczenia nieporozumień co do jego roli i ujęcia jego obowiązków w sposób wyżej określony. W czasie krótkich nieobecności lub nagłego ubycia z szeregu powinien zastąpić go oficer informacyjny.

Powyższe zestawienie szerokich obowiązków i kompetencyj oficera taktycznego i informacyjnego naprowadza na myśl, że na stanowiska te powinni być wyznaczani oficerowie w stopniu kapitana lub porucznika, odznaczający się wybitnym zmysłem taktycznym i organizacyjnym, dokładnością i sumiennością w pracy, dobrą pamięcią, szeroką inicjatywą. Oficer informacyjny musi otrzymać choćby krótkie wyszkolenie specjalne. Niewątpliwie najlepiej byłoby wyznaczać młodych oficerów dyplomowanych.

Oficer łączności. Wśród stałych pracowników dowództwa pułku oficer łączności zajmuje odrębne stanowisko z tytułu przypadającego mu dowodzenia plutonem łączności i wynikającego stąd rozciągania się jego pracy na znacznej przestrzeni, aż do wnętrza ugrupowania bataljonów. Wskutek tego w okresach względnego choćby spokoju, będzie musiał nieraz opuszczać posterunek dowództwa pułku.

Zakres pracy oficera łączności można ująć następująco.

1. Fachowo-techniczne kierownictwo organizacją łączności w całym pułku.

2. Układanie rozkazów organizacji łączności, podpisywanych przez szefa sztabu, i rozkazów technicznych.

3. Kontrola pracy bataljonowych drużyn łączności.

4. Troska o zaopatrywanie całego pułku w sprzęt łączności (współpraca z kwatermistrzem) i jego konserwację.

5. Bezpośrednie kierownictwo organizacją łączności i eksploatacją środków łączności na posterunku dowództwa przy pomocy dowódcy drużyny łączności (np. decyzja o użyciu środków łączności dla przekazania meldunku czy rozkazu, określenie porządku pilności wysyłanej korespondencji).

6. Troska o łączność z dowódcą, jeżeli ten oddala się z posterunku dowództwa.

7. Szyfrowanie korespondencji (jako wyręczenie oficera taktycznego).

8. Troska o regulowanie czasu w ramach całego pułku.

9. Troska o poziom wyszkolenia całego plutonu łączności. W tym celu wszystkie kilkudniowe postoje poza zasięgiem działania nieprzyjacielskiego musi oficer łączności wykorzystać na zbieranie swego plutonu, celem przeprowadzenia odpowiednich ćwiczeń, kontroli stanu sprzętu i t. p.

Należy być przygotowanym na to, że w polu pluton łączności często będzie uzupełniał swe braki personalne przez przesuwanie z kompanji ludzi niewyszkolonych w obsługiwaniu sprzętu łączności. Sama praktyka wśród starych żołnierzy plutonu nie wystarczy do podciągnięcia

ich na poziom zapewniający sprawne działanie „systemu nerwowego" oddziału, jakim jest łączność. Należy także przewidywać wprowadzanie w czasie wojny nowych środków łączności lub nowych modeli środków starych, co także wskazuje na konieczność takich ćwiczeń.

Oficera łączności zastępuje dowódca pułkowej drużyny łączności. W swej pracy oficer łączności posługuje się personelem tej drużyny.

Wojenne środki działania potężnieją z roku na rok, istnieje przytem powszechne zrozumienie bezpośrednich korzyści, płynących ze sparaliżowania w toku walki dowództw nieprzyjacielskich wszystkich szczebli i należy przewidywać, że każdy rozpoznany posterunek dowództwa będzie poddawany wzmożonemu działaniu ognia. Rosną przez to możliwości przerywania połączeń i utrudniania korespondencji dowództw. W przewidywaniu tych trudności wszystkie wojska pracują nad udoskonaleniem środków łączności i pomnożeniem ich na każdym szczeblu dowództwa. Prostem tego następstwem będzie rozrost organizacyjny pułkowego oddziału łączności i wzrost trudności przy spełnianiu obowiązków oficera łączności pułku. W toku wojny może okazać się konieczne rozbudowanie plutonu w kompanję łączności i dodanie oficerów łączności bataljonom. Szereg wojsk europejskich weszło już na tę drogę. Między innemi widzieliśmy to już w wojsku niemieckiem.

Oficer gazowy.

Kompetencje oficera gazowego można określić następująco.

1. Troska o dobór personelu fachowego (podoficerów gazowych, ludzi plutonu przeciwgazowego) we wszystkich oddziałach pułku.

2. Doszkolenie tego personelu w miarę rozwoju środków chemicznych u nieprzyjaciela, a środków przeciwchemicznych w wojsku własnem, i szkolenie ludzi, przesuwanych na miejsce ubywającego z szeregu personelu fachowego.

3. Techniczne kierownictwo obroną przeciwgazową w całym pułku przez poległych mu pod względem fachowym podoficerów gazowych.

4. Udział w zakresie swej specjalności w redagowaniu rozkazów dowódcy pułku. W szczególności dotyczy to organizowania rozpoznania chemicznego i zestawienia jego wyników, ze względu na wielkie znaczenie szybkiego rozpoznawania nieprzyjacielskich środków walki chemicznej i sposobu ich używania. W tym zakresie obowiązuje go ścisła współpraca z oficerem informacyjnym.

5. Troska o stan sprzętu obrony przeciwgazowej i sprawne jego uzupełnianie.

6. Dowodzenie plutonem przeciwgazowym i bezpośrednie kierownictwo ważniejszemi jego pracami (np. odkażanie).

Z powyższego wynika jasno trudność połączenia funkcji oficera gazowego z inną, np. oficera broni. Oficer gazowy jest nietylko współpracownikiem sztabu pułku, ale i wykonawcą - dowódcą oddziałów przeciwgazowych. Często też będzie musiał opuszczać miejsce postoju dowództwa pułku. Do prac z zakresu gospodarowania sprzętem musi mieć pomocnika — podoficera.

c) *Oficerowie podlegli bezpośrednio kwatermistrzowi.*

Jak wynika z ryc. 1 (str. 12), kwatermistrzowi podlegają bezpośrednio:

— oficer broni,

— naczelny lekarz pułku.



— oficer żywnościowy,
— oficer taborowy,
— płatnik.

Ponadto podlegają mu dowódcy plutonów specjalnych (tylko w zakresie gospodarki sprzętem).

Wymienimy tu kolejno ich obowiązki, aby uwypuklić tę cząstkę ich pracy, która składa się na dowodzenie pułkiem.

Oficer broni.

1. Utrzymuje w stałej aktualności ewidencję stanu zaopatrzenia oddziałów w środki walki tak, by móc w każdej chwili stan ten zreferować kwatermistrzowi. W tym celu rejestruje wpływające meldunki o zużyciu amunicji, zapotrzebowania i stan ich zaspokojenia.

2. Redaguje podpisywane przez szefa sztabu meldunki o zużyciu amunicji przez pułk, zapotrzebowania na amunicję oraz rozkazy szczególne, dotyczące pobrania amunicji przez bataljony i ewakuacji sprzętu uzbrojenia. W tym ceju musi być doskonale obznajmiony z obowiązującemi wzorami meldunków i zapotrzebowań oraz z ciężarem amunicji w różnego rodzaju opakowaniu i wydajnością środków transportowych.

3. Redaguje do rozkazu bojowego część punktu „zaopatrywanie i ewakuacja", dotyczącą zaopatrywania w amunicję.

4. Pobiera sam amunicję dla pułku i następnie wydaje ją bataljonom. W tym wypadku opuszcza posterunek dowództwa pułku i występuje, jako dowódca taboru amunicyjnego pułku.

W razie nieobecności oficera broni redagowanie rozkazów i meldunków przypada samemu kwatermistrzowi. W zakresie ewidencji stanu zaopatrzenia w amunicję,

musi posiadać zastępcę — pomocnika w osobie podoficera broni pułku.

Naczelny lekarz pułku.

1. Redaguje podpisywane przez szefa sztabu rozkazy szczególne, dotyczące ewakuacji rannych (uruchomienia stacyj wozów i t. p.) i odpowiednią część punktu „zaopatrzenia i ewakuacja" ogólnego rozkazu bojowego.

2. Stawia wnioski co do użycia przydzielonych pułkowi dodatkowo środków sanitarnych (patrole sanitarne oraz wozy i samochody sanitarne).

3. Udziela pomocy sanitarnej wszystkim żołnierzom nie należącym do bataljonów. W tym celu organizuje swój punkt opatrunkowy.

4. Troszczy się o zaopatrywanie bataljonów w materjał sanitarny i prowadzi ewidencję stanu ich zaopatrzenia.

5. Lekarzom bataljonowym daje obowiązujące zwykle okresowo wytyczne dotyczące ewakuacji rannych i chorych.

6. Organizuje punkt opatrunkowy dla zagazowanych w razie walk gazowych (Reg. Piech. cz. I, § 350).

Naczelny lekarz przebywa stale na posterunku dowództwa lub w bezpośredniem pobliżu, na swoim punkcie opatrunkowym. Prócz patrolu sanitarnego, który jest jego organem pracy na punkcie opatrunkowym, powinien mieć jednego podoficera jako materjałowego i pisarza.

W razie nieobecności lekarza, redagowanie pism przypada samemu kwatermistrzowi.

Oficer żywnościowy.

Udział oficera żywnościowego w pracy dowództwa pułku ogranicza się do fachowego kierowania pracą oficerów żywnościowych bataljonów (zakupy paszy i żywno-

ści, ewentualnie ubój bydła). Poza tem jest on organem wykonawczym kwatermistrza; w tym charakterze pobiera żywność dla pułku i rozdziela ją między oddziały. Z charakteru jego pracy wynika, że niemal stale przebywa poza posterunkiem dowództwa pułku, wykonywając przemarsze z taborem żywnościowym. Na czele 2 sekcyj żywnościowych muszą stać 2 podoficerowie żywnościowi. Ponadto dla celów rachunkowych potrzebny jest jeden podoficer, stale przebywający w dowództwie pułku (w kancelarji kwatermistrza).

Oficer taborowy.

Oficer taborowy jest przedewszystkiem organem wykonawczym kwatermistrza i w tym charakterze dowodzi tą częścią taboru pułkowego, który nie znajduje się w danej chwili w rozporządzeniu dowódców bataljonów, nie jest zajęty pobieraniem żywności lub amunicji, ani nie skoncentrowany na szczeblu dywizji (tabor bagażowy). Jego udział w dowodzeniu ogranicza się do fachowego nadzoru nad wszystkiemi taborami w okresach spokoju. W jego rękach też spoczywa opieka weterynaryjna nad wszystkiemi końmi w pułku. Z jego obowiązków wynika, że przeważnie przebywa poza dowództwem pułku. Jako pomocników musi posiadać jednego wyszkolonego podoficera weterynaryjnego i jednego podoficera taborowego.

Płatnik.

Funkcja płatnika jest czysto wykonawcza. W pracy kierowniczej dowództwa nie bierze żadnego udziału. Przebywa stale przy taborze bagażowym wraz ze swoim personelem.

d) Oficerowie czasowo wcieleni do pocztu.

Tu należy zaliczyć przedewszystkiem oficerów łącznikowych z innych broni lub dowództw oraz dowódców

broni przydzielonych, którzy często, prócz dowodzenia swym oddziałem, występują jako współpracownicy sztabu w charakterze rzeczoznawców (np. dowódca bataljonu czołgów, dowódca kompanji saperów i t. p.). Zakres kompetencji i pracy tych oficerów jest ściśle określony regulaminami. Wraz z niemi wchodzi w skład dowództwa pułku ich personel niższy.

Na zakończenie tej analizy organizacji pocztu dowódcy pułku, zestawimy jeszcze minimalny jego skład personalny, łącznie z personelem pomocniczym (podoficerami).

Oficerowie.	*Podoficerowie.*
Szef sztabu pułku (lub zastępca dowódcy pułku)	
Kwatermistrz	1 pisarz
Oficer informacyjny	4 obserwatorzy i 1 podoficer zastępca i tłumacz
Oficer taktyczny	2 — 3 pisarzy
Oficer łączności	Personel z pułkowej drużyny łączności
Oficer broni	Podoficer broni pułku
Oficer gazowy	1 podoficer sprzętowy
Naczelny lekarz	1 „ materjałowy
Oficer żywnościowy	2 podoficerów żywnościowych dowódców sekcyj
	1 podoficer żywnościowo-rachunkowy
Oficer taborowy	1 podoficer weterynaryjny
	1 „ taborowy

Z poprzedniego przedstawienia treści pracy oficerów pocztu łatwo odnieść wrażenie, że dobre spełnianie przez nich obowiązków wymaga znacznego zasobu wiedzy i do-

świadczenia, które można zdobyć tylko w długoletniej służbie. To też sądzimy, że na stanowiska te muszą być wyznaczeni sami oficerowie zawodowi, a nie oficerowie rezerwy (wyjątek możnaby zrobić dla oficera żywnościowego i płatnika), przynajmniej w początkującym okresie wojny, dopóki pierwsze działania nie zatrą różnicy wykształcenia między temi dwiema kategorjami. Co do podoficerów — to przypuszczalnie w 50% możnaby skompletować ich z rezerwistów.

2. Ogólne zasady i metoda pracy pocztu.

a. Szef sztabu musi całkowicie kierować pracą pocztu i pośredniczyć w przekazaniu decyzji dowódcy tym, którzy mają nadać jej formę rozkazu. Jest to warunek konieczny, aby wszystkie rozkazy wychodzące z dowództwa pułku były uzgodnione ze sobą. W razie niedotrzymania go, mogą się łatwo zdarzyć rozbieżności pomiędzy organizacją samego działania bojowego, a organizacją łączności, zaopatrywania oraz ewakuacji rannych. Jeżeli np. dowódca pułku z pominięciem szefa sztabu wyda polecenie oficerowi taktycznemu, by natychmiast przekazał dowódcy bataljonu rozkaz bezzwłocznego wysłania kompanji na rozpoznanie, łatwo może się zdarzyć, że kompanja ta nie zostanie dostatecznie wyposażona w środki łączności lub zupełnie niepotrzebnie będzie walczyła z trudnościami przy ewakuowaniu swoich rannych lub w zakresie wyżywienia. Dowódcy nie można odmówić pełnego prawa do bezpośredniego kontaktu ze wszystkimi oficerami pocztu, jednak o każdym jego rozkazie musi natychmiast dowiedzieć się szef sztabu. Oficer pocztu, który otrzymał rozkaz bezpośrednio od dowódcy pułku, powinien natychmiast zameldować go szefowi sztabu, w miarę możności nawet przed jego wykonaniem. Często będzie ko-

nieczne uzupełnienie go zarządzeniami gospodarczemi jeszcze przed przekazaniem wykonawcy.

Zasadą powinno być zatem, by rozkazy od dowódcy odbierał sam szef sztabu i następnie przy pomocy pocztu wprowadzał je w czyn.

b. Pracą swoją poczet musi ułatwić dowódcy szybkie powzięcie trafnej decyzji.

W tym celu szef sztabu i oficer informacyjny, nawet jeszcze przed otrzymaniem przez pułk jakiegokolwiek konkretnego zadania bojowego, muszą zabiegać o zdobycie wiadomości o nieprzyjacielu i sąsiednich oddziałach własnych oraz o terenie prawdopodobnego działania pułku. Z chwilą otrzymania przez pułk rozkazu do działania szef sztabu powinien móc przedstawić swemu dowódcy wyczerpująco:

— położenie oddziałów pułku: ich rozmieszczenie w terenie, stan ich wypoczęcia, wyżywienia (kiedy ostatnio jadły i jak są zaopatrzone) i zaopatrzenia w amunicję (czy np. użytą amunicję uzupełniono, czy też jest dopiero w drodze i kiedy dojdzie do oddziałów);

— wiadomości o nieprzyjacielu i aktualne w danej godzinie położenie sąsiadów;

— stan łączności w ramach pułku i możliwości przekazania rozkazów różnym bataljonom.

Ostatni punkt jest nader ważny, gdyż rozmieszczenie pułku na przestrzeni kilku kilometrów, co często się zdarza, może zasadniczo wpłynąć na decyzję dowódcy. Od możliwości szybkiego przekazania rozkazu może zależeć, z którego bataljonu będzie wysłane rozpoznanie albo który bataljon ma iść w straży przedniej lub bocznej i t. p.

Przy przedstawianiu dowódcy położenia powinni znajdować się w bezpośredniem pobliżu, kwatermistrz, oficerowie: taktyczny, informacyjny i łączności, by bez zwłoki

udzielić dodatkowych informacyj, a następnie odebrać od szefa sztabu wskazówki do pracy.

Zanim rozkaz otrzymany przez pułk zostanie przedstawiony dowódcy, powinien być odczytany z mapą przynajmniej przez szefa sztabu, oficera taktycznego i informacyjnego. Wszystkie wymienione w nim miejscowości powinny być wyszukane na mapie i podkreślone. Często pożyteczne jest zaznaczenie ważniejszych dróg, lasów i wód. Ułatwi to dowódcy zorjentowanie się w zadaniu i położeniu.

c. *Z chwilą powzięcia decyzji przez dowódcę, poczet musi wytężyć wszystkie siły, by zapewnić szybkość jej przekazania i energję wykonania.* Osiąga się to przez odpowiednie zorganizowanie pracy przez szefa sztabu.

Z punktu widzenia rozkazodawstwa, przystąpienie do nowego rodzaju działania zaznacza się wydaniem „ogólnego rozkazu bojowego", organizującego je na czas dłuższy. Jako uzupełnienie rozkazu ogólnego jednocześnie ukazuje się szereg rozkazów szczególnych, interesujących tylko niektórych wykonawców. W toku działania, zapoczątkowanego rozkazem bojowym, dowódca pobiera szereg decyzyj, wynikających ze zmian zachodzących w położeniu, i wydaje szereg rozkazów szczególnych uzupełniających lub zmieniających częściowo początkowy rozkaz ogólny.

Kiedy wreszcie położenie ulegnie zmianie całkowitej tak, że zachodzi konieczność zorganizowania działania zupełnie nanowo, zostaje wydany nowy ogólny „rozkaz bojowy", jeżeli położenie pozwoli poświęcić na tę pracę potrzebną ilość czasu.

Przykład. Pułk rozpoczyna marsz ubezpieczony jako straż przednia. Działanie zostaje zorganizowane ogólnym „rozkazem bojowym", lecz jego ukazanie się zostaje

poprzedzone rozkazem przygotowawczym i rozkazem szczególnym dla dowódcy oddziału rozpoznawczego, a ponadto trzeba wydać rozkazy szczególne dla oficerów żywnościowego i taborowego, którzy dowodzą grupami taborów. W toku marszu napływają wiadomości i napotyka się najpierw drobne, potem coraz większe oddziały nieprzyjaciela. Działanie przeciw nim reguluje dowódca szeregiem rozkazów szczególnych. Równocześnie wydaje się rozkazy dla różnych grup taborów. Kiedy wreszcie nieprzyjaciel zostanie związany i umiejscowiony, organizuje się natarcie i w tym celu wydaje się nowy ogólny „rozkaz bojowy". Przejście od działania „marsz ubezpieczony"„ do działania „natarcie" zaznaczyło się wydaniem nowego rozkazu bojowego.

Jest rzeczą oczywistą, że sprawność działania pułku w dużym stopniu zależy od tego, ile czasu upłynie od chwili powzięcia decyzji przez dowódcę do chwili rozpoczęcia pracy przez wykonawców. To zaś zależy od:

— szybkości i dokładności pracy pocztu nad opracowaniem rozkazów,

— szybkości przekazania rozkazów, czyli organizacji łączności.

Są to dziedziny całkowicie podległe kierownictwu szefa sztabu, on więc jest za to odpowiedzialny.

Jak powinien pracować on sam i poczet pod jego kierunkiem?

Natychmiast po otrzymaniu od dowódcy decyzji, musi on zebrać swych najbliższych współpracowników: kwatermistrza oraz oficerów informacyjnego, taktycznego i łączności, którzy zresztą z reguły oczekują wpobliżu. Szef sztabu w krótkich słowach podaje im decyzję dowódcy, a następnie:

1. określa, jakie rozkazy mają być wydane (czy ma być rozkaz przygotowawczy, jakie rozkazy szczególne należy wydać),

2. określa porządek pilności opracowania rozkazów (czy rozkazy szczególne są pilniejsze od „rozkazu bojowego" lub który z nich ma być wydany prędzej),

3. rozdziela pracę.

Kwatermistrz i oficer łączności przedstawiają do zatwierdzenia treść rozkazów, jakie zamierzają wydać.

Zasadniczo jednocześnie powinno się wdrożyć pracę nad wszystkiemi rozkazami, jednak współpraca oficerów informacyjnego i taktycznego nad wszystkiemi rozkazami natury taktycznej jest konieczna. Da się to jednak pogodzić. Np. jednocześnie z „rozkazem bojowym" musi być opracowany rozkaz dla oddziału rozpoznawczego. Oficer taktyczny podaje oficerowi informacyjnemu, jak należy sformułować „zadanie" dowódcy tego oddziału i sam zabiera się do opracowania „rozkazu bojowego". Oficer informacyjny sam redaguje dla dowódcy oddziału wiadomości o położeniu, wpisuje podane „zadanie", zwraca się do oficera łączności o dane z zakresu łączności (przydział środków, dokąd i kiedy posyłać meldunki) i zapytuje kwatermistrza, czy chce dodać jakieś zarządzenia dotyczące zaopatrywania i ewakuacji. Zestawiony rozkaz oddaje pisarzowi i przyłącza się do pracy nad „rozkazem bojowym".

Szef sztabu, po daniu wskazówek kwatermistrzowi i oficerowi łączności i po zatwierdzeniu ich propozycyj, udaje się do pracującego już oficera taktycznego i udziela mu ścisłych wskazówek co do zredagowania najważniejszych punktów rozkazu (szczególnie określenia *zadań* wykonawców).

W ten sposób jednocześnie będą pracowali nad rozkazami wszyscy podwładni szefa sztabu, jednocześnie będą

opracowywane rozkazy ściśle taktyczne z zakresu łączności oraz zaopatrywania i ewakuacji. Natychmiast po opracowaniu rozkazy przedstawia się szefowi sztabu, bądź do podpisu, bądź celem przedstawienia ich dowódcy. Z chwilą podpisania wpisuje sie w rozkazach godzinę ich wydania i oddaje oficerowi łączności do przekazania.

Powyżej naszkicowaliśmy organizację pracy pocztu przy opracowywaniu we względnym spokoju rozkazu bojowego i towarzyszących mu rozkazów szczególnych. Nieco inaczej będzie wyglądała praca nad rozkazami szczególnemi w toku działania, wykonywana często prawie na punkcie obserwacyjnym. Będzie się ona odbywała w warunkach trudniejszych, lecz zwykle nie będzie zachodziła konieczność wydawania wielu rozkazów naraz. Każdą wiadomość i decyzję dowódcy, szef sztabu będzie przekazywał ze swemi wskazówkami oficerom informacyjnemu i taktycznemu, którzy wspólnie będą opracowywali rozkazy. Kwatermistrz będzie drobiazgowo śledził przebieg wypadków i natychmiast przedstawiał szefowi sztabu do podpisu odpowiadające im zarządzenia dla tyłów. Ze swej strony oficer informacyjny, pomny na swe obowiązki, z własnej inicjatywy będzie układał i przedstawiał do podpisu meldunki dla przełożonych i zawiadomienia dla sąsiadów.

Prace szefa sztabu i pocztu przedstawimy jeszcze dokładniej na konkretnym przykładzie taktycznym.

d. Następną zkolei zasadę pracy pocztu sformujemy następująco: *nieobecność dowódcy nie może się odbić na sprawności działania dowództwa.* Dowódca może być nieobecny na swym posterunku w 3 wypadkach:

— jeżeli został wezwany do przełożonego po rozkazy (na odprawę),

— jeżeli udał się do podwładnych oddziałów, celem nawiązania osobistej styczności z ich dowódcami,

— jeżeli nagle zachorował, został ranny lub zabity.

Możemy przyjąć za pewnik, że w położeniu dopuszczającem jakieś niespodzianki i konieczność powzięcia w dowództwie pułku zasadniczej decyzji, dowódca nie będzie odrywany od swego oddziału, celem wzięcia udziału w odprawie, raczej otrzyma rozkaz pisemny. Udając się więc do przełożonego po rozkazy, będzie zwykle zabierał szefa sztabu, by z nim na miejscu lub w drodze omówić zamierzone działanie, a po powrocie bez straty czasu wydać rozkazy. Podczas ich nieobecności poczet pracuje pod kierunkiem najstarszego oficera, zwykle kwatermistrza. Praca polega na załatwianiu drobnych spraw bieżących nie wymagających żadnych decyzyj. Chwilowy kierownik pracy pocztu musi znać przypuszczalną godzinę powrotu dowódcy, jak i drogę, którą zamierza powracać.

Jeżeli dowódca został wezwany do przełożonego w położeniu niezbyt pewnem, wówczas albo pozostawia szefa sztabu, biorąc ze sobą oficera taktycznego, albo na czas swej nieobecności ściąga na posterunek jednego z dowódców bataljonów dla sprawowania dowództwa w zastępstwie.

Jeżeli dowódca udaje się do oddziałów podwładnych, co może się zdarzyć i w styczności z nieprzyjacielem, na posterunku musi pozostać szef sztabu. Gdy nadejdą rozkazy, potrafi on w razie potrzeby wydać najpilniejsze zarządzenia, nawet najdalej idące. W tym wypadku musi być drobiazgowo zorganizowana łączność posterunku dowództwa z dowódcą. Niemal każdy jego krok powinien być znany szefowi sztabu. Dbać o to musi oficer łączności, a także oficer informacyjny, który w takim wypadku będzie przeważnie towarzyszył dowódcy. Musi on przy

każdej okazji nawiązywać łączność z dowództwem, informować szefa sztabu, co robi i co zamierza robić dowódca, i pytać o wiadomości. Tego rodzaju wycieczki oficer informacyjny wykorzystuje jako okazję do osobistego rozejrzenia się w położeniu nieprzyjaciela i własnych oddziałów i do zetknięcia się z podoficerami informacyjnemi bataljonów, którym na miejscu udziela wskazówek.

Jeżeli dowódca pułku ubywa nagle z szeregu walczących, wówczas funkcje jego obejmuje szef sztabu do czasu przybycia na posterunek dowództwa najstarszego po dowódcy pułku oficera.

e. Praca pocztu dowódcy jest ciągła. Nawet w okresach spokoju, czy nakazanego pułkowi odpoczynku, oficerowie pocztu mają sporo pracy.

Stale istnieje potrzeba zaopatrywania oddziału i ewakuacji, dostarczając pracy kwatermistrzowi i oficerowi żywnościowemu.

Oficer broni pracuje nad wyrównaniem stanu amunicji w oddziałach i uzupełnieniem środków zużytych i przeprowadza kontrolę stanu uzbrojenia, by zawczasu pomyśleć o odesłaniu sprzętu uszkodzonego i zapotrzebowaniu nowego.

Oficer taborowy kontroluje stan koni i ich podkucia oraz sprzętu taborowego i energicznie usuwa braki, pamiętając, że zły stan taborów odbije się ujemnie na najbliższych działaniach.

Naczelny lekarz pułku, poza zmniejszoną obecnie ewakuacją z pułku, organizuje zbiorowe zabiegi higjeniczne: szczepienia ochronne, odwszenia, kąpiele.

„Taktyczna" część pocztu także nie próżnuje.

Oficer informacyjny:

— organizuje przeciwlotniczą służbę obserwacyjno-alarmową (współpraca z oficerem łączności i gazowym),

— prowadzi intensywne uświadamianie we własnym pułku i wśród ludności,

— stale kontroluje ochronę tajemnicy wojskowej w oddziałach i na posterunku dowództwa,

— przeprowadza wszystkie konieczne rozmowy z władzami cywilnemi,

— współpracuje z oficerem taktycznym przy sporządzaniu raportu bojowego z przeprowadzonego działania.

Oficer taktyczny:

— układa raport bojowy z odbytych działań,

— wypełnia dziennik działań za ubiegłe dni,

— redaguje rozkazy dzienne, których wydanie jest konieczne przy porządkowaniu oddziałów po przeprowadzonem działaniu (m. in. przesunięcia dowódców),

— odrabia korespondencję, która w toku działań została odłożona, jako niepilna (sprawy personalne i organizacyjne, korespondencja z bataljonem zapasowym w sprawie uzupełnień i in.),

— w razie zmiany szyfru, zaprawia się w szyfrowaniu według nowego klucza.

Oficer łączności:

— kontroluje stan sprzętu łączności w całym pułku i pracuje nad przywróceniem go do stanu pełnej używalności,

— załatwia sprawy materjałowe i personalne swego plutonu,

— jeśli tylko czas pozwoli, organizuje ćwiczenia, celem wyrównania stanu wyszkolenia plutonu i podniesienia go.

Oficer gazowy.

— organizuje służbę alarmu gazowego,

— kieruje uszczelnieniem pomieszczeń,

— organizuje pogotowie na wypadek skażeń wskutek bombardowania lotniczego,

— dokonywa przeglądów sprzętu, organizuje wymianę i dezynfekcję masek.

Oczywiście praca kierownicza szefa sztabu i kwatermistrza nie ustaje ani na chwilę. Śmiało można powiedzieć, że w czasie t. zw. przerw w działaniach, które zresztą są rzadkie i nie trwają zbyt długo, poczet dowódcy musi pracować niemniej intensywnie, niż w czasie działań. Przytem nad pracą tą wisi groźba, że niespodziewany rozkaz wzięcia udziału w działaniach nie pozwoli jej ukończyć.

3. Grupowanie personelu dowództwa w różnego rodzaju działaniach.

Poczet dowódcy jest dostatecznie ważnem ogniwem mechanizmu dowodzenia, by z należytą uwagą zastanowić się nad jego ugrupowaniem w każdem położeniu. Poczet dowódcy pułku wraz z pułkową drużyną łączności, łącznie z oficerami będzie liczył około 60 ludzi. Brak myśli przewodniej i planu przy ich ugrupowaniu musi się odbić na warunkach, a więc i wynikach pracy pocztu lub niepotrzebnie narazić go na trudne do powetowania straty.

Do samego aparatu dowództwa pułku nie można stosować tego samego schematu określania położenia, co do oddziałów (marsz i postój, podróżny i ubezpieczony, natarcie, obrona, opóźnianie). Dowództwo pułku normalnie nie powinno znajdować się w zasięgu obserwowanego ognia nieprzyjacielskiego, będziemy zatem zawsze dążyli do *zakwaterowania go*, co będzie sprzyjało wydajności jego pracy.

Analiza możliwości pod tym względem musi nas do-

prowadzić do wniosku, że dowództwo pułku znajdzie się zawsze w jednem z następujących położeń:

1. marsz podróżny,
2. marsz ubezpieczony,
3. postój połączony z zakwaterowaniem,
4. postój w terenie pozbawionym kwater.

Wypadek 3. znajdzie zastosowanie na postoju podróżnym i ubezpieczonym, a także dość często w walce (w natarciu, obronie i opóźnianiu). Wypadek 4. dotyczy tylko walki, przyczem w obronie przygotowanej częściowo lub całkowicie mogą znaleźć zastosowanie schrony. Jakkolwiek trzymanie całego personelu dowództwa razem, w ręku szefa sztabu, zawsze będzie korzystne dla wydajności pracy pocztu, to jednak wzgląd na ukrycie i bezpieczeństwo może spowodować rozdzielenie pocztu na dwa stanowiska. Zdarzy się więc, że część pocztu będzie pracowała, zakwaterowana pod dachem, a część w otwartym terenie.

Rozważmy kolejno ugrupowanie pocztu w różnych położeniach.

Marsz podróżny.

W marszu podróżnym zwykle dowódca pułku posuwa się na czele kolumny, którą prowadzi osobiście. Normalnie przed czołowym bataljonem maszeruje pluton pionierów, aby móc szybko wykonać konieczne naprawy na osi marszu.

Zawsze jest pożądane, by aparat dowodzenia był umieszczony w kolumnie jak najbliżej czoła, gdyż zwykle natychmiast po przybyciu na postój czeka go wytężona praca: budowa połączeń i praca nad meldunkami i rozkazami do wymarszu. Dlatego cały personel podoficerski i szeregowcy pocztu dowódcy pułku oraz drużyna łącz-

ności powinny być dołączone do kolumny marszowej pionierów, z którymi powinny stanowić jednostkę marszową. Oficer informacyjny wyznacza z pośród obserwatorów wypatrywaczy przeciwlotniczych.

W marszu dowódcy pułku towarzyszą konno oficerowie pocztu, z wyjątkiem oficerów taborowego, żywnościowego i płatnika, którzy maszerują z taborami. W pobliżu grupy oficerów pocztu powinni posuwać się gońcy konni lub kolarze, wyznaczeni przez dowódcę drużyny łączności, który dba także o zachowanie łączności z dowódcą pułku, gdyby ten oddalił się od kolumny.

Marsz ubezpieczony.

W marszu ubezpieczonym tendencja wysunięcia do przodu środków dowodzenia jest tem bardziej uzasadniona, że szybkie zorganizowanie sprawnie działającego posterunku dowództwa nabiera szczególnej wagi. Jednak obecność wśród czołowych członów ubezpieczeń wielkiej ilości niewalczących jest również niepożądana, gdyż hamuje ruchy ubezpieczeń, a wyspecjalizowany i trudny do szybkiego uzupełnienia w polu personel dowództwa naraża niepotrzebnie na straty. Przystępując więc do ugrupowania personelu dowództwa w kolumnie, trzeba bardzo skrupulatnie zastanowić się nad każdym szczegółem.

Dowódca pułku zwykle posuwa się na czele głównych sił bataljonu straży przedniej. Musi mu towarzyszyć personel niezbędny do wydania każdego rozkazu szczególnego i przekazania go oraz do szybkiego zorganizowania, choćby zredukowanego, ośrodka łączności pułku.

Niezbędny personel oficerski stanowią:

— oficer taktyczny,
— oficer informacyjny,
— oficer łączności,

— oficer gazowy,
— kwatermistrz.

Oficer informacyjny często wysunie się nawet naprzód na wysokość kompanji przedniej.

Z pośród środków łączności wyznaczy oficer łączności te, które najszybciej podejmują pracę i które muszą towarzyszyć dowódcy ze względu na swój charakter, a więc:

— radjotelegraf,
— patrol łączności z lotnikiem,
— migacze,
— większość środków żywych (gońców konnych i kolarzy); ponadto
— 1—2 patrole telefoniczne, celem szybkiego podjęcia budowy linji z obranego posterunku dowódcy.

Wyżej wymienione środki łączności, chociaż „bezpośrednio" towarzyszą dowódcy pułku, nie powinny znajdować się przed czołem piechoty sił głównych bataljonu straży przedniej, gdyż przeszkadzałyby jej w marszu i rozwijaniu się do walki. Umieścimy je więc za czołową kompanją. Odległość 100—150 m nie odgrywa tutaj roli.

Z personelu podoficerskiego pocztu z tą częścią dowództwa pułku muszą maszerować obserwatorzy. Obecność ich na obranym posterunku dowództwa od pierwszej chwili jest bezwzględnie konieczna. W czasie marszu pełnią na zmianę służbę wypatrywaczy.

Drugą grupę dowództwa pułku stanowią:

— współpracownicy kwatermistrza: naczelny lekarz pułku i oficer broni,
— wszyscy podoficerowie bezpośrednio podlegli dotychczas wymienionym oficerom,
— reszta pułkowej drużyny łączności.

Ta grupa zawiera więc personel niekonieczny przy wydawaniu najpilniejszych rozkazów, lecz którego szyb-

kie stawienie się na nowym posterunku jest bardzo pożądane. Musi ona maszerować na czele głównych sił pułku.

Pozostali oficerowie dowództwa (taborowy, żywnościowy i płatnik) oraz podlegli im podoficerowie odbywają marsz z taborami.

W marszu ubezpieczonym pułk zwykle zostaje wzmocniony artylerją. Jej dowódca w czasie marszu towarzyszy dowódcy pułku. Błędem poważnym jest jednak objaw, spotykany tak często w czasie ćwiczeń pokojowych, że cały personel również wysuwa się przed czoło piechoty, zasłaniając końmi całkowicie widok dowódcy czołowej kompanji i obsłudze idącego na czele działa przeciwpancernego. Powinien on dołączyć do czołowej grupy drużyny łączności i również maszerować za czołową kompanją. Kiedy artylerja rozwija się do walki, jej dowódca udaje się na punkt obserwacyjny, a w skład pocztu dowódcy pułku piechoty wchodzi oddział łącznikowy z oficerem na czele. Grupuje się on według wyżej wyłożonych zasad.

Jeżeli do pułku został przydzielony pluton telegraficzny (zwykle, gdy pułk stanowi kolumnę boczną lub oddział wydzielony) to powinien on maszerować *za* ostatnią kompanją czołowego bataljonu, a jego dowódca przy dowódcy pułku. Na rozkaz podejmie on budowę trasy, łączącej pułk z osią łączności dywizji.

Jeżeli pułk maszeruje jako straż przednia dywizji, to zwykle wzdłuż osi marszu odbywa się budowa osi łączności przez pluton telegraficzny. Praca ta jednak nie może utrudniać działania ubezpieczeń, ani obrony przeciwpancernej. Należy więc przestrzegać, by pod żadnym pozorem wozy drużyny budującej nie wysuwały się przed czołowe działo przeciwpancerne. Główne siły plutonu bu-

dującego powinny maszerować na ogonie czołowego bataljonu.

Postój połączony z zakwaterowaniem dowództwa.

Racjonalne zakwaterowanie dowództwa pułku powinno odpowiadać następującym wymaganiom:

a) poszczególne komórki pracy w dowództwie (grupa taktyczna, kwatermistrzostwo, łączność) nie powinny sobie przeszkadzać;

b) powinny być oddzielne izby pracy dla oficerów i personelu niższego;

c) izby pracy powinny być tak ugrupowane, by oficerowie mieli w bezpośredniem pobliżu swój personel pomocniczy, przez co uniknie się bieganiny i zyska się na szybkości pracy.

Uwzględniając powyższe i biorąc pod uwagę skład dowództwa, należałoby posiadać następujące izby pracy.

Izba Nr. 1. Dowódca i szef sztabu. Konieczne jest posiadanie izby, gdzie w całkowitym spokoju szef sztabu przedstawiałby dowódcy położenie i otrzymywał odeń decyzję. Ci dwaj oficerowie muszą mieć możność rozmowy w cztery oczy, bez uciekania się do wypraszania z izby innych oficerów i przerywania im pracy. Tu też odbywałyby się w razie możności i potrzeby odprawy dowódców bataljonów.

Izba Nr. 2. Oficerowie taktyczny, informacyjny, łączności i gazowy, czyli to, co moglibyśmy nazwać „taktyczną" grupą dowództwa. Tu także znajdowaliby się oficerowie łącznikowi lub dowódcy broni przydzielonych.

Izba Nr. 3. Pisarze oficera taktycznego, podoficer informacyjny.

Izba Nr. 4. Obserwatorzy nieczynni w danej chwili na punktach obserwacyjnych (w nocy wszyscy),

gońcy, personel oddziału łącznikowego. Przed izbą p rze bywają będący na służbie gońcy konni.

Izby Nr. Nr. 1, 2, 3 powinny, w miarę możności, łączyć się ze sobą wewnętrznie.

Izba Nr. 5. Kwatermistrz, oficer broni, naczelny lekarz, czyli oficerowie kwatermistrzostwa pracujący normalnie na posterunku dowództwa. Kwatermistrz orjentuje się w położeniu i odbiera rozkazy w izbie Nr. 2, gdzie dość dużo musi przebywać.

Izba Nr. 6. Pisarz kwatermistrza, podoficer broni, podoficer sanitarny, podoficer weterynaryjny i podoficer rachunkowo-żywnościowy, czyli bezpośredni pomocnicy oficerów, pracujących w izbie Nr. 5. Izby te (5 i 6) powinny łączyć się ze sobą.

Izba Nr. 7. Tylko na postoju podróżnym: oficerowie żywnościowy i taborowy oraz płatnik, t. j. oficerowie kwatermistrzostwa, którzy normalnie podczas działań znajdują się poza miejscem postoju dowództwa pułku i dołączają doń tylko na postoju podróżnym; w tym wypadku personel płatnika pracuje w izbie Nr. 5.

Izba Nr. 8. Centrala telefoniczna.

Izba Nr. 9. Patrol sanitarny — zarazem izba chorych (postój podróżny) lub punkt opatrunkowy naczelnego lekarza pułku.

Zatem minimalne potrzeby dowództwa pułku w polu określimy na 8 — 9 izb pracy. Najważniejszym sprzętem w nich są stoły i lampy. Warunki miejscowe rostrzygną, czy izby te mogą być zarazem kwaterami pracującego w nich personelu. Niektóre z nich mogą być w lecie z łatwością zastąpione stodołami (izby Nr. Nr. 4, 8, 9). Ponieważ na wojnie wszystko jest względne, możemy więc wyobrazić sobie położenie, wymagające większego skupie-

nia dowództwa, bądź przerzucenia znaczniejszej jego części do stodół, pod szopy i t. p. Należałoby jednak unikać tego, gdyż warunki pracy mają znaczny wpływ na jej wydajność.

Analizując potrzeby kwaterunkowe dowództwa, nie wspominaliśmy wcale o kwaterach niezatrudnionej części drużyny łączności, ordynansów, luzaków i pomieszczeniu stołowni oficerskiej, gdyż są to potrzeby same przez się zrozumiałe. Troska o nie należy do oficera taktycznego.

Ugrupowany w opisany wyżej sposób personel dowództwa nie wyczerpuje pojęcia „posterunku dowództwa" pułku zwłaszcza, jeżeli ten znajduje się w akcji. Koniecznem uzupełnieniem są:

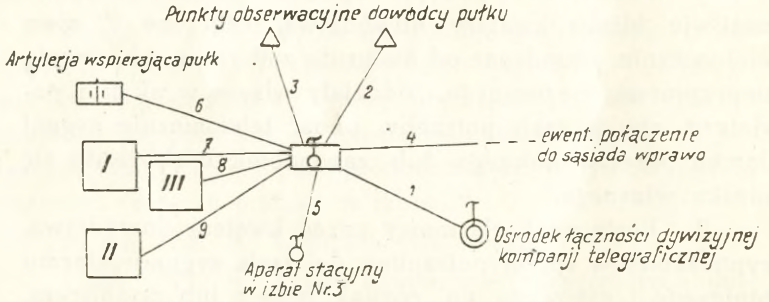
1. Punkty obserwacyjne dowódcy pułku. Położone możliwie blisko kwatery dowództwa, połączone z niem telefonicznie, obsadzone od świtu do zmierzchu, obserwują nieprzyjaciela naziemnego, oddziały własne w akcji i powietrze, aby w razie potrzeby podać telefonicznie sygnał alarmu przeciwlotniczego lub zawiadomić o zbliżaniu się lotnika własnego.

2. Posterunek alarmowy przed kwaterą dowództwa, wyposażony w sprzęt potrzebny do dania sygnału alarmu lotniczego i gazowego na rozkaz oficera lub podoficera, który otrzyma go przez telefon z punktu obserwacyjnego, lub usłyszawszy sygnał taki wpobliżu. Posterunek ten zarazem ubezpiecza kwaterę przed wkraczaniem osób niepowołanych i skierowuje przybywających gońców do szefa kancelarji w izbie Nr. 3 (kwatera dowództwa musi być oznaczona znakiem rozpoznawczym, w nocy latarnią). Wystawienie posterunku zarządza oficer informacyjny i on określa jego obowiązki. Potrzebny personel czerpie z najbliżej zakwaterowanego oddziału pieszego (kompanji strzeleckiej lub karabinów maszynowych albo plutonu pio-

nierów), w ostateczności używa w tym celu przydzielonych do dowództwa gońców pieszych.

3. Zainstalowane środki łączności:
— radjotelegraf,
— placówka łączności z lotnikiem,
— stacja optyczna.

Dla sprawności działania dowództwa ma wielkie znaczenie odległość tych środków od kwatery. Należy umieszczać je jak najbliżej, by ograniczyć czas przekazywania wiadomości pomiędzy dowództwem a daną stacją, gdyż zastosowanie tutaj połączeń telefonicznych przekracza możliwości pułku. Sieć połączeń pracującego posterunku dowództwa pułku może przedstawiać się jak na ryc. 2.

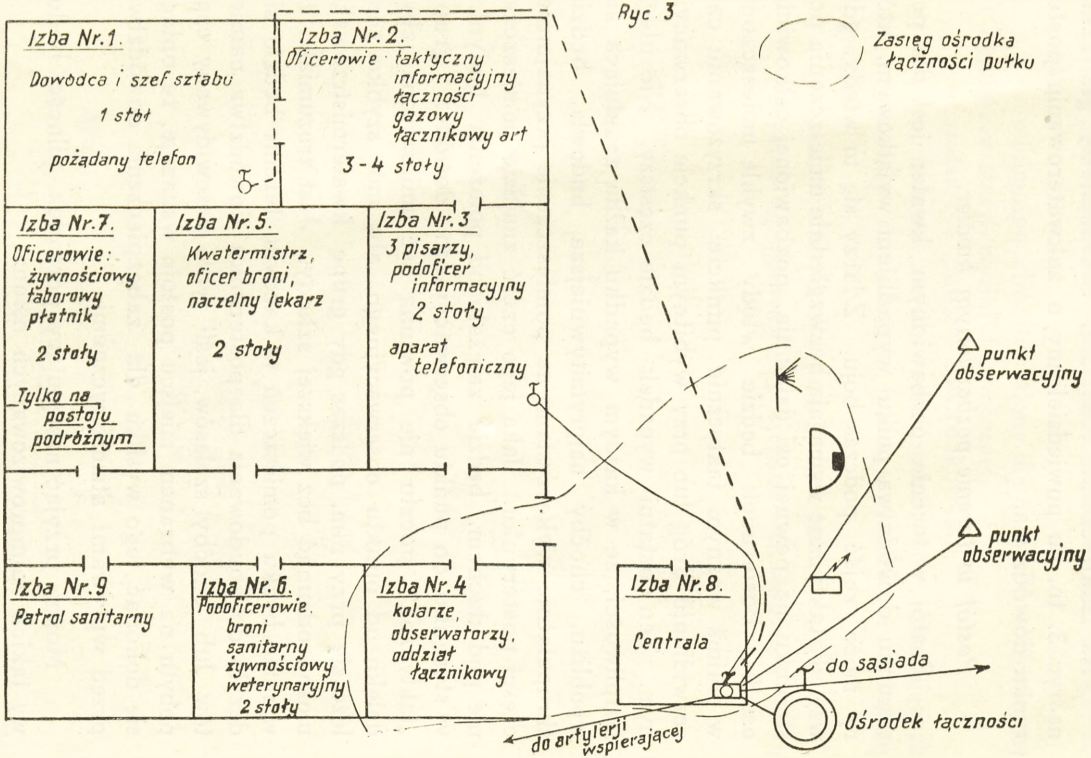


Ryc. 2

Zamiast połączenia 1., kable sieci dywizyjnej mogą być włączone do centrali pułku.

Połączenia 2, 3., 5. muszą być zbudowane przez pułkową drużynę łączności i przez nią obsłużone aparatami. Pożądane jest jeszcze połączenie do izby Nr. 1.

Połączenia 4. i 6. zużywają tylko kabel. Połączenie 6. powinno być wykonane staraniem artylerji, połączenia 7. 8. i 9. — zasadniczo środkami bataljonów.


Izba Nr.1.
Dowódca i szef sztabu
1 stół
pożądany telefon
Izba Nr.2.
Oficerowie taktyczny informacyjny łączności gazowy łącznikowy art
3-4 stoły
Izba Nr.7.
Oficerowie: żywnościowy taborowy płatnik
2 stoły
Tylko na postoju podróżnym
Izba Nr.5.
Kwatermistrz, oficer broni, naczelny lekarz
2 stoły
Izba Nr.3
3 pisarzy, podoficer informacyjny
2 stoły
aparat telefoniczny
Izba Nr.9
Patrol sanitarny
Izba Nr.6.
Podoficerowie broni sanitarny żywnościowy weterynaryjny
2 stoły
Izba Nr.4
kolarze, obserwatorzy, oddział łącznikowy
Izba Nr.8.
Centrala
Zasięg ośrodka łączności pułku
punkt obserwacyjny
punkt obserwacyjny
do sąsiada
Ośrodek łączności
do artylerji wspierającej

Ryc. 3

Na zakończenie rozdziału, reasumujemy graficznie na ryc. 3. to, co powiedzieliśmy o zakwaterowaniu posterunku dowództwa.

Postój w terenie pozbawionym kwater.

Postój w terenie pozbawionym kwater jest dla posterunku dowództwa pułku wypadkiem wyjątkowym, który może zajść podczas boju. Zdarzy się to wtedy, gdy względy taktyczne wymagają bezwzględnie umieszczenia posterunku na pewnej osi działania, pozbawionej całkowicie osiedli. Posterunek będzie wtedy zwykle umieszczony w jakimś ważnym taktycznie punkcie: skrzyżowaniu czy rozwidleniu dróg lub przy wybitnym punkcie obserwacyjnym. Ten ostatni wypadek będzie częstszy. Nie ulega wątpliwości, że w każdym wypadku każda znajdująca się wpobliżu, choćby najprymitywniejsza budowla, będzie skrupulatnie wykorzystana na pomieszczenie przynajmniej części posterunku. Jaka jego część znajdzie pomieszczenie pod dachem, będzie zależało od położenia budynku w stosunku do punktu obserwacyjnego: dowódca i grupa „taktyczna" pocztu nie powinna być umieszczona zbyt daleko od punktu obserwacyjnego, aby móc szybko znaleźć się przy nim, podczas gdy grupę kwatermistrzowską można odsunąć bez większej szkody. Jest zrozumiałe, że w razie braku pomieszczeń w każdym terenie będzie się dążyło do zbudowania dla posterunku dowództwa namiotów lub choćby szałasów, jeśli tylko przewidywany czas pobytu na wybranem miejscu postoju wskazuje, że opłaca się dokonać tego wysiłku dla zabezpieczenia dowództwa przed wpływami atmosferycznemi.

Można przyjąć następujący porządek pilności budowy takich zaimprowizowanych osłon:

— pomieszczenie dla dowódcy i części oficerów pocztu,

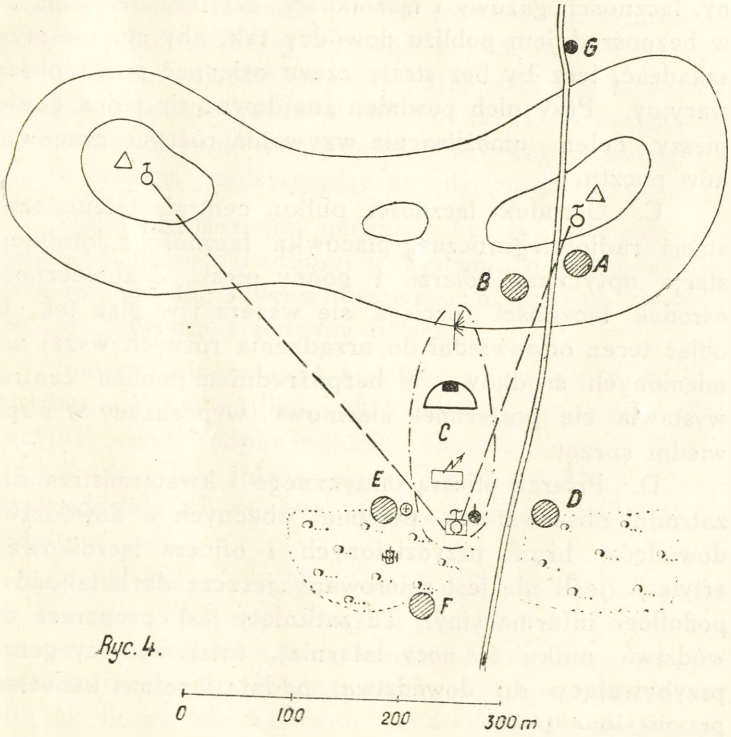
— minimalne choćby osłony dla centrali telefonicznej i aparatury stacji radjotelegraficznej,

— szałas dla punktu opatrunkowego,

— pomieszczenie dla części podoficerów, pracujących na posterunku dowództwa (pisarze, podoficer informacyjny),

— pomieszczenie dla pozostałych podoficerów.

Przykład ugrupowania posterunku dowództwa pułku



Ryc. 4.

w otwartym terenie na przeciwstoku grzbietu, dostarczającego punktów obserwacyjnych, przedstawiamy na ryc. 4.

Skład poszczególnych grup personelu byłby tu następujący (patrz oznaczenia na szkicu).

A. Dowódca i szef sztabu trzymają się w bezpośredniem pobliżu punktu obserwacyjnego, skąd mogą wejrzeć w teren działania pułku i gdzie znajduje się stacja telefoniczna, pozwalająca im bez zmiany miejsca porozumieć się ze wszystkimi podwładnymi.

B. Kwatermistrz, oficerowie: taktyczny, informacyjny, łączności, gazowy i łącznikowy artylerji trzymają się w bezpośredniem pobliżu dowódcy tak, aby mu nie przeszkadzać, lecz by bez straty czasu osiągnąć punkt obserwacyjny. Przy nich powinien znajdować się jeden goniec pieszy, celem umożliwienia wzywania różnych pracowników pocztu.

C. Ośrodek łączności pułku: centrala telefoniczna, stacja radjotelegraficzna, placówka łączności z lotnikiem, stacja optyczna, kolarze i gońcy piesi. Z konieczności ośrodek łączności rozciąga się wszerz i w głąb tak, by objąć teren odpowiedni do urządzenia różnych wyżej wymienionych środków. W bezpośredniem pobliżu centrali wystawia się posterunek alarmowy, wyposażony w odpowiedni sprzęt.

D. Pisarze oficera taktycznego i kwatermistrza, niezatrudni obserwatorzy, personel obecnych w dowództwie dowódców broni przydzielonych i oficera łącznikowego artylerji (jeśli nie jest skierowany jeszcze do bataljonów), podoficer informacyjny. Tu zatknięty jest proporzec dowództwa pułku (w nocy latarnia), tutaj wszyscy gońcy, przybywający do dowództwa, oddają szefowi kancelarji przyniesione pisma.

E. Naczelny lekarz pułku, oficer broni (jeśli obo-

wiązki nie oderwały go z miejsca postoju dowództwa), podoficer sanitarny, podoficer broni. W bezpośredniem sąsiedztwie umieszcza się punkt opatrunkowy, a wpobliżu w ukryciu wóz sanitarny.

F. Gońcy konni i konie wierzchowe oficerów dowództwa pułku i czasowo znajdujących się w dowództwie.

Na szkicu zaznaczyliśmy dwa punkty obserwacyjne, oba wyposażone w telefony. Posiadanie dwóch punktów zwykle będzie konieczne dla wystarczającego objęcia obserwacją najważniejszej części pasa działania pułku. Najbardziej celowe wydaje się umieszczenie posterunku dowództwa, jak najbliżej jednego z nich (tego, który jest bliżej głównej osi działania lub ważniejszej linji komunikacyjnej). Dowódca pułku w razie potrzeby przeniesie się na drugi swój punkt obserwacyjny w towarzystwie oficera informacyjnego, pozostawiając na miejscu szefa sztabu.

Punkt obserwacyjny powinien być tak wybrany czy urządzony, by bez trudności i zwracania uwagi mogło się ugrupować na nim 4 ludzi: obserwator, telefonista i 2 oficerów (np. dowódca z jednym oficerem).

Dobrze jest ustawić na przedpolu posterunku dowództwa na najważniejszym kierunku posterunek informacyjny, celem odpowiedniego kierowania gońców (G.). Zarządza to oficer informacyjny, czerpiąc ludzi z najbliższego oddziału lub z pośród gońców przydzielonych do dowództwa.

Jak widać z ryciny posterunek dowództwa pułku jest rozrzucony na dość znacznej przestrzeni. Jest to konieczne i ze względów technicznych (umieszczenie różnych środków łączności) i taktycznych. Personel dowództwa jest tak liczny, że zarówno ze względu na obserwację lotniczą, jak i możliwość nawet nieobserwowanego ognia,

skupienie go na przestrzeni mniejszej od około 200 m w każdym kierunku wydaje się zbyt ryzykowne.

Omawiając ugrupowanie personelu w terenie, pominęliśmy podoficera weterynaryjnego i żywnościowo-rachunkowego. Obecność ich w tak rozmieszczonem dowództwie wydaje się zbędną, pozostają zatem przy wozach, przewożących materjały kancelaryjne dowództwa.

4. Przesuwanie posterunku dowództwa podczas boju.

Przesunięcie rozwiniętego posterunku dowództwa może być podczas boju spowodowane przez:

a) postępy własnych oddziałów i zbytnie oddalenie się od posterunku frontu bojowego (w natarciu),

b) postępy nieprzyjaciela, zagrażające opanowaniem posterunku dowództwa, a przez to sparaliżowaniem akcji pułku; przytem przesunięcie posterunku może mieć miejsce:

— według zgóry określonego planu (w działaniach opóźniających),

— pod naciskiem okoliczności na rozkaz przełożonego (w obronie lub przy niepomyślnym przebiegu walki spotkaniowej).

Pomijamy tu takie wypadki jak pościg lub odwrót, kiedy posterunek dowództwa zostaje zwinięty i włączony do kolumny, która wykonywa marsz ubezpieczony.

Zatrzymujemy się na zagadnieniu przesunięcia posterunku podczas boju, kiedy pułk wprowadził już w grę większość swoich sił i uruchomił wszystkie środki łączności i podczas przesunięcia trzeba liczyć się z wytężoną akcją nieprzyjaciela.

Zdajemy sobie z tego sprawę, że podczas wykonywania ruchu przez dowódcę i jego współpracowników, zdolność porozumiewania się z podwładnymi, przełożonymi i sąsiadami jest poważnie zmniejszona, gdyż wytrącona zostaje z gry większość środków łączności. Ponieważ jednak dowódca pułku nie może podczas boju pozostawać w jednem miejscu, trzeba dołożyć starań, by zło wynikłe z przesuwania posterunku dowództwa było jak najmniejsze. Troska o to jest jednym z bardzo poważnych obowiązków szefa sztabu, odpowiedzialnego za całokształt funkcjonowania łączności i pracy pocztu.

Odrazu rzuca się w oczy, że przy przesuwaniu posterunku dowództwa trzeba zastosować następujące zasady:

— zmianą m. p. wykonywać jak najrzadziej, czyli robić jak najdłuższe skoki,

— przesunięcia wykonywać z jak największą szybkością, by sprowadzić do minimum martwy okres „zmniejszonej zdolności dowodzenia",

— przesunięcia wykonywać kolejno rzutami, aby łączność z przełożonymi nigdy nie ulegała całkowitemu przerwaniu,

— o każdem zamierzonem przesunięciu powinni być zawczasu zawiadomieni korespondenci (przełożony i podwładni), którym odrazu należy wskazać następne miejsce postoju; jest to obowiązkiem oficera łączności.

Wykonanie przesunięcia w różnych położeniach wyobrażamy sobie nastepująco.

a. Przesunięcie wprzód.

Zrozumiałem dążeniem będzie przesuwanie posterunku dowództwa w natarciu wzdłuż osi działania jednego z batalionów (wykonywającego główny wysiłek) i wykorzystanie położonej przezeń linji telefonicznej, do któ-

rej posterunek dowództwa pułku włączy się na nowoobranem miejscu postoju.

Przesunięcie zostanie dokonane dwoma rzutami. W skład pierwszego rzutu wejdzie dowódca pułku. Wbrew temu, co się nieraz pisze, że powinien on przenosić się na nowe miejsce postoju dopiero po całkowitem zorganizowaniu na niem łączności, uważamy, że zdrowe dążenie do bliskiej styczności z oddalającym się frontem bojowym wysunie go zawsze naprzód. Natomiast do chwili ustalenia dobrej łączności między nowem miejscem postoju a starem, na tem ostatniem musi pozostać szef sztabu, który potrafi w myśl intencji dowódcy zareagować na każdy pilny rozkaz lub meldunek, wpływający podczas jego oderwania od dowództwa. On też wytęży wszystkie siły, by oderwanie się dowódcy od zorganizowanej sieci łączności trwało jak najkrócej. Dlatego też w skład pierwszego rzutu dowództwa, który przesunie się wraz z dowódcą, powinni wejść następujący pracownicy pocztu i następujące środki łączności:

— oficer informacyjny,
— „ taktyczny,
— „ gazowy,
— „ łączności, który natychmiast zajmie się gorliwie uruchomieniem środków łączności na nowem miejscu postoju,
— część obserwatorów (obsada poprzednich punktów obserwacyjnych nadal pracuje, aż do czasu uruchomienia nowych — jeden powód więcej, by liczba obserwatorów w pułku nie była mniejsza niż 4),
— część gońców i kolarzy,
— stacja radjotelegraficzna,
— stacja optyczna (jeżeli na nowem m. p. są warunki jej uruchomienia),

— placówka łączności z lotnikiem,

— patrol telefoniczny, przeznaczony do założenia stacji na nowem miejscu postoju.

Jeżeli zamierzony kierunek przesunięcia nie pokrywa się z dotychczas działającem połączeniem jednego z bataljonów, to patrol telefoniczny musi odrazu kłaść nowe odpowiednie połączenie.

Jak widać z powyższego, w skład pierwszego rzutu włączyliśmy przedewszystkiem środki łączności, które potrzebują najmniej czasu na podjęcie pracy w nowem miejscu postoju.

Przesunięcie środków łączności równocześnie z dowódcą jest możliwe wtedy, gdy ten odbywa drogę pieszo, t. j. w polu choćby dalekiej obserwacji nieprzyjaciela. Jeżeli będzie zmieniał miejsce postoju konno, wyprzedzi znacznie swoje środki łączności i znajdzie się bez nich na nowem miejscu postoju. Dowódca bez łączności jest tylko biernym widzem walki. W tym wypadku należałoby wykonać ruch następująco:

— środki łączności wyruszają wcześniej,

— oficerowie jadący konno wyruszają z takiem wyliczeniem, by przybyć na nowe miejsce postoju jednocześnie z niemi; towarzyszą im gońcy konni i cykliści.

Dopóki nowe miejsce postoju dowódcy nie zostanie połączone telefonicznie ze starem, zostaje na niem szef sztabu z personelem niewłączonym do pierwszego rzutu. Po uskutecznieniu połączenia grupa ta jak najszybciej przenosi się na nowe miejsce postoju.

Przy przeniesieniu posterunku dowództwa najistotniejszą trudność stanowi przeniesienie łącznicy, która stanowi rdzeń ośrodka łączności pułku. Najkrótsze nawet wyłączenie jej paraliżuje całą łączność drutową pułku. Przesunięcie jej jest koniecznością, ponieważ wydłużanie

się połączeń do nacierających bataljonów zwiększa ich wrażliwość na ruchy oddziałów własnych i ogień nieprzyjacielski, utrudnia porozumiewanie się i wyczerpuje zapasy kabla.

Jeżeli pułkowa drużyna łączności rozporządza łącznicą zapasową, zagadnienie jest łatwe do rozwiązania. Drugą łącznicę i cały posiadany odwód patroli telefonicznych wysyła się z czołowym rzutem posterunku dowództwa. Na nowem miejscu zakłada się łącznicę i natychmiast w miarę posiadanych pod ręką środków podejmuje się budowę linij:

— do nowych punktów obserwacyjnych (przynajmniej do jednego),

— do sąsiada w prawo, jeśli jego nowe m. p. jest znane.

Korespondenci (bataljony, artylerja), uprzednio zawiadomieni o zmianie posterunku dowództwa dołączają się do nowej łącznicy środkami własnemi. Może się zdarzyć, że środków tych jednemu z nich zabraknie. Wtedy oficer łączności musi pomóc im środkami drużyny pułkowej, musi więc stale interesować się rozchodem środków bataljonów walczących.

Jeżeli dowództwo pułku przesuwa się wzdłuż kabla łączącego z jednym z bataljonów) to odpadnie troska o ponowne nawiązanie z nim łączności, gdyż przez samo włączenie łącznicy w nowem miejscu postoju połączenie jest dokonane.

Po dokonaniu połączeń w nowem miejscu postoju zdejmuje się zbędne już stare połączenia poprzeczne. Ponieważ jednak wynoszą one po parę kilometrów, trzeba pamiętać, że potrwa to zwykle 1—2 godzin.

Zagadnienie przesunięcia ośrodka łączności pułku będzie znacznie trudniejsze, jeżeli nie będzie łącznicy za-

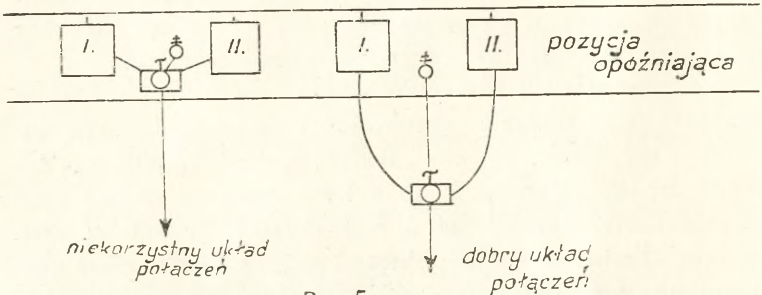
pasowej. Przerwa w działaniu poprzecznej łączności drutowej na czas przesunięcia łącznicy jest wtedy nieunikniona. Oficer łączności musi z całem napięciem czuwać, by przesunięcie to nie wypadło na okres krytyczny. Musi uważnie śledzić przebieg natarcia i w odpowiedniej chwili zaproponować przebudowę połączeń. Najdogodniej będzie to zrobić wtedy, gdy natarcie zostaje planowo zatrzymane, lub gdy zwalnia tempo ruchu, t. j. zwykle podczas zmiany stanowisk przez artylerję wspierającą. W takich okresach najłatwiej jest utrzymać łączność innemi środkami.

Z powyższych rozważań widać, jak trudna i kłopotliwa jest tego rodzaju przebudowa łączności w toku natarcia. Przyjmując, że taki „skok" dowództwa pułku w natarciu będzie wynosił 2 do 4 km, należy obliczać czas trwania takiej operacji na 2 — 3 godziny, łącznie ze zwinięciem zbędnych wtyle połączeń poprzecznych. Zwinięcie to jednak jest konieczne, gdyż ograniczony zapas kabla nie pozwoliłby rozbudować połączeń w następnym okresie walki. Zatem takie planowe przesunięcie dowództwa pułku w natarciu może być dokonane jeden, najwyżej dwa razy w ciągu dnia walki.

b. Przesunięcie wtył w działaniach opóźniających.

W opóźnianiu mamy w zakresie łączności tę niezaprzeczoną korzyść, że kolejne posterunki dowództw zawczasu można wybrać i w miarę posiadanych środków przygotować, a opóźnianie przez pułk najczęściej odbywa się wzdłuż jakiejś osi, wyposażonej już w trasę telefoniczną tak, że łączność z przełożonym nie natrafi na trudności. Natomiast występują trudności przy utrzymaniu podczas ruchu drutowej łączności poprzecznej, t. j. do bataljonów opóźniających nie na osi cofania się dowództwa pułku.

Przewidując walkę opóźniającą, połączenia drutowe należy położyć tak, by działały jak najdłużej mimo wykonywania ruchu do tyłu. Należałoby więc nie budować połączeń poprzecznych na samej pozycji opóźniającej, lecz odsuwać łącznicę pułku jak najbardziej do tyłu, teoretycznie o tyle, o ile pozwolą posiadane zapasy kabla (ryc. 5), lub umieścić ją w tem miejscu, gdzie jest zamie-



Ryc. 5

rzone zejście rozwiniętych na pozycji opóźniającej bataljonów na oś marszu i utworzenie kolumny. Przy takim układzie połączeń podczas opuszczania pozycji opóźniającej dowództwo pułku może pozostawać w stałej łączności telefonicznej z bataljonami. Ponieważ ruch wtył jest zgóry przewidziany i zamierzony, w tym wypadku byłoby celowe zawczasu podzielić posterunek dowództwa na dwa rzuty i umieścić je: jeden na pozycji opóźniającej przy dogodnym punkcie obserwacyjnym, drugi przy łącznicy telefonicznej. Uniknie się przez to zbędnego i szkodliwego nagromadzenia personelu na pozycji.

Skład obu rzutów byłby następujący:

a) rzut czołowy: — dowódca,
— oficer informacyjny,
— oficer taktyczny,

— oficer gazowy,
— stacja optyczna (ewentualnie),
— większość żywych środków łączności,
— przynajmniej dwóch obserwatorów.

b) rzut tyłowy: reszta personelu i środków łączności.

W porównaniu do podziału na rzuty w natarciu zachodzą następujące zmiany.

1. Oficera łączności umieściliśmy przy rzucie tyłowym, gdyż musi on zawczasu planować organizację łączności na terenie cofania się pułku. Powinien on być zawsze przy tym rzucie, który *wcześniej wysunął się w kierunku ruchu pułku.*

2. Proponujemy odrzucenie odrazu wtył placówki łączności z lotnikiem, ponieważ łatwo się może zdarzyć, że akurat w chwili opuszczania pozycji opóźniającej będzie trzeba przeprowadzać korespondencję z lotnikiem (odbierać ważne meldunki lub rozkazy albo przekazywać meldunki lotnikom). Korespondowanie w bezpośredniem pobliżu nacierającej piechoty bez możliwości opóźnienia przeprowadzenia porozumienia się może być dla lotnika bardzo denerwujące, a dla obu korespondujących stron bardzo niebezpieczne. Możemy natomiast w opóźnianiu liczyć, że uprzednio spokojnie zbudowana linja telefoniczna nie zawiedzie i dowódca pułku, nawet do ostatniej chwili znajdujący się na pozycji opóźniającej, bez większych trudności porozumie się z lotnikiem, zwłaszcza jeżeli w tyłowym rzucie będzie reprezentowany przez tak kompetentnego współpracownika, jak szef sztabu pułku.

3. Kierując się podobnemi względami, odrzucamy wtył stację radjo.

W ten sposób w opóźnianiu ciężar ugrupowania środków łączności przesuwa się do tyłu.

Przy dowódcy zostałyby zatem środki żywe i ewentualnie stacja optyczna, o której użyciu rozstrzygają względy terenowe.

W omawianych warunkach odległość między dwoma rzutami posterunku dowództwa może być bardzo znaczna (ustaliliśmy słuszność odsuwania łącznicy wtył na odległość ograniczoną zapasami kabla) i wynosić np. 3—4 km. Byłoby nawet rozwiązaniem najlepszem, by tylny rzut znalazł się odrazu na następnej pozycji opóźniającej, w nowem miejscu postoju i zawczasu zorganizował tam sieć obserwacji i łączności. Nie jest to jednak możliwe, gdyż według obowiązujących regulaminów odległość pozycyj powinna wynosić 8 — 10 km. Rozdzielanie posterunku dowództwa na tak odległe grupy groziłoby zerwaniem zbyt już napiętej łączności pomiędzy niemi, jak również zbyt ważnej łączności drutowej dowódcy pułku z opóźniającemi bataljonami. Zresztą przekraczałoby to zwykle możliwości materjałowe drużyn łączności.

Obecność szefa sztabu pułku przy tyłowym rzucie posterunku dowództwa (i zarazem ośrodku łączności pułku) wydaje się konieczna, choćby ze względu na możliwość przerwania połączenia między ośrodkiem łączności a dowódcą pułku, bądź co bądź dość znacznie oddalonym, co groziłoby wypuszczeniem z ręki kierownictwa działaniem.

c. Przesunięcie wtył wymuszone przez nieprzyjaciela.

W tym wypadku planowe przesunięcie posterunku jest bardzo trudne. Przesunięcie bez zerwania łączności wymaga czasu i poczynienia odpowiednich przewidywań a nawet przygotowań. W obronie czy w boju spotkanio-

wym, o których mówimy, cały wysiłek i wola zostały ześrodkowane na wytrwaniu lub parciu naprzód. Przewidywania i widoczne przygotowania do przesunięcia posterunku dowództwa wtył łatwo mogą wolę tę osłabić i nawet spowodować zgubną dla działania miękkość. Poza tem zwykle rozkaz do cofania się przychodzi w ostatniej chwili i brak jest czasu na zorganizowanie planowych przesunięć. Niemniej planowość ta jest warunkiem koniecznym zachowania łączności z podwładnymi. A zatem odpowiedzialni za ten dział szef sztabu i oficer łączności muszą nader uważnie śledzić przebieg działania na odcinku własnym i u sąsiadów i te „defetystyczne" przewidywania zrobić, a nawet poczynić możliwie dyskretnie odpowiednie przygotowania, gdy tylko znajdą do tego podstawę w wiadomościach o nieprzyjacielu, zachowaniu się oddziałów własnych i sąsiadów. Tak, jak dowódcy nie wolno być zaskoczonym działaniem nieprzyjaciela, tak *szefowi sztabu nie wolno być zaskoczonym rozkazem odwrotu*, gdyż grozi to ruiną sieci łączności, a zatem i możliwości dowodzenia.

Co do sposobu wykonania przesunięć, to podobnie jak w opóźnianiu, trzeba będzie najpierw odrzucić wtył personel kwatermistrzostwa, łącznicę, placówkę łączności z lotnikiem i radjostację, a do ostatniej chwili zachować w czołowym rzucie środki żywe. Obecność szefa sztabu przy rzucie tyłowym będzie w tym wypadku tem potrzebniejsza, że trudno przewidzieć, w jakich warunkach będzie się cofał dowódca i jakie położenie wytworzy się na skrzydłach, z któremi połączenie dowódcy łatwo może zostać przerwane. Samo przesunięcie odbędzie się w żywszem tempie i nie obejdzie się bez tarć i przerw w działaniu środków, którym przeciwdziałać będzie musiała wola szefa sztabu, znajdującego się przy ośrodku łączności pułku.

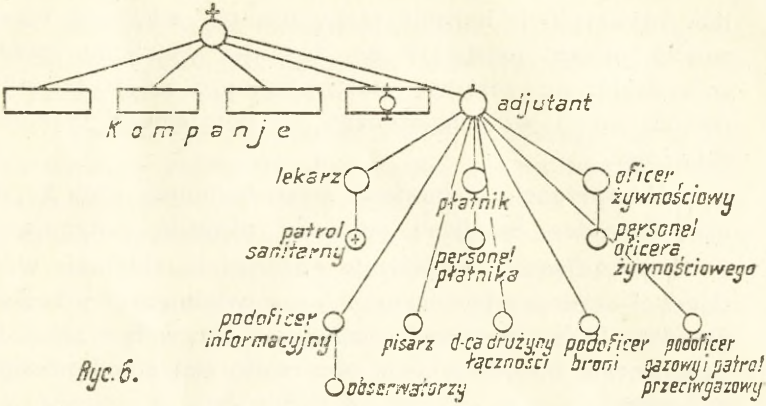
B. Poczet dowódcy bataljonu.

1. Skład pocztu.

Bataljon jest jednostką ściśle bojową. Organizacja wojska zmierza do tego, by dowódcę bataljonu w pracy odciążyć w zakresie wszelkich spraw, niezwiązanych ściśle z prowadzeniem walki. Stąd utrwala się przekonanie o prostocie dowodzenia bataljonem i tak rzeczywiście przedstawia się ono w czasie ćwiczeń pokojowych. Musimy sobie jednak sobie uprzytomnić, że w przyszłej wojnie szereg okoliczności poważnie skomplikuje to zagadnienie. Przedewszystkiem przyszły bój o dużem natężeniu (obrona, natarcie w walce ruchowej) odbędzie się przy intensywnym udziale lotnictwa, gazów i dymów, a bataljon zwykle będzie wsparty bezpośrednio artylerją i wzmacniany pionierami, artylerją piechoty i czołgami. Poza tem *dowódca bataljonu będzie przeważnie pracował w zasięgu obserwacji nieprzyjacielskiej* i nie będzie mógł się zachowywać tak swobodnie, jak się to obecnie dzieje. Te trudne warunki wymagają poświęcenia szczególnej uwagi zagadnieniu organizacji dowództwa bataljonu. Organizacja ta musi uwzględniać wspomniane wyżej realne warunki pracy dowódcy bataljonu, który z całą energją ma kierować pracą bojową bardzo różnorodnych nieraz elementów, a jednocześnie nie zapominać o swoich tyłach. Doświadczenie bowiem uczy, że całkowite zdjęcie zeń tej troski jest niemożliwe i zwykle kończy się niedojadaniem ludzi i brakiem amunicji w chwilach krytycznych. Z drugiej strony nie możemy fantazjować i żądać dla naszego dowódcy bataljonu dowolnej ilości środków i personelu. Taka rozbudowa dowództwa bataljonu, jaką widzimy w piechocie sowieckiej czy francuskiej, nie wydaje się nam ani potrzebna, ani możliwa. Pożądane minimum

przedstawiamy poniżej. Porównanie go ze stanem obecnym wskaże, do jakich zmian należałoby dążyć.

Schematycznie organizacja dowództwa bataljonu powinnaby przedstawiać się jak na ryc. 6.



Ryc. 6.

W podanym schemacie musi uderzyć podporządkowanie adjutantowi wszystkich funkcyjnych dowództwa bataljonu. Adjutant musi być prawdziwym „szefem sztabu" bataljonu, któryby mógł ze swego dowódcy zdjąć troskę o wszystko, co nie jest ściśle związane z bojem. Przecież dowódca bataljonu i tak już może być zmuszony porozumiewać się bezpośrednio z:

— czterema dowódcami kompanij,

— dowódcą wspierającej go lub przydzielonej mu baterji,

— dowódcami ewentualnie przydzielonych mu czołgów, pionierów, konnych zwiadowców lub artylerji piechoty.

Wydaje się słuszne, by kierownictwo pracą fun-

kcyjnych objął w jego imieniu adjutant. Oczywiście adjutantem tym nie może być oficer, któremu dowódca obawia się powierzyć kompanji czy plutonu. Musi to być oficer dobrze opanowujący rozkazodawstwo i dobrze zorjentowany w działaniach broni połączonych i służb. Byłoby niewątpliwie najlepiej, żeby funkcję adjutanta sprawował oficer najstarszy po dowódcy bataljonu, przez co zyskuje się zastępcę stale obecnego na posterunku dowództwa i wtajemniczonego w położenie i przebieg działania.

Kompetencje i obowiązki poszczególnych osób z pocztu dowódcy bataljonu możnaby określić następująco.

a) *Adjutant.* Organizuje obserwację, zbieranie wiadomości o nieprzyjacielu oraz przeciwlotniczą i przeciwgazową służbę alarmową, posługując się w tym zakresie podoficerem informacyjnym, obserwatorami i podoficerem gazowym.

b) Organizuje pod względem taktycznym łączność wewnątrz bataljonu, z przełożonym i sąsiadami. Wobec braku w tym zakresie pomocnika — oficera łączności, jego znajomość dziedziny łączności musi być duża. Podoficer — dowódca drużyny łączności nie może być stale wtajemniczany w zamiary dowódcy bataljonu, a znajomość ich jest konieczna, aby środki łączności mogły być użyte celowo.

c) Kieruje zaopatrzeniem w żywność w granicach przypadających bataljonowi (kierownictwo pracą oficera żywnościowego, a właściwie przekazywanie mu rozkazów kwatermistrza pułku, regulowanie ruchów T. B. 2; troska o podsunięcie na czas strawy do kompanij i wysyłka wozów przykuchennych na punkt wydawania). W tej dziedzinie posługuje się podoficerem taborowym.

d) Kieruje zaopatrywaniem w amunicję (prowadze-

nie ewidencji stanu wyposażenia kompanij, zestawianie meldunków i zapotrzebowań amunicji, wysyłka wozów amunicyjnych na punkty wydawania i dosyłanie amunicji kompanjom). W pracy tej posługuje się podoficerem broni.

Z powyższych dwóch obowiązków musi wynikać dla adjutanta prawo podpisywania w imieniu dowódcy krótkich rozkazów dla taborów.

e) Kieruje ewakuacją jeńców, troszcząc się o zorganizowanie eskorty i odpowiednie ich traktowanie (odosobnienie oficerów, odebranie papierów i in.). W tym zakresie pomocnikiem jego jest podoficer informacyjny.

f) Kieruje ewakuacją rannych (przekazywanie lekarzowi bataljonu odpowiednich rozkazów dowódcy pułku, troska o odpowiednie umieszczenie punktu opatrunkowego i przesunięcie go w porę oraz o dostarczenie środków do ewakuacji, zwłaszcza gdy trzeba ją zaimprowizować).

g) Rozmieszcza poczet w terenie, organizuje przesunięcie posterunku dowództwa i jego ubezpieczenie.

h) Samodzielnie redaguje wszelkie rozkazy i meldunki, nie mając jednak prawa podpisywania ich (z wyjątkiem wymienionych pod d). Do wykonywania tej pracy musi posiadać jednego podoficera pisarza. W ręku adjutanta powinna też spoczywać *inicjatywa* wysyłania meldunków do przełożonego i zawiadomień do sąsiadów, gdyż dowódca jest zbyt zaabsorbowany bojem, by o tem pamiętał.

i) Szyfruje pisma, które tego wymagają (gdyby na czele drużyny łączności stał oficer, jemu przypadałoby to w udziale).

k) Prowadzi dziennik działań bataljonu.

l) Troszczy się o utrzymanie łączności z dowódcą, jeśli ten czasowo opuszcza posterunek dowództwa.

ł) Jest odpowiedzialny za stan taboru, koni i uprzęży. W tym zakresie posługuje się podoficerem weterynaryjnym i podoficerem taborowym.

Adjutant jest jedynym oficerem stale obecnym na posterunku dowództwa i, podobnie jak szef sztabu w pułku, musi reprezentować czynnik stałości w dowodzeniu. Łączy on w swem ręku agendy, które w pułku prowadzą kwatermistrz, oficerowie informacyjny, taktyczny i łączności. W bataljonie te działy pracy są reprezentowane przez podoficerów, co zwiększa jeszcze ciężar gatunkowy odpowiedzialności, spoczywającej na adjutancie. Sprawne pełnienie tej funkcji wymaga od adjutanta znacznego wykształcenia, doświadczenia i energji.

Oficer żywnościowy bataljonu. Głównem jego zadaniem jest pobieranie i zakup żywności i paszy dla bataljonu i ich rozdział. W związku z tem musi często oddalić się od bataljonu i nawet od jego taboru. Jeżeli jest obecny przy taborze, wówczas kieruje pracą T. B. 2 (przygotowanie strawy) i przesuwa go zgodnie z rozkazami adjutanta. Musi go przytem cechować stała dążność do utrzymania łączności z adjutantem, spryt i inicjatywa w odszukiwaniu bataljonu w terenie, gdyż od jego kwalifikacyj w tym zakresie będzie zależał stopień regularności karmienia ludzi i koni. W razie jego nieobecności taborem dowodzi podoficer taborowy.

Lekarz bataljonu. Jest on przedewszystkiem *lekarzem*, t. j. głównym jego obowiązkiem jest udzielanie pomocy rannym, zagazowanym i chorym. Pod względem fachowym pracą jego kieruje naczelny lekarz pułku, pod względem taktycznym i organizacyjnym — adjutant bataljonu. Niema zatem potrzeby wymagać od niego specjalnych uzdolnień organizacyjnych lub wykształcenia wojskowego. Dla administrowania powierzonym mu materjałem musi posiadać po-

mocnika podoficera, niezależnie od patrolu sanitarnego, przy pomocy którego rozwija punkt opatrunkowy.

Podoficer broni. Jest pomocnikiem adjutanta w zakresie swej specjalności. Podczas walki jest na posterunku dowództwa nieobecny, gdyż prowadzi za bataljonem jego *tabor amunicyjny*, kierując się rozkazami adjutanta i swoim zmysłem taktycznym, przy stałej trosce o łączność z dowództwem bataljonu. Stosownie do otrzymanych rozkazów dosyła amunicję do punktów amunicyjnych kompanij, lub udaje się z wozami na *punkt wydawania* amunicji, celem pobrania jej dla bataljonu. W okresach względnego spokoju pomaga adjutantowi w prowadzeniu ewidencji amunicji, zestawianiu meldunków i zapotrzebowań.

Podoficer informacyjny.

a) Organizuje obserwację naziemną i powietrzną na posterunku dowództwa i zestawia wyniki obserwacji z różnych punktów.

b) Troszczy się o zachowanie tajemnicy działań (usuwanie śladu pobytu dowództwa, usuwanie niepowołanych).

c) W myśl wskazówek adjutanta redaguje meldunki do przełożonych i zawiadomienia do sąsiadów (pisemne lub fonogramy),

d) Rewiduje jeńców, dostarczonych do dowództwa bataljonu, odbiera im wszelkie dokumenty, papiery i przedmioty, mogące posłużyć oficerowi informacyjnemu pułku, i daje wskazówki eskorcie, która ich odprowadza; o wyznaczenie eskorty zwraca się do adjutanta. Ewentualnie zadaje jeńcom celowe pytania.

e) Przeszukuje nieprzyjacielskich poległych i teren zdobyty, szczególnie miejscowości, w których nieprzyjaciel kwaterował; tamże wypytuje ludność.

f) Stosownie do wskazówek oficera informacyjnego pułku, któremu fachowo podlega, prowadzi uświadamianie wśród ludności i oddziałów.

Podobnie jak na posterunku dowódcy pułku, uważamy, że dla opanowania obserwacją pasa działania bataljonu zwykle trzeba będzie mieć przynajmniej 2 punkty obserwacyjne, zwłaszcza że trzeba także częściowo obserwować sąsiadów. Dlatego w poczcie dowódcy bataljonu powinno znajdować się 4 obserwatorów — podoficerów, podległych adjutantowi przez podoficera informacyjnego. Najstarszy obserwator powinien zastępować tego podoficera w czasie jego krótkich nieobecności w dowództwie bataljonu.

Kompetencje i obowiązki pozostałych funkcyjnych pocztu dowódcy bataljonu wynikają z samej ich nazwy, są proste i tak znane, że nie wymagają omawiania.

Poniekąd członkiem pocztu dowódcy bataljonu jest także dowódca kompanji karabinów maszynowych, który niezależnie od dowodzenia swoim oddziałem, bierze często udział w pracy pocztu przez dostarczenie danych dla powzięcia decyzji (projekt użycia c. k. m.) i przez pomoc przy opracowaniu rozkazów i meldunków.

2. Metoda pracy pocztu.

Ogólne zasady pracy pocztów, wyłożone w rozdziale „Poczet dowódcy pułku" zachowują swą wartość także dla szczebla bataljonu, oczywiście w rozmiarach dostosowanych do skromniejszych środków i zainteresowań tego dowództwa. Szczególną uwagę musi zwrócić adjutant bataljonu na organizację łączności wewnątrz oddziału. Przywiązujemy do tego taką wagę dlatego, że wewnątrz bataljonu często nie będzie można uruchomić szybkich te-

chnicznych środków łączności (telefon, cykliści), bądź środki te będą zawodziły, czy to z powodu złych warunków terenowych i atmosferycznych, czy ze względu na charakter działań i ogień nieprzyjacielski. Konieczność posługiwania się środkami łączności powolnemi i prymitywnemi (goniec pieszy i konny) sprawia, że każde niedomaganie w pracy dowództwa czy działaniu łączności (opóźnienie i powolność pracy adjutanta, złe zorjentowanie gońca) wpływa fatalnie na szybkość obiegu rozkazów, wykonanie ich przez kompanje i ogólną sprawność bojową bataljonu.

Aby temu przeciwdziałać dobry adjutant musi:

a) być stale dobrze zorjentowanym w położeniu kompanij, a w szczególności znać miejsce pobytu ich dowódców i nalepszą (najkrótszą) drogę do nich;

b) starannie uwzględniać przy układaniu rozkazów czas potrzebny na przekazanie rozkazu i przystąpienie do jego wykonania (uwzględniać procent bezpieczeństwa);

c) troszczyć się o posiadanie gońców dobrze zorjentowanych w terenie i położeniu; do tego trzeba wyzyskiwać okresy względnego spokoju;

d) unikać *zaskakiwania* dowódców kompanij rozkazami, stosować często rozkazy przygotowawcze i korzystać z każdej sposobności, by uprzedzać ich o zamierzonem działaniu, nawet jeszcze przed powzięciem decyzji przez dowódcę bataljonu, jeśli nie stoi temu na przeszkodzie wzgląd na tajemnicę wojskową.

Adjutant bataljonu sam stanowi właściwie cały sztab swego dowódcy. Musi umieć myśleć jednocześnie o wszystkich podpadających jego kompetencji dziedzinach życia bataljonu. Źle zrobi, jeśli po otrzymaniu rozkazu dowódcy pułku zacznie swą pracę od zwrócenia się do swego dowódcy po decyzję taktyczną i opracowania rozkazu

bojowego. Przedtem jeszcze musi skrupulatnie się zastanowić nad pilnością różnych zarządzeń, które trzeba wydać. Bardzo często rozkaz dla lekarza (zwinięcie punktu opatrunkowego), podoficera broni (rozdział amunicji), czy podoficera taborowego (ruch taboru), bedzie pilniejszy od rozkazów taktycznych. Wynika to z charakteru pracy służb, że sprawne ich działanie wymaga przewidywania na dłuższą metę, niż w działaniach czysto bojowych. Zgłaszając się przeto do swego dowódcy z otrzymanym rozkazem, powinien mu przedstawić jednocześnie treść tych pilnych zarządzeń, które proponuje natychmiast wydać.

Należy także położyć duży nacisk na obowiązek adjutanta starannego organizowania łączności z dowódcą, jeżeli ten czasowo opuszcza swój posterunek. Zawsze musi zapytać się, dokąd idzie, którędy i kiedy wróci, a nawet proponować zabranie gońca konnego, pieszego czy cyklisty. *Nie może być wypadku, aby adjutant choć przez chwilę nie wiedział, gdzie się znajduje jego dowódca.*

3. Grupowanie personelu dowództwa w różnego rodzaju działaniach.

Dowództwo bataljonu podczas walki zwykle nie może korzystać z pomieszczeń w budynkach, gdyż przeważnie pracuje pod ogniem. Możemy przeto rozróżnić tylko następujące rodzaje położenia, w których ono się znajdzie:

— marsz podróżny,
— marsz ubezpieczony,
— postój podróżny,
— postój ubezpieczony,
— walka.

Ugrupowanie dowództwa bataljonu w każdem z powyższych położeń mogłoby wyglądać następująco.

Marsz podróżny.

Dowódca bataljonu posuwa się konno, zwykle na czele swego oddziału, może jednak zmieniać miejsce swego pobytu. Towarzyszyć mu powinni:

— adjutant,
— jeden goniec konny,
— jeden cyklista z drużyny łączności.

Większość personelu dowództwa powinna posuwać się na czele kolumny bataljonu, a nie, jak się to spotyka, gdzieś wpobliżu jej ogona. Organa dowodzenia powinny pierwsze przybywać na miejsce, gdzie zatrzymał się dowódca. Może traci na tem wygląd czoła kolumny, jednak w warunkach polowych jest to wzgląd drugorzędny.

Zatem na czele kolumny bataljonu zobaczymy następujący personel:

— podoficer informacyjny, sprawujący dowództwo nad tą grupą pocztu,

— podoficer gazowy z patrolem przeciwgazowym (zagrożenie chemiczne istnieje zawsze, nawet w marszu podróżnym),

— obserwatorzy,
— pisarz adjutanta,
— drużyna łączności.

Wprawdzie cała drużyna łączności nie jest odrazu potrzebna do podjęcia pracy, ale wobec braku zagrożenia naziemnego niema potrzeby dzielenia jej, by zmniejszyć wrażliwość czoła na zaskoczenie.

Obserwatorzy pełnią na zmianę służbę wypatrywaczy przeciwlotniczych.

Na końcu kolumny ostatniej kompanji maszeruje lekarz ze swym patrolem i wozem sanitarnym do przewozu chorych. Następnie maszeruje tabor, a przy nim pozostały personel dowództwa bataljonu. W tym okresie działań nie zachodzi potrzeba dzielenia taboru na zwykłe grupy. Nie jest także wskazane łączenie taborów w ramach pułku. Pozostawienie ich przy bataljonach zapewnia oddziałom maksymum wygody, a ponadto rozdrobnienie taborów w kolumnie jest wskazane ze względu na zagrożenie lotnicze.

Marsz ubezpieczony.

Omówimy tutaj ugrupowanie dowództwa bataljonu straży przedniej, bowiem do bataljonu sił głównych można niemal całkowicie zastosować wskazówki, dotyczące marszu podróżnego.

Dowódca bataljonu maszeruje na ogonie kompanji przedniej (oddziału przedniego straży przedniej). Nie powinien wysuwać się na jej czoło, gdzie i tak już maszeruje nadmiar ludzi i koni, krępujących obserwację i ruchy tej kompanji (zwiady artylerji i innych broni pomocniczych, budująca drużyna telegraficzna i t. p.). Dowódcy bataljonu musi towarzyszyć tylko personel niezbędny przy wydaniu pierwszych rozkazów po powzięciu decyzji i założeniu posterunku dowództwa. Będą to:

— adjutant,
— dowódca kompanji k. m.,
— dowódcy broni przydzielonych,
— podoficer informacyjny,
— obserwatorzy,
— dowódca drużyny łączności,
— patrol łączności z lotnikiem,
— wszyscy gońcy konni i cykliści.

— 2 patrole telefoniczne,
— 1 lub 2 gońców dowódcy k. k. m.

Umieszczenie w tej grupie dwóch patroli telefonicznych jest uzasadnione tem, że w razie zapadnięcia decyzji rozwinięcia się bataljonu do walki może zajść potrzeba budowania z miejsca obranego na umieszczenie łącznicy dwóch linij: za rozwijającą się już kompanją przednią i do wybranego punktu obserwacyjnego dowódcy bataljonu.

Drugą grupę personelu dowództwa bataljonu stanowi reszta drużyny łączności. Umieścimy ją na czele sił głównych bataljonu, lecz za maszerującem tu działem przeciwpancernem.

W tym okresie działania tabor będzie już podzielony na grupy. T. $B._1$ i związany z nim personel (lekarz, podoficer broni i inni) maszeruje tuż za bataljonem. T. $B._2$ pod dowództwem podoficera taborowego może jeszcze posuwać się za bataljonem, może jednak rozkazem dowódcy pułku być zgrupowany na ogonie ostatniego bataljonu. Tabor bagażowy i związany z nim personel zawsze będzie już zgrupowany w ramach pułku.

Pominęliśmy tu całkiem podoficera gazowego i patrol przeciwgazowy. Miejsce ich jest przy szpicy.

Postój podróżny.

Rozważymy tutaj najkorzystniejszy wypadek, gdy bataljon jest rozmieszczony w najdogodniejszych warunkach, t. j. kwateruje we wsi, dostarczającej zawsze najlepszych pomieszczeń dla ludzi i koni. W wypadkach mniej dogodnych przystosowanie wyłożonych tutaj zasad nie przedstawia żadnych trudności. Przyjmując wypadek zakwaterowania we wsi, używać będziemy pojęcia „zagrody", dostarczającej zwykle jednej izby mieszkalnej, jednej stodo-

ły dla ludzi lub koni i pewnej ilości pomieszczeń pod szopami.

Dla zakwaterowania pełnego dowództwa bataljonu z organami służb (taborem) potrzeba najmniej 6 zagród.

1. Dowódca i adjutant, część koni i szeregowców dowództwa.

2. Kancelarja bataljonu i kwatera:
   — pisarza,
   — podoficera informacyjnego,
   — obserwatorów,
   — podoficera gazowego,
   — podoficera broni,
   — gońców z kompanij.

Tu musi być zainstalowany telefon, łączący z dowództwem pułku, i przed tą zagrodą ma stać posterunek alarmowy, wyposażony w sprzęt alarmu lotniczego i przeciwgazowego. W tej zagrodzie również powinna znaleźć pomieszczenie część koni i wozów.

3. i 4. Kwatera drużyny łączności i patrolu przeciwgazowego wraz z przynależnym do nich taborem.

5. Kancelarja i kwatera oficerów żywnościowego i płatnika, podoficerów taborowego i weterynaryjnego oraz podległego im personelu, ponadto część taboru.

6. Punkt opatrunkowy (izba chorych), zarazem kwatera sanitarjuszy i taboru sanitarnego.

Oczywiście jest rzeczą ze wszech miar ważną, by zagrody 1. i 2. sąsiadowały ze sobą lub jeszcze lepiej, by były zastąpione przez jedną obszerniejszą.

Postój ubezpieczony.

Na postoju ubezpieczonym, w wypadku kiedy dowództwo bataljonu może korzystać z kwater, wymagania można zmnieiszyć o 1 do 3 zagrody, bowiem:

— dowódca i adjutant mogą, rezygnując z pewnej wygody, ulokować się w jednej zagrodzie ze swym najbliższym personelem (połączenie zagród 1. i 2.),

— drużyna łączności, zmniejszona o personel środków zainstalowanych, może się zadowolnić jedną zagrodą,

— oficer żywnościowy, płatnik i podległy im personel wraz z odpowiednią częścią taboru będą się znajdowali poza bataljonem.

Walka.

Omówimy tu wypadek najtrudniejszy, kiedy dowództwo bataljonu musi działać w terenie odkrytym, pod ogniem nieprzyjaciela. Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że w terenie pokrytym (las, miejscowość) rozmieszczenie dowództwa i jego organów będzie znacznie łatwiejsze.

Należy sobie uprzytomnić, że w boju organiczny personel posterunku dowództwa bataljonu zwykle zostanie zasilony przez:

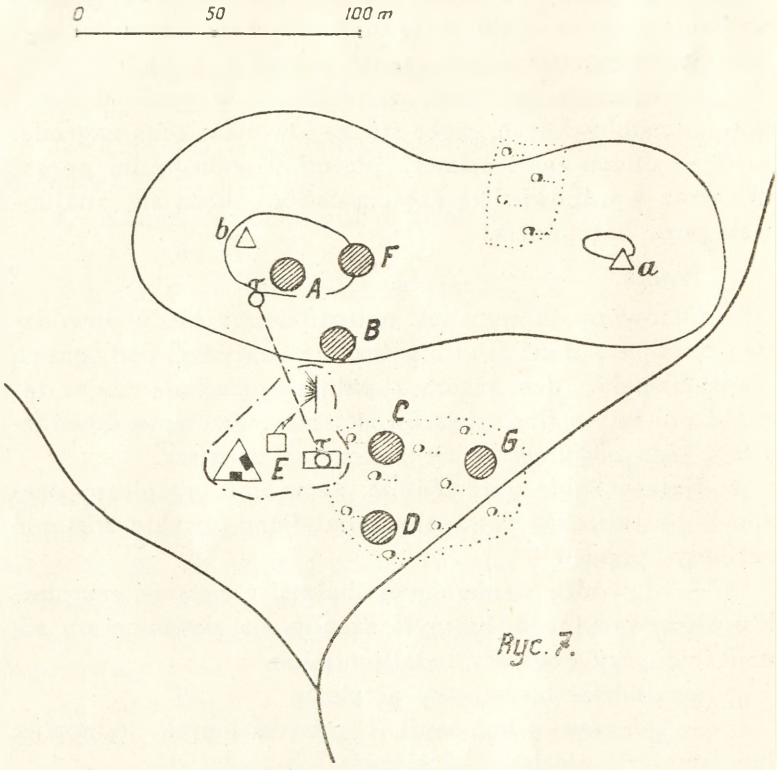
— dowódcę wspierającej baterji z personelem punktu obserwacyjnego (w myśl zasady, że powinien on się umieścić przy dowódcy bataljonu) lub

— oddział łącznikowy artylerji,

— gońców z kompanij i przydzielonych jednostek (np. artylerji piechoty, pionierów lub czołgów),

— ew. dodatkowe środki łączności (psy, gołębie).

Razem, po odliczeniu już personelu pozostającego wtyle przy taborze, na punkcie opatrunkowym i amunicyjnym i t. p., otrzymamy grupę ponad 45 ludzi, którą adjutant musi umiejętnie rozmieścić w terenie. Grupa ta powiększyć się może jeszcze o dowódcę kompanji k. m. i część jego pocztu. Stosując ogólne zasady omówione już w rozdziale „Poczet dowódcy pułku", możemy sobie wyobrazić rozmieszczenie posterunku dowódcy bataljonu w terenie, jak na ryc. 7.



Ryc. 7.

a. Pierwszy punkt obserwacyjny: jeden obserwator i jeden goniec (utworzenie tego punktu okazało się konieczne dla opanowania obserwacją całego odcinka, przydzielenie gońca konieczne ze względu na odległość obserwatora).

b. Drugi punkt obserwacyjny — jeden obserwator[1]).

[1]) Prócz tego wpobliżu może pracować obserwator dówódcy k. k. m.

A. Dowódca bataljonu, adjutant, dowódca kompanji karabinów maszynowych, telefonista z aparatem.

B. Najbliżsi współpracownicy podczas walki: podoficer informacyjny, dowódca drużyny łączności, pisarz, niezatrudnieni obserwatorzy, podoficer gazowy (jeśli niezatrudniony).

C. Środki łączności: gońcy piesi z kompanij i ewentualnie artylerji piechoty, cykliści, psy, gołębie, niezatrudnieni telefoniści oraz patrol przeciwgazowy (jeśli niezatrudniony).

D. Gońcy konni i konie wierzchowe.

E. Łącznica, stacja optyczna, stacja radjo, patrol płacht.

F. Dowódca baterji ze swym personelem.

G. Konie artylerzystów.

Pozostały personel dowództwa stosownie do swej specjalności grupuje się na punkcie amunicyjnym (który zresztą powinien być możliwie blisko posterunku dowództwa), na punkcie opatrunkowym, przy T. B.$_1$, T. B.$_2$ lub w taborze bagażowym.

4. Przesuwanie posterunku dowództwa podczas boju.

Dowództwo bataljonu jest tak ważnem ogniwem w organizacji boju, że nad sposobem jego przesuwania warto dokładnie się zastanowić. Konieczność utrzymania stałej łączności różnemi środkami z dowództwem pułku i wspierającą artylerją wymaga stosowania tutaj zasad ogólnych, omówionych już przy pułku, t. j.:

— przesunięcie powinno odbywać się możliwie rzadko,
— powinno być wykonane możliwie szybko,
— nie powinno powodować przerwania łączności,

— przed rozpoczęciem ruchu należy uprzedzić o niem dowódcę pułku i podwładnych.

Na szczeblu bataljonu zachodzą jednak pewne szczególne warunki, które ograniczają możliwość stosowania tych zasad w całej rozciągłości.

a. Przesunięcie wprzód.

Teoretycznie najkorzystniej byłoby, aby dowódca bataljonu nie opuszczał swego punktu obserwacyjnego, dopóki następny dogodny punkt nie zostanie opanowany w sposób gwarantujący jego utrzymanie. Wtedy i on i jego artylerzysta zachowają stale możność dobrego opanowania obserwacją pola walki bataljonu. Często jednak zajdzie konieczność przekraczania w natarciu bardzo rozległych otwartych przestrzeni pomiędzy obecnym a następnym dogodnym puktem obserwacyjnym. Przy stosowaniu powyższej zasady mogłoby się zdarzyć, że czołowe fale oddalą się już na $1^1/_2$ — 2 km od posterunku dowódcy bataljonu a jeszcze nie dosięgną nowego dobrego punktu obserwacyjnego. Dowódca bataljonu wypuszcza wtedy z ręki kierownictwo bojem, traci możność szybkiego oddziałania swoim odwodem na położenie czołowych fal. Musi więc ruszyć się wcześniej. Ale kiedy?

Niewątpliwie jest objawem niezdrowym i nierealnym obserwowane niekiedy na ćwiczeniach w czasie pokoju dreptanie dowódcy bataljonu tuż za czołowemi falami lub nawet przy ostatnich drużynach czołowych kompanij. Wykonuje on przytem skoki po 50—100 metrów, ciągle przenosząc swój telefon i rozporządzając zupełnie przypadkową możliwością obserwacji. Sądzimy, że w terenie otwartym, w którym o niespodzianki ze strony nieprzyjaciela jest trudniej, dowódca bataljonu powinien posuwać się tak, by nigdy nie był oddalony od czołowych fal więcej

niż około 1 km (800 — 1000 m), a skoki jego nie powinny być krótsze niż 400 — 500 m. Przy takiem posuwaniu się można zachować stałą łączność i na czas wkroczyć odwodem.

Teren urozmaicony ułatwia dowódcy bataljonu trzymanie się bliżej czołowych fal a długość skoków jest uwarunkowana jego ukształtowaniem pionowem i pokryciem.

W terenie urozmaiconym dowódca wspierającej baterji może zwykle towarzyszyć dowódcy bataljonu w jego skokach. W terenie otwartym często pozostanie na dogodniejszym, choć dalej wtyle położonym punkcie obserwacyjnym, przydzielając do dowódcy bataljonu łącznikowego, który jednak musi być wyposażony w telefon.

Posuwanie się posterunku dowództwa bataljonu może się odbywać wzdłuż osi działania jednej z kompanij i przy wykorzystywaniu jej linji telefonicznej, do której włączać się będzie patrol dowódcy bataljonu, lub też niezależnie od osi działania kompanij i wtedy patrol dowódcy bataljonu kładzie linję od łącznicy. Dowódca bataljonu powinien głównie kierować się warunkami obserwacji na zamierzonej osi ruchu i posuwać się od jednego dogodnego punktu do drugiego, czego nie mogą uwzględniać dowódcy kompanij.

Można przyjąć za regułę, że dowódca bataljonu wykonuje skoki pieszo.

Przesunięcie posterunku dowództwa bataljonu w terenie przeciętnie pofałdowanym mogłoby wyglądać następująco.

Adjutant zapytuje dowódcę bataljonu, gdzie przewiduje swój następny punkt obserwacyjny i posterunek dowództwa. Skoro dojdzie do przekonania, że punkt ten w najbliższym czasie zostanie opanowany, wysyła tam pierwszą grupę ludzi:

— podoficera informacyjnego,
— niezatrudnionych obserwatorów,
— jednego żołnierza z obsługi stacji optycznej (ile możności dowódcę).

Dzięki temu, gdy przybędzie tam z główną grupą pocztu, zastanie zorganizowaną obserwację, zebrane wiadomości o położeniu czołowych fal i nieprzyjaciela i wybrane dogodne miejsce na stację optyczną.

Gdy wybrany punkt zostanie opanowany i z przebiegu walki można wyczuć, że jest to zdobycz trwała, adjutant każe zawiadomić telefonicznie dowódcę pułku i dowódców kompanij o rozpoczęciu ruchu i nowym posterunku dowództwa, poczem cały personel rusza naprzód szybkim krokiem. Podczas ruchu utrzymuje się łączność telefoniczną na podkówkach lub przez włączanie się co kilka minut do linji.

Ponieważ niektóre meldunki i rozkazy dla bataljonu mogły być już w drodze, na starym posterunku muszą pozostać:

— przynajmniej jeden obserwator, który obserwuje nadal i przyjmuje meldunki,
— 1 lub 2 gońcy konni lub piesi dla przekazywania meldunków dowódcy bataljonu.

Poza tem z natury rzeczy pozostaje wtyle łącznica, a ponadto czasem dowódca baterji, jeśli np. w danej chwili prowadzi ogień.

Warunki terenowe nieraz mogą zmusić do pozostawienia wszystkich gońców konnych i koni wierzchowych.

Grupa pozostawiona wtyle dołącza po zainstalowaniu się dowództwa na nowem miejscu.

Adjutant musi pamiętać o wydaniu rozkazów przesunięcia punktów amunicyjnego i opatrunkowego oraz T. B.

W podobny sposób można wykonać ruch na przestrzeni kilku kilometrów. Adjutant musi uważnie śledzić ogólny przebieg działań, aby nie przeoczyć możliwości przesunięcia wprzód łącznicy i przebudowy połączeń, co w dłużej trwającem natarciu może okazać się konieczne i możliwe. Zarządzenia takiego nie może jednak wydawać bez aprobaty dowódcy, bowiem jego własna ocena położenia i przypuszczalnego rozwoju wypadków może okazać się błędna.

b. Przesuwanie wtył w opóźnianiu.

Do przeprowadzonych w rozdziale „Poczet dowódcy pułku" rozważań na temat przesuwania posterunku dowództwa w opóźnianiu dodamy dla szczebla bataljonu następujące uwagi i wskazówki.

Zwykle początek ruchu odwrotowego dowództwa bataljonu odbędzie się pod ogniem, co każe myśleć zawczasu o usunięciu składników mniej ruchliwych i trudniej wykorzystujących teren. Ponadto, ze względu na większą płynność położenia w kompanjach czołowych i trudność odbudowy połączeń pod ogniem, zrezygnujemy zwykle z połączeń poprzecznych, t. zn. dowódca bataljonu będzie połączony telefonicznie tylko z tą kompanją, która opóźnia wzdłuż przedłużonego kabla pułk - bataljon. Ruch dowództwa bataljonu odbywa się również wzdłuż tegoż kabla.

Jeżeli zaczepne użycie odwodu bataljonu jest mało prawdopodobne, to odskoki posterunku dowództwa wtył mogą być większe, gdyż zwiększyć można czasowe oddalenie się dowódcy od fal czołowych, które i tak zbliżą się doń. Jeżeli ocena położenia i terenu nasuwa prawdopodobieństwo wkroczenia odwodu, dowódca zrobi odskok krótszy i pozostanie wpobliżu spodziewanego ogniska walki.

Technika przesunięcia posterunku dowództwa wtył może wyglądać następująco.

Odpowiednio wcześnie wysyła adjutant na obrany nowy posterunek dowódcę drużyny łączności z następującym personelem:

— niezatrudnieni obserwatorzy,
— część gońców konnych i cyklistów,
— placówka łączności z lotnikiem,
— stacja radjo,
— patrol telefoniczny,
— personel zbędny przy dowódcy bataljonu.

Uzasadnienie składu tej grupy — patrz rozdział o pułku.

Dowódca drużyny łączności otrzymuje zadanie zorganizowania obserwacji, nawiązania łączności z dowództwem pułku i wybrania miejsca na stację optyczną. Rozpoczęcie ruchu przez stację radjo musi być meldowane.

Następnie w chwili wybranej przez dowódcę bataljonu adjutant melduje rozpoczęcie ruchu i reszta personelu opuszcza możliwie skrycie dotychczasowy posterunek. Wykonanie ruchu na nowy posterunek konno zwykle jest możliwe, bowiem tyły pozycji opóźniającej bataljonu normalnie są zakryte. Dowódca baterji wraz ze swym personelem towarzyszy dowódcy bataljonu. Adjutant zawczasu zarządza przesunięcie punktów amunicyjnego i opatrunkowego oraz T. B.

C. Poczet dowódcy kompanji.

1. Skład dowództwa kompanji.

Dla kompanji jako jednostki charakterystyczne są następujące momenty.

a) Kompanja ma być zdolna do działania we wszelkich warunkach terenowych i atmosferycznych i o każdej

porze. Dlatego utworzono ją jako jednostkę jednorodną i tylko w miarę możności i potrzeby wzmacnia się ją innemi środkami bojowemi.

b) Kompanja z tego samego powodu nie została wyposażona w techniczne środki łączności i otrzymuje je każdorazowo.

c) Kompanja jest najniższą jednostką administracyjną i dlatego są w niej reprezentowane najważniejsze służby: intendentury (podoficer gospodarczy), uzbrojenia (podoficer broni) i zdrowia (dowódca sekcji sanitarnej).

Jako wzmocnienie kompanja może otrzymać:

— ciężkie karabiny maszynowe,

— broń towarzyszącą,

— pionierów,

— konnych zwiadowców,

— artylerję piechoty,

— środki łączności (patrol telefoniczny, migacze, cykliści, gońcy konni),

— patrol przeciwgazowy.

Dowódcy oddziałów wzmacniających stają się podwładnymi dowódcy kompanji, który ma kierować ich działaniem. W połączeniu z własnymi podwładnymi dowódcami plutonów i podoficerami funkcyjnymi może to stworzyć pokaźną liczbę 10 do 15 podwładnych, którymi trzeba dowodzić jednocześnie. Do wzrostu ilości podwładnych przyczyniło się także wyznaczenie podoficera gazowego, ponieważ:

— stały rozwój ilościowy i jakościowy sprzętu przeciwgazowego żąda osobnego dlań fachowego opiekuna,

— potrzebny jest obecny stale w kompanji odpowiednio wyszkolony podoficer, któryby mógł zorganizować służbę alarmu przeciwgazowego (niebezpieczeństwo jest stałe!), fachowo rozpoznać użyty przez nieprzyjaciela

środek chemiczny i zorganizować w razie potrzeby „improwizowane" odkażenie terenu czy sprzętu, przekroczenie plamy, oznaczenie jej w terenie i t. p.

Nie może zrobić tego podoficer broni, którego obowiązki odrywają od kompanji na długie nieraz godziny (dowóz amunicji, praca na punkcie amunicyjnym).

Samo powyższe wyliczenie ilości podwładnych dowódcy kompanji nasuwa dwa wnioski:

— musi on posiadać dobrze zgrany poczet, który mu zapewni sprawne przekazywanie rozkazów wszystkim zainteresowanym,

— należy go odciążyć od bezpośredniego kierownictwa przynajmniej w dziedzinie łączności, zaopatrywania i ewakuacji.

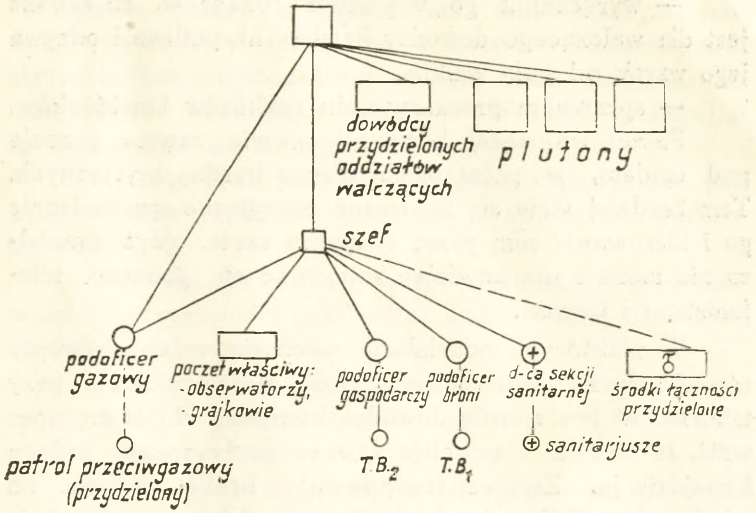
Przez całkowite przekazanie tych dziedzin w ręce doświadczonego sierżanta szefa zmniejszy się ilość bezpośrednich podwładnych o kilku. Sierżant szef powinien także przejąć bezpośrednie kierownictwo pocztem.

Po przyjęciu tej zasady, jako podstawy organizacji dowodzenia, jej schemat przedstawiałby się jak na ryc. 8.

Na ryc. 8 podległość podoficera gazowego jest wykazana podwójnie: jako podoficer funkcyjny podlega normalnie sierżantowi szefowi, pod względem taktycznym (np. odkażanie czy skażanie terenu) — wprost dowódcy kompanji.

Właściwy poczet bojowy dowódcy kompanji stanowią: sierżant szef, obserwatorzy, gońcy, grajkowie i przydzielone środki łączności.

Dwóch obserwatorów powinno wystarczyć dla opanowania obserwacji odcinka kompanji. Obsłużą oni punkt obserwacyjny na zmianę, w razie konieczności utworzą dwa punkty.



Ryc. 8.

Żołnierze pocztu nie powinni nosić tornistrów (także wyznaczeni z plutonów gońcy). Wszyscy oni powinni być starannie dobrani pod względem sprytu, pamięci, dobrej orjentacji w terenie i umiejętności pisania — i zawsze wyposażeni w blok meldunkowy i ołówek. Ponadto obserwatorzy powinni posiadać: lornetki, kompasy, słupołazy, rakietnice i rakiety.

Grajków należałoby wyposażyć w tarcze sygnalizacyjne i nożyce do drutów.

2. Praca pocztu podczas działań.

Poczet ma ułatwić dowódcy kompanji dowodzenie. Powinno to się wyrazić w:

— zbieraniu dlań wiadomości z pola walki drogą obserwacji,

— wyręczaniu go w pisaniu rozkazów, co zawsze jest dla walczącego dowódcy bardzo kłopotliwe i odrywa jego wzrok od pola walki,

— sprawnem przekazywaniu rozkazów i meldunków.

Poczet walczącej kompanji prawie zawsze pracuje pod ogniem, w położeniach nieraz bardzo krytycznych. Tem bardziej staje się konieczne energiczne prowadzenie go i kierowanie nim przez sierżanta szefa, gdyż dowódca nie może i nie powinien zajmować się gońcami, telefonistami i innymi.

W niektórych oddziałach w czasie ostatniej wojny utrwalił się zwyczaj pozostawiania sierżanta szefa przy taborze. W ten sposób dowódca kompanji chciał się upewnić, że strawa i amunicja zawsze za kompanją nadąży i znajdzie ją. Zwyczaj ten powstał z braku zaufania do młodszych podoficerów funkcyjnych a także czasem do.... przełożonego, że taborem kompanij zainteresuje się i na czas dośle go kompanji.

W obecnych jednak warunkach organizacji i wyszkolenia naszego wojska możemy i musimy mieć pełne zaufanie do troskliwości o to adjutanta. Energiczny i przedsiębiorczy podoficer gospodarczy, a takich tylko powinien wyznaczać dowódca kompanji na funkcje związane z przebywaniem poza kompanją, powinien przy T. $B._2$ całkiem wystarczyć. O dowóz amunicji powinien dbać posiadający te same zalety podoficer broni. Gdybyśmy sierżanta szefa pozostawili przy taborze, na kierownika pocztu musielibyśmy wyznaczyć innego doświadczonego starszego podoficera.

Praca pocztu dowódcy kompanji — to praca sierżanta szefa. Do omówienia jej ograniczymy się w tym rozdziale.

Ażeby sierżant szef stanowił dla swego dowódcy

rzeczywistą pomoc w dowodzeniu, musi znać nietylko swoje obowiązki w garnizonie, w marszu i na kwaterach, ale także swe obowiązki *bojowe* oraz mieć wpojoną *metodę pracy* w warunkach bojowych. W czasie pokoju jest to dość trudne do osiągnięcia, ponieważ:

— często brak jest w większych ćwiczeniach pełnych pocztów dowódców kompanij a zwłaszcza środków łączności,

— zawsze zachodzą poważne trudności w przedstawieniu rzeczywistości pola walki, które silniej ograniczać powinno możliwości dowodzenia,

— młodsi, nieznający wojny dowódcy kompanij sami nie mają skrystalizowanych pojęć na ten temat i nie wiedzą, czego wymagać.

Obowiązki i kompetencje sierżanta szefa można określić następująco.

1. Odpowiada on za dobór ludzi do pocztu, w szczególności gońców.

2. Odpowiada za stan taboru, co wymaga odpowiednich zabiegów na postojach.

3. Kieruje pracą podoficerów funkcyjnych.

4. Odpowiada za celowe ugrupowanie personelu posterunku dowództwa podczas działań i kieruje jego ruchami.

5. Organizuje obserwację nieprzyjaciela, sąsiadów i własnych plutonów i sam obserwuje również.

6. Powinien być zawsze obecny przy wydawaniu rozkazów przez dowódcę kompanji i notować ich treść.

7. Redaguje pisemne rozkazy i meldunki według udzielonych mu przez dowódcę kompanji wskazówek lub pod jego dyktando.

8. Troszczy się o zachowanie łączności z dowódcą kompanji, jeżeli ten oddala się od oddziału (proponuje

zabranie gońca, każe obserwować dowódcę, zapytuje, dokąd i którędy dowódca zmierza, kiedy i którędy powróci); obowiązany jest zawsze znać miejsce pobytu dowódcy. Przeciwko tej wskazówce bardzo często grzeszą nasi szefowie na ćwiczeniach bojowych.

9. Powinien stale znać ugrupowanie kompanji i położenie wszystkich jej części.

10. Jego obowiązkiem jest występować z inicjatywą wysyłania meldunków.

11. Powinien odprawiać gońców z rozkazami i meldunkami. Nie jest rzeczą dowódcy kompanji uczenie gońca ustnego meldunku czy rozkazu, zaznajamianie z treścią przenoszonego pisma lub sprawdzanie, czy goniec wie, do kogo iść i którędy.

12. Kieruje pracą sanitarjuszy podczas walki.

13. Notuje podczas walki ważniejsze wydarzenia (miejsce i godzina), zbierając w ten sposób materjał do kompanijnego dziennika działań.

14. Interesuje się stanem amunicji w plutonach, organizuje dosyłanie im jej z punktu amunicyjnego (za zgodą dowódcy kompanji) i przesuwanie punktu amunicyjnego.

15. Organizuje eskortę dla wziętych jeńców i odprawia ją.

3. Ugrupowanie pocztu podczas działań.

a) Marsz podróżny.

W marszu podróżnym poczet powinien maszerować na czele kompanji. Niema w nim środków łączności z bataljonowej drużyny łączności, ani gońców z plutonów, którzy są wtedy zbędni. Funkcyjni związani z T. B. maszerują przy wozach. Obserwatorzy pełnią naprzemian służbę wypatrywaczy.

b) Postój.

Warunki i sposób zakwaterowania znane są z ćwiczeń w czasach pokojowych. Całe dowództwo kompanji wraz z gońcami z plutonów powinno być zakwaterowane w jednej zagrodzie. Przed zagrodą — odpowiednio wyposażony posterunek alarmowy.

c) Marsz ubezpieczony.

Rozpatrujemy tu tylko wypadek „kompanji przedniej". Kompanja miewa wtedy zwykle przydzielonych cyklistów lub gońców konnych.

Dowódca kompanji posuwa się pomiędzy szpicą a kompanją. Tuż przy nim dowódcy broni przydzielonych i sierżant szef. Obserwatorzy, grajkowie i gońcy w niewielkiem oddaleniu (20 — 50 m) pod dowództwem jednego z obserwatorów, który uważa na znaki sierżanta szefa.

d) Walka.

Jeżeli poczet kompanji walczącej zostanie zasilony środkami łączności i gońcami z plutonów i oddziałów przydzielonych, to liczebność jego łatwo przekroczyć może 20 ludzi. Sierżant szef rozmieszcza poczet w terenie według następujących zasad:

— ugrupowanie pocztu nie powinno go wyróżniać z pośród otaczających oddziałów;

— towarzyszenie dowódcy kompanji nie oznacza otaczania go przez poczet, co przeszkadza w pracy;

— wszyscy żołnierze, którzy nie są obowiązani obserwować teren, powinni być starannie ukryci;

— najbliżej dowódcy kompanji powinni znajdować się: sierżant szef, obserwatorzy i podoficer gazowy, który także powinien obserwować teren;

— przydzielone środki łączności umieszcza się tak, by mogły spokojnie i skutecznie pracować, nie były zbyt oddalone od sierżanta szefa (bezwzględna możność porozumiewania się głosem) i nie zdradzały posterunku dowództwa;

— sanitarjusze muszą mieć możność szybkiego i możliwie skrytego udania się z pomocą do walczących plutonów; w tym celu umieszcza się ich nieco wtyle, lecz na odległość głosu od sierżanta szefa.

4. Przesuwanie posterunku dowództwa kompanji podczas walki.

Posterunek dowództwa kompanji musi przesuwać się naprzód równocześnie z walczącemi plutonami. Przesunięcie w polu obserwacji nieprzyjacielskiej lub pod ogniem musi poczet wykonać w takim szyku, jak najbliższe drużyny.

Sierżant szef przed rozpoczęciem ruchu określa jaki mają utworzyć szyk (rząd, dwójki lub tyraljerka) oraz wyznacza kolejność wykonania skoków, jeśli ten sposób przesunięcia jest konieczny.

Wspólnie z dowódcą kompanji muszą wykonać skok przynajmniej:

— sierżant szef,

— jeden obserwator.

— jeden goniec lub grajek.

Jeżeli kompanji przydzielono telefon, sierżant szef stara się, by podczas skoków pozostawał on jak najmniej wtyle, musi jednak pamiętać, że zbyt krótkie a częste skoki utrudniają utrzymanie stałej łączności. Jeżeli telefon pozostał wtyle, musi pozostać z nim przynajmniej jeden goniec, któryby szybko przyniósł wiadomości napływające po wykonaniu skoku przez poczet.

Stacji optycznej nie należy przesuwać przed uzyskaniem pewności, że w nowem miejscu będzie mogła pracować. Jeżeli pozostaje wtyle, także należy jej przydzielić gońca.

Przy przesunięciach wtył (np. opóźnianie) ruch powinny rozpocząć techniczne środki łączności.

D. Poczet dowódcy plutonu.

1. Skład i wyposażenie pocztu.

Jak widzieliśmy w rozdziale „O pocztach dowódców w wojskach obcych" istnieje w Europie duża jednolitość poglądów na ilościowy skład pocztu dowódcy plutonu. Nasz regulamin skład tego pocztu określa następująco:

— zastępca dowódcy plutonu.
— podoficer obserwator,
— gońcy z drużyn, którzy dołączają z chwilą przyjęcia przez pluton szyku luźnego.

Sądzimy, że byłoby bardzo pożądane zwiększyć poczet dowódcy plutonu o jednego jeszcze sygnalistę z powodów następujących.

Poczet dowódcy plutonu powinien rozporządzać następującym sprzętem:

— rakietnica z zestawem rakiet,
— nożyce do drutu,
— 1 para słupołazów,
— 2 lornetki (obaj podoficerowie),
— kompasy,
— polowe przybory do pisania i szkicowania,
— zestaw tarcz sygnalizacyjnych dla porozumiewania się pod ogniem z dowódcą kompanji.

Przy obecnej organizacji cały ten sprzęt musiałby

nosić i obsługiwać podoficer-obserwator, bowiem zastępca dowódcy plutonu często jest zbyt oddalony od dowódcy. Jednak równoczesne obserwowanie nieprzyjaciela na ziemi i w powietrzu (obserwacja ciągła) i obsługiwanie tarcz jest niemożliwe, jak również noszenie tego całego sprzętu mimo zwolnienia od tornistra. Nie można uważać za odpowiednie rozwiązanie powierzenie czynności sygnalisty jednemu z gońców. Pozostaje więc tylko zwiększenie pocztu o jednego strzelca-sygnalistę.

2. Użycie pocztu.

Pluton jest jednostką tylko bojową, pozbawioną wszelkich funkcyj administracyjnych. Zadania jego dowódcy sprowadzają się do następujących punktów:

— prowadzić walkę (kierować ogniem i ruchem),

— obserwować nieprzyjaciela i meldować,

— troszczyć się o posiadanie dostatecznej ilości amunicji, bez której walki nie można prowadzić.

W tej pracy dowódca plutonu musi być wspomagany przez poczet. Zadania jego różnych członków są następujące.

a. *Zastępca dowódcy plutonu.* Głównem jego zadaniem jest przeciwdziałanie destrukcyjnemu wpływowi boju na pluton. W tym celu jako *podoficer za frontem* umieszcza się zwykle tam, gdzie wpływ dowódcy plutonu najsłabiej dociera, w boju zaczepnym najczęściej na wysokości tylnych strzelców plutonu. Na tem stanowisku czuwa nad sumiennością wykonywania rozkazów i przeciwdziała duchowemu załamywaniu się strzelców.

Ponadto powinien wyręczać dowódcę plutonu w trosce o zaopatrzenie plutonu w amunicję. W tym celu informuje się stale o zużyciu amunicji przez drużyny,

zestawia odpowiednie meldunki i rozsyła nadchodzącą z punktu amunicyjnego kompanji amunicję. Samodzielność w tej dziedzinie wymaga wielkiego zgrania się z dowódcą plutonu i znajomości jego zamiarów.

b. *Podoficer-obserwator.* Obserwuje działanie nieprzyjaciela na ziemi i w powietrzu oraz działanie sąsiadów, wyniki melduje dowódcy plutonu. Poza tem na żądanie dowódcy plutonu i z własnej inicjatywy określa odległości do zaobserwowanych celów, ułatwiając przez to kierownictwo ogniem plutonu.

c. *Sygnalista.* Jego obowiązki sprowadzają się do zapewnienia łączności z przełożonym i sąsiadami. Podczas boju obserwuje on i obsługuje posiadane przez pluton środki łączności (tarcze i rakietnice). Ponadto można mu powierzyć rozmieszczanie w terenie podczas walki gońców z drużyn w ten sposób, by nie zdradzali miejsca pobytu dowódcy plutonu.

3. Ugrupowanie pocztu i przesuwanie.

Jedyną wskazówką w tej dziedzinie powinno być, by poczet nie wyróżniał się niczem z pośród otaczających go grup strzelców. Najczęściej zdradza miejsce pocztu:

— unoszenie się w górę dowódcy i obserwatora oraz przykładanie lornetki do oczu,

— nadmierne a zbędne skupianie się pocztu,

— zbyt bliskie, mało skryte podbieganie gońców do dowódcy plutonu, a zwłaszcza ruchy wzdłuż frontu i skośne.

Przesunięcie pod ogniem poczet powinien wykonywać tak, jak strzelcy najbliższych drużyn: pojedyńczo lub całym pocztem.

PRZYKŁAD PRACY POCZTÓW.

Działanie pocztów rozpatrzymy na konkretnym przykładzie, którego opracowanie ograniczymy ściśle do szczegółów, oświetlających interesujące nas zagadnienie.

3. dyw. piech. po 30-kilometrowym marszu ubezpieczonym osiągnęła dn. 15 VI przed wieczorem rejon Krasocin [1]), wysuwając 9. p. p. do rejonu Łopuszno. Nieprzyjaciel był meldowany około godz. 12 w odległości 25 km na wschód od Kielce w marszu na to miasto.

Ugrupowanie 9. p. p. na postoju ubezpieczonym o godz. 23 — jak na szkicu; do ugrupowania tego należy dodać następujące wyjaśnienie.

Pluton pionierów przydzielił po jednej drużynie do I i III bataljonu, reszta kwateruje przy dowództwie pułku. Pluton artylerji piechoty przy III/9. p. p., pluton konnych zwiadowców przy dowództwie pułku. Pluton przeciwgazowy przydzielił jedną sekcję do I bataljonu, reszta przy dowództwie pułku.

II/3, p. a. l. jeszcze za dnia zaciągnął stanowiska z zadaniem wsparcia I bataljonu.

Dowództwo pułku zakwaterowane jest we dworze w sposób omówiony na str. 41. Personel dowództwa pułku śpi, z wyjątkiem dyżurnego pisarza przy telefonie w „Izbie Nr. 3". Posterunek alarmowy wystawiony z plutonu pionierów.

Ośrodek łączności pułku połączony jest telefonem z:

— dowództwem dywizji w m. Krasocin (linje wybudowała kompanja telegraficzna, jeszcze podczas marszu ubezpieczonego),

— dowództwami bataljonów,

---

[1]) Szkic poza tekstem lub mapy 1 : 100000 Włoszczowa i Kielce.

— dowódcą II/3. p. a. l.

Punktów obserwacyjnych dowódcy pułku nie zakładano.

Stacja radjotelegraficzna zainstalowana, lecz obowiązuje zakaz korespondencji do czasu rozpoczęcia walki przez czaty I lub III bataljonu.

9. p. p. posiada ze sobą cały swój tabor bojowy i bagażowy, pozostający w danej chwili (godz. 23) w rozporządzeniu oddziałów (kompanij). Sekcja T. Ż. (pobiorcza) jest w rozporządzeniu kwatermistrza dywizji. Oficer żywnościowy pułku obecny w dowództwie.

Wyposażenie pułku w amunicję — etatowe.

Chorzy z dn. 15 VI — ewakuowani.

O godz. 23 dyżurny pisarz otrzymuje następujący fonogram:

„Karol. Sztab. L... (op. 52, 15 VI 22^{50}. Rozkaz przygotowawczy. Nieprzyjaciel zajął wieczorem 45. Pogotowie marszowe— kierunek 55... Narew godz. 4.00 [1]). Z rozkazu. Szef Sztabu".

Natychmiast po otrzymaniu tego fonogramu pisarz obudził oficera taktycznego, który przy pomocy obowiązującego na dz. 15 VI „rozkazu organizacji łączności" z łatwością odszyfrował, że liczby 45 i 55 oznaczają „Kielce" [2]), „Karol" jest kryptonimem dowództwa 3. dyw. piech. a „Narew" dowództwa 9 p. p.

Powyższy lakoniczny rozkaz przygotowawczy mógł zostać wysłany natychmiast po otrzymaniu przez dywizję zadania, a najpóźniej po powzięciu decyzji przez jej dowódcę. Zatem pełny rozkaz operacyjny, który musi być

[1]) Dn. 15 VI świt godz. 2^{30}, wschód słońca godz. 3^{15}.

[2]) Częściej używane miejscowości mogą otrzymać więcej niż jeden szyfr, aby utrudnić odszyfrowanie. Gdyby tej ostrożności nie zastosowano, łatwo byłoby odgadnąć, że w dn. 16 VI pułk uderzy na nieprzyjaciela.

przysłany środkiem żywym, może nadejść nawet za 2 — $2^1/_2$ godziny, a więc zbyt późno, by do tego czasu odkładać wydanie wszystkich zarządzeń. Doszedłszy do tego wniosku, oficer taktyczny zarządza o godz. 23^{10} obudzenie szefa sztabu, kwatermistrza oraz oficerów informacyjnego, łączności i gazowego. Oczekując na ich przybycie nie próżnuje, lecz w zdrowem dążeniu do ułatwienia i przyśpieszenia pracy, która za chwilę się rozpocznie, studjuje szczegółowo mapę terenu jutrzejszego marszu i zarządza kontrolę linij telefonicznych do bataljonów, aby przekazanie rozkazów nie doznało żadnego uszczerbku.

Studjum mapy dotyczy sieci dróg, przeszkód i ważniejszych szczegółów ukształtowania pionowego. Oficer taktyczny pociąga grubym ołówkiem drogi Wielebnów — Piotrowice — Promnik — Micigózd — Szczukowice i Korczyn — Łosień — Piekoszów — Białogon — jako te, któremi pułk może być skierowany na Kielce, oraz podkreśla dominujące nad terenem marszu koty: 276.9, 266, 279.7, 287. Następnie, badając przeszkody, zauważa, że na rzece Łososna pod Łosień niema mostu, tylko bród, a drewniany most przy młynie na zachód od Drabów wymaga zbadania.

Przed godz. 23^{20} przybywają zbudzeni oficerowie. Szef sztabu przeprowadza na podstawie otrzymanego rozkazu i mapy następującą krótką analizę.

Pułk pójdzie na Kielce marszem ubezpieczonym prawie napewno jedną z dróg, które wykreślił oficer taktyczny. Porównując obecne położenie oddziałów dywizji w stosunku do kierunku Kielce, można być niemal pewnym, że pułk pójdzie na Kielce samodzielnie lub jako kolumna boczna, północna. Stąd wnioski:

— trzeba będzie mieć własne rozpoznanie, bo rozpoznanie dywizyjne pójdzie inną drogą;

— należy zbadać drogi prowadzące z osi marszu pułku na południe, w kierunku głównych sił dywizji;

— należy się spodziewać, że pułk otrzyma dodatkowe środki łączności.

Rozpoznanie musi wyruszyć około godz. 2 — 2^{20}. Rozkaz operacyjny może nadejść nawet około godz. 1^{30}. Wniosek: będzie zapóźno wtedy na uruchomienie rozpoznania, trzeba zaraz zarządzić przygotowanie oddziałów.

Nieprzyjaciel, który zajął Kielce, może być rano w rej. Promnik — Micigózd, spotkanie może więc grozić nawet na linji rz. Łososna. Zatem nietylko T. Bag., ale i T. $B._2$ trzeba będzie skoncentrować w całym pułku.

Analiza terenu doprowadza do wniosku, że pułk będzie musiał kolejno opanowywać:

— przejście przez rz. Łososna,

— grzbiet 276,9—266,

— grzbiet 279,7—287.

Co do użycia oddziałów szef sztabu jest prawie pewien, i tak zamierza proponować, że w straży przedniej pójdzie II bataljon. Z jego składu musi pochodzić oddział rozpoznawczy.

Na podstawie powyższych rozważań szef sztabu rozkazuje swoim najbliższym współpracownikom.

1. Zarządzić dla wszystkich oddziałów pogotowie marszowe na godz. 4, po śniadaniu.

2. Na godz. 2^{30} przygotować oddział rozpoznawczy w składzie:

— wzmocniona kompanja strzelecka z II bataljonu,

— konni zwiadowcy,

— pluton artylerji piechoty,

— środki łączności (oficer łączności proponuje 2 cyklistów i 2 gońców konnych z bataljonowej drużyny łączności oraz rakiety, których kod ustali),

— zwiad artylerji,

— zwiadowcy pionierów,

— zwiadowcy chemiczni (oficer gazowy proponuje przydział 1 podoficera i 1 strzelca z plutonu przeciwgazowego, natomiast do szpicy przydział reszty sekcji ze sprzętem do odkażania).

3. Kwatermistrz zatroszczy sie o wyżywienie O. R. (kwatermistrz prosi o wyrażenie zgody, by zamiast śniadania wydać konserwy; obiad O. R. zapewne będzie już jadł jednocześnie z całym bataljonem, konni zwiadowcy ewentualnie spożyją porcję żelazną); o wyżywienie specjalistów, przydzielonych do O. R. muszą zatroszczyć się ich przełożeni.

4. Dowódcę kompanji i dowódcę konnych zwiadowców wezwać na godz. 2^{00} do szefa sztabu po rozkazy.

5. Oficer taktyczny zredaguje rozkaz przygotowawczy, a oficer informacyjny przygotuje sformułowanie zadania dla O. R. (dokładne brzmienie można nadać dopiero po nadejściu rozkazu operacyjnego); oficer informacyjny prosi szefa sztabu o pozwolenie wcielenia do O. R. podoficera informacyjnego II bataljonu.

6. Oficer łączności zarządzi zdjęcie połączeń na godz. 3 (do tej godziny wszystkie rozkazy szczególne będą już zapewne wydane).

Podczas wydawania tych zarządzeń doręczają o godz. 23^{45} nowy fonogram następującej treści:

„3 dyw. piech. Sztab. L.... (łącz. 15 VI godz. 23^{35}. Dowódca 9. p. p. Łopuszno. Oddaję do dyspozycji w Łopuszno godz. 3: pluton telegraficzny 2/3., drużynę R. K. D. N. 13, kosz gołębi. Z. r. szef sztabu" [1]).

[1]) Oczywiście i w tym fonogramie nazwy dowództw i miejscowości byłyby szyfrowane.

Z fonogramem tym zaznajamiają się wszyscy obecni oficerowie, wyciągając zeń konsekwencje dla swej pracy:

— oficer taktyczny w porozumieniu z oficerem łączności uwzględnia przy składzie kolumny przydzielone jednostki, a ponadto nakazuje uprzedzić kuchnię kompanji administracyjnej, by dla przybywających przygotowano śniadanie (wyruszą oni ze swych kwater około północy), a następnie by ich zaprowiantowano;

— odpowiedni rozkaz wydaje też kwatermistrz oficerowi żywnościowemu;

— oficer łączności zajmie się odpowiedniem skierowaniem przybywających.

Natychmiast po poprzednim fonogramie przyjęto następujący:

„3. dyw. piech. Sztab. L... /kwat. 15 VI godz. 23^{40}. Punkty zbiórki niezdolnych do marszu..., dla 9. p. p. Łopuszno, skąd ewakuacja staraniem kompanji sanitarnej. Z. r. szef sztabu".

Zarządzenie to nakazuje szef sztabu dopisać w rozkazie przygotowawczym. Redaguje je kwatermistrz, jednocześnie notując sobie odpowiednie zarządzenia dla naczelnego lekarza pułku.

W wyniku tych zarządzeń już o godz. 23^{50} został podpisany następujący rozkaz.

Rozkaz przygotowawczy.

9. p. p.
Sztab.
L.../op.
Łopuszno 15 VI 23^{50}.

Pogotowie marszowe w kierunku wschodnim — godz. 4. Na godz. 2^{30} pogotowie dla jednej kompanji z plutonem k. m. z II baonu, plutonu art. piech., plutonu kon. zwiad. Dca kompanji i dca kon. zwiad. zameldują się u szefa sztabu o godz. 2. Wyruszającym z O. R. wydać zamiast śniadania konserwy.

Niezdolnych do marszu odesłać środkami baonów na godz. 3^{30} do naczelnego lekarza pułku. T. $B._2$ i T. Bag. pozostają na miejscu.

z. r. Szef sztabu pułku.

Otrzymują:
— dcy I i III baonów i dca II/3 pal. telefonicznie,
— dca II baonu — przez gońca,
— dcy plut. specjalnych — ustnie,
— oficer. tabor. — ustnie.

Po przekazaniu powyższego rozkazu wydają jeszcze swoje rozkazy ustnie:

— oficer łączności — co do zdjęcia połączeń, przydziału środków dla O. R. i skierowania plutonu telegraficznego;

— oficer informacyjny zawiadamia adjutanta II bataljonu. że podoficer informacyjny wyrusza z O. R.; podoficerowi temu każe zgłosić się po rozkazy o godz. 2;

— oficer taktyczny — co do wcielenia do O. R. podoficera pionierów, przygotowania odmarszu artylerji piechoty i wysłania zwiadowców konnych z O. R.

W miarę kończenia powyższych czynności oficerowie sztabu pułku pomiędzy godz. 23^{50} (szef sztabu) a 0^{15} udają się na spoczynek.

O godz. 1 motocyklista wręczył dyżurnemu pisarzowi kopertę. w której zbudzony natychmiast oficer taktyczny znalazł rozkaz operacyjny cz. I. i II. oraz rozkaz organizacji łączności. Oficer ten natychmiast zarządził obudzenie wszystkich oficerów sztabu i, nie czekając na ich przybycie, zaczął czytać rozkaz operacyjny cz. I., wyszukując na mapie i podkreślając w razie potrzeby wymienione w nim miejscowości.

Szef sztabu zarządził zaproszenie dowódcy pułku, licząc, że ten nadejdzie za 10 — 15', a do tego czasu

rozkazy zostaną przestudjowane. Następnie jeden z oficerów (taktyczny lub informacyjny) przystąpił do głośnego odczytania rozkazu operacyjnego cz. I. Drugi z nich wraz z szefem sztabu śledził treść rozkazu na mapie, zaznaczając na niej ołówkiem wszystko to, co ułatwi dowódcy powzięcie trafnej decyzji.

Rozkaz operacyjny cz. II. otrzymał odrazu kwatermistrz, a rozkaz łączności — oficer łączności. Oficerowie ci muszą je przestudjować przed nadejściem dowódcy pułku, aby byli już zaznajomieni z niemi, kiedy dowódca i szef sztabu będą wydawali zarządzenia.

Treść otrzymanych rozkazów, w zakresie interesującym 9. pp., była następująca.

3 dyw. piech.
Sztab.
L./op.
Krasocin, 16 VI 0^{40}.

Ogólny rozkaz operacyjny
Cz. I.
Mapy: 1 : 100000 Włoszczowa i Kielce.

I. Nieprzyjacielska piechota i artylerja w sile około pułku zajęła wieczorem Kielce. Spodziewane dalsze wzmocnienie nieprzyjaciela w ciągu nocy i od rana ruch na zachód. Przewiduję spotkanie w rej. Rykoszyn — Łosień — Promnik.

II. Zadanie dywizji: rozbić meldowanego nieprzyjaciela i opanować rej. Kielce.

III. Zamierzam: 1) zbieżnem działaniem dwóch kolumn opanować wschodnie wyjścia z obszaru bagnisto-lesistego Promnik — Rykoszyn — Łosień,

2) pobić siły nplskie napotkane na zach. od rzeki Bobrza, poczem

3) opanować wschodnie wyjście z korytarza Białogon — Szczukowice, w razie potrzeby obchodząc płn. skrzydło npla przez Bugaj — Miedziana Góra.

IV. Wykonanie: *A. Rozpoznanie* — zarządzone rozkazami szczególnemi.

1. K. D. 3. rozpoznaje na kierunku Gnieździska — Rykoszyn — Szczukowice (i Białogon) — Kielce.

2. I./8. p.p. — wysłany z zadaniem uchwycenia wsch. wyjścia z Rykoszyn.

3. Samolot towarzyszący startuje o godz. 3.

B. Marsz.

1. Straż przednia: skład ..... oś marszu: Gnieździsko — Rykoszyn, skąd—stosownie do wyników rozpoznania—na Piekoszów lub Białogon. Punkt wyjściowy: zach. wylot Gruszczyn godz. 3^{30}.

2. Kol. boczna: D-ca 9. p.p. Skład: 9. p.p., II/3 pal., pluton telegr. Zadanie: maszerując po osi Wielebnów — Piotrowice—Promnik, opanować rej. Promnik, skąd stosownie do okoliczności:

a) uderzyć na południe, celem umożliwienia głównym siłom dywizji wyjścia z korytarza Rykoszyn, albo

b) natarciem na Micigózd — Szczukowice współdziałać w rozbiciu npla na zach. od rzeki Bobrza, albo,

c) w razie braku poważniejszych sił na zach. od rz. Bobrza, obejściem przez rej. Miedziana Góra — Kostomłoty ułatwić dywizji wyjście ze Szczukowic na Czarnów. Wyruszyć z Łopuszno o godz. 4.

3. Siły główne .....

V. Łączność: — między kolumnami — staraniem kolumny bocznej,

— oś łączności dywizji — oś marszu straży przedniej.

VI. Rozdzielnik.

Dowódca 3 dyw. piech.

3. dyw. piech.
Sztab,
L..../kwat.
Krasocin, 16 VI g. 0^{40}.

Ogólny rozkaz operacyjny.
Cz. II.
Mapy .....

I. Tabory bagażowe ..... (dotyczy tylko sił głównych).

II. Przemarsz organów służb. .....

III. Służba intendencka.

1. Zaopatrzenie w żywność — wysokość racji, jak dotychczas plus dodatek dla walczących.

2. T. Ż. p. skierować na stację zaop. Ludynia na godz 9.

3. Eksploatacja brakujących artykułów — wzdłuż osi marszu.

IV. Służba uzbrojenia: dozwolone zużycie na dz. 16 VI 2 jednostki ognia piechoty i 3 jednostki ognia artylerji.

V. Służba zdrowia. Stacja ewakuacyjna — st. Ludynia. Pluton kompanji sanitarnej — przy straży przedniej. Punkty zborne chorych w czasie marszu: Gnieździska i Rykoszyn.

VI. i następne — dla pamięci.

Rozdzielnik — jak cz. I.

Dowódca 3. dyw. piech.

3. dyw. piech.
Szef łączności Rozkaz organizacji i łączności.
L...../łącz. (załącznik do ogólnego rozkazu op. L.... /op.).
Krasocin. 16 VI godz. 0^{30}.

1. Oś łączności dywizji wytyczona przez marszowe ośrodki łączności: Gnieździsko, Fw, Ruda, Rykoszyn, Piekoszów (lub Jaworznia), Szczukowice (lub Białogon).

2. Oddziały i środki łączności dodatkowe.

.....

do 9. p.p.: pluton telegr. 2/3., drużyna R. K. D. Nr. 13, kosz gołębi.

3. Połączenia drutowe stałe — w odbudowie.

4. Sieć radjo — wolna, do użycia od chwili wejścia w styczność z nplem.

5. Kody — a) służbowy.....,
b) bojowy.....
c) rakiety.....:
— żądam wsparcia artylerji — 1 gwiazda,
— wydłużyć ogień artylerji — 3 gwiazdy, — 7 p.p.—zielony,
— przedmiot opanowany — 6 gwiazd, — 9 p.p.—czerwony,
— do dyspozycji dowódców — gąsienicowa,—K.D. i 8 p.p.--żółty,

6. Charakterystyka techniczna na dz. 16 i 17 VI

a) oddziałów:

Jednostka	Kryptonim	Sygnały radjo	Płachty	U w a g a
3. dyw. p.	Karol	af 2, Bx5 400 i 360		Bataljony piech. — nazwy ryb, baterje art.— nazwy drzew i t. p.
9 p. p.	Narew	3yb, 360 i 5000 kc		

b) Samolot towarzyszący — wstęga na prawem skrzydle — fala 5000 kc.

7. Szyfrowanie mapy:

40—Fw. Ruda	44—Kielce	48—60	zastrzeżone	dla	d-cy D.P.
41—Rykoszyn	45—Białogon	61—70	„	„	„ 7. pp.
42—Piekoszów	46—Czarnów	71—80	„	„	„ 8. pp.
43—Szczukowice	47—Micigózd	81—90	„	„	„ 9. pp.

8. Zarządzenia techniczne.....
9. Zaopatrzenie w sprzęt.....
10. Rozdzielnik....

z. r. Szef łączności 3. dyw. piech.

O godz. 1^{15} wszedł do izby dowódca pułku. Szef sztabu zaraz przedstawił mu do zatwierdzenia wydane już zarządzenia i treść otrzymanego rozkazu, szybko wskazując na mapie wymienione w nim punkty oraz charakteryzujące teren marszu pułku ukształtowanie pionowe i przeszkody. Do godz. 1^{30} dowódca pułku podał szefowi sztabu następującą swoją decyzję (oficer taktyczny notuje).

„Pomaszerujemy jedną kolumną po nakazanej osi, ubezpieczając się strażą boczną w sile kompanji z III baonu z artylerją piechoty na drodze Korczyn — Łosień. Wymarsz tej straży tak uregulować, by była wysunięta około 1 km w stosunku do straży przedniej. Z dowódcą tej kompanji chcę mówić telefonicznie (szef sztabu każe obecnemu przytem oficerowi informacyjnemu natychmiast przekazać rozkazy: a) że artylerja piechoty nie maszeruje z O. R., lecz z kompanją III baonu, której dowódca ma się zgłosić do telefonu; b) do II/3. pal., by wyznaczył działon towarzyszący dla O. R.). Przedewszystkiem zamierzam opanować grzbiet 276,9 — 266. Rozpoznać trzeba po osi na Promnik — Micigózd, a konnym patrolem na Miedziana Góra — Kostomłoty. Do straży przedniej wyznaczyć resztę II baonu z baterją. Dowódcę O. R. odprawię osobiście".

Dowódca pułku, w oczekiwaniu na zgłoszenie się dowódcy straży bocznej, studjuje dalej mapę i zadanie pułku i zastanawia się nad treścią rozkazów, które wyda dowódcom O. R. i straży bocznej.

Biblioteka Narodowa

Szef sztabu od godz. 1^{30} poświęca kilka minut czasu na wydanie wskazówek do pracy. Oficer taktyczny opracuje „rozkaz bojowy", oficer informacyjny — rozkaz dla O. R. Obaj zgłoszą się do dowódcy pułku po określenie zadań O. R., straży bocznej i przedniej.

Następnie szef sztabu przez około 10′ rozważa propozycje oficera łączności, co do organizacji łączności i ustala że:

a) przydział środków do O. R. pozostaje bez zmiany;

b) do straży bocznej należy przydzielić z bataljonowej drużyny łączności 2 gońców konnych, cyklistę, rakiety i patrol migaczy (łączność świetlną trzeba nawiązać z Korczyn na kolano szosy na płd. wsch. od Piotrowice i ze wzgórza 500 m na płn. od Łosień w kierunku młyna, a rakietami meldować zajmowanie Korczyn, Łosień i k. 266.);

c) łączność z kolumną główną trzeba nawiązać środkami pułkowej drużyny następująco:

— motocyklem szosą Łopuszno — Gnieździsko,

— konnym gońcem z Piotrowice przez Korczyn na Fw. Ruda (może uda się wykorzystać dla łączności ze strażą boczną),

— konnym gońcem z Promnik na Rykoszyn.

Po tej rozmowie oficer łączności przystępuje do pracy nad punktem „łączność" do rozkazu bojowego oraz nad „rozkazem organizacji łączności", który rozpoczął już przygotowywać między godz. 1^{15} i 1^{30}, a szef sztabu zastanawia się, jakich informacyj udzielić dowódcy straży bocznej.

Kwatermistrz od godz. 1^{15} do 1^{30} zaznajamiał się z otrzymanym rozkazem operacyjnym cz. II. i obmyślał oparte na nim zarządzenia własne. Następnie był obecny przy wydawaniu przez szefa sztabu rozkazów oficerom taktycznemu i informacyjnemu. Od godz. 1^{35} do 1^{45} opracował

do rozkazu bojowego punkt „zaopatrzenie i ewakuacja", poczem zgłosił się do szefa sztabu celem uzyskania zatwierdzenia tego punktu i projektowanych zarządzań dla naczelnego lekarza pułku, oficerów żywnościowego i taborowego. Następnie oddał oficerowi taktycznemu opracowany punkt rozkazu, a sam zanotował treść zarządzeń, jakie zamierza wydać, nakazując swemu pisarzowi wezwać na godz. 3^{45} oficerów żywnościowego, taborowego i broni.

Oficer taktyczny już w czasie referatu szefa sztabu zdążył w przygotowanym schemacie rozkazu napisać punkty „położenie" i „zadanie" pułku oraz rozdzielnik. Od godz. 1^{35} do 2 kończy rozkaz bojowy i o tej godzinie przedstawia go do podpisu, poczem uczestniczy w odprawie dowódcy O. R. i plutonu konnych zwiadowców.

Oficer informacyjny w myśl rozkazów szefa sztabu przygotował do godz. 2 dla dowódcy O. R. pisemny rozkaz szczególny, który mu potwierdzi główną treść rozkazów ustnych, oraz dla siebie treść zarządzeń, jakie wyda przydzielonemu do O. R. podoficerowi informacyjnemu.

O godz. 1^{50} zgłosił się telefonicznie dowódca kompanji, wyznaczonej na straż boczną. Szef sztabu udzielił mu następujących informacyj:

„Pan ze swoją kompanją wyruszy z Eustachów o godz 4^{15}, jako straż boczna, po osi..... N-ta kompanja z II baonu wyrusza z Łopuszna o godz. 2^{30} i idzie po osi..... jako O. R. Reszta tego baonu, jako straż przednia, wyrusza o godz. 4 z Łopuszna drogą..... K. D. rozpoznaje po osi..... Straż przednia głównych sił dywizji wychodzi z Gruszczyn o godz. 3^{30} i maszeruje po osi.....

Pan otrzymuje: pluton c. k. m., pluton artylerji piechoty, 2 sekcje konnych zwiadowców i drużynę pionierów (obecnie przy III baonie). Zameldują się o godz. 4 w Eustachów.

Z baonowej drużyny łączności dostanie pan patrol migaczy, któremi nawiązać łączność z Korczyn na kolano szosy na

wsch. od Piotrowice i z Łosień na młyn Drabów, oraz 2 gońców konnych, cyklistę i rakiety. Rakietą (sygnały w rozkazie bojowym) zameldować zajęcie Korczyn, Łosień, k. 266. po stwierdzeniu, że sygnał może być zauważony przez straż przednią lub O. R.

Musi pan konnymi zwiadowcami po przekroczeniu rz. Łososna nawiązać łączność z pułkiem i głównemi siłami D. P. Niech pan nie zapomni wysłać przed sobą patrol pieszy na k. 266. na której bardzo nam zależy.

Teraz będzie mówił dowódca pułku".

Następnie dowódca pułku podaje dowódcy kompanji swoje przewidywania, jak mogą rozwinąć się wypadki i jak ma działać kompanja w różnych okolicznościach.

Rozmowę ukończono o godz. 2. Dowódca pułku podpisał gotowy już wtedy rozkaz, poczem odprawił dowódcę O. R. i dowódcę plutonu konnych zwiadowców. Treść odprawy była następująca.

1. Wiadomości o nieprzyjacielu, osi marszu głównych sił dywizji, kawalerji dywizyjnej i sposobie wykonania marszu przez pułk.

2. Skład oddziału rozpoznawczego:

— kompanja strzelecka,

— pluton c. k. m.,

— działon artylerji towarzyszącej (jeśli nie zdąży na wymarsz, to dogoni),

— $2^1/_2$ sekcje konnych zwiadowców.

Środki łączności poda szef sztabu. Dowódca plutonu konnych zwiadowców przydzieli 2 sekcje do straży bocznej, a $1^1/_2$ pozostanie w rozporządzeniu dowódcy pułku.

3. Zadanie O. R.

Rozpoznać, jak daleko nieprzyjaciel wysunął się z Kielc na kierunku Piotrowice — Promnik — Micigózd — Szczukowice i co robi. Jeśli usadowiony w terenie, rozpocząć rozpoznanie bojowe. Jeżeli w ruchu, starać się jak najdłużej utrzymać w rej. k. 279,7 a następnie — 276,9.

Patrolem konnym rozpoznać, czy wolne są od nieprzyjaciela przeprawy Porzecze i Bugaj oraz rej. Miedziana Góra — Kostomłoty.

Do rozkazu tego szef sztabu dodaje następujące zarządzenia.

„1. Otrzymuje pan 2 cyklistów i 2 gońców konnych z baonowej drużyny łączności. Towarzyszyć panu będą, zwiad II/3. pal., podoficer pionierów, który ma rozpoznać stan mostów pod Piotrowice i pod młynem Drabów (niech patrol konny także zamelduje stan przepraw Bugaj i Porzecze), podoficer z plutonu przeciwgazowego oraz podoficer informacyjny bataljonu.

2. Sygnały rakietami:

czerwona 1 gwiazda — „żądam wsparcia artylerji",
„ 3 gwiazdy — „wydłużyć ogień",
„ 6 gwiazd — „przedmiot zajęty",
gąsienicowa — „broń pancerna",
czerwony dym — „opuszczam stanowisko pod naporem".

3. Meldunki przysłać: — z pod młyna Drabów,
— z k. 276.9,
— z k. 279,7."

Na zakończenie odprawy oficer informacyjny wręczył dowódcy kompanji pisemnie sformułowane zadanie i zarządzenia dotyczące łączności. Podczas odprawy udzielił on obecnemu także podoficerowi informacyjnemu baonu pouczenia następującej treści.

„1. Poprosić adjutanta II baonu, by inny podoficer przeszukał przed odmarszem kwatery dowództwa.

2. Podczas marszu O. R. organizować tak obserwację, by zauważyć ewentualne sygnały straży bocznej; meldować czas i miejsce podania tych sygnałów.

3. Przepytywać ludność przekraczanych miejscowości na temat..... W miejscowościach, gdzie były patrole lub oddziały nplskie poszukiwać..... Z poległymi i jeńcami postępować.....".

W tym samym czasie oficer gazowy przeprowadził podobną odprawę ze swoim podoficerem, przydzielonym do O. R.

Około godz. 2^{10} wszystkie rozkazy zostały wydane.

a pisemne rozesłane i oficerowie udali się na spoczynek. Jednak już o godz. 3^{30} kwatermistrz musiał wydać naczelnemu lekarzowi pułku rozkaz następującej treści.

„1. Na godz. 3^{30} mają tu być doprowadzeni niezdolni do marszu, których trzeba przekazać potem kompanji sanitarnej tu na miejscu.

2. Na dzisiaj stacja ewakuacyjna — Ludynia. Punkty zborne chorych: Gnieździsko i Rykoszyn. Niezdolnych do marszu wysyłać tam środkami rekwirowanemi. Pozostawić im broń i po 5 naboi (możliwe nplskie patrole konne). Pluton sanitarny maszeruje przy straży przedniej dywizji, która wyrusza.....".

Następnie o godz. 3^{45} kwatermistrz wydał rozkazy swoim pozostałym funkcyjnym:

„1. *Oficer taborowy.* Ugrupowanie marszowe pułku.... Z całym taborem pułku wyruszyć z Wielebnów o godz. 6 i prowadzić go po osi..... Na czele T. B.$_2$, ugrupowany według porządku oddziałów, za nim T. Bag. Od godz. 10 wszystkie kuchnie wysunąć na czoło.

2. *Oficer żywnościowy.* a) Treść punktu „zaopatrywanie w żywność" z „Rozkazu op. cz. II.

b) wozy mięsne odesłać do zgrupowania oficera taborowego [1]),

c) eksploatację przeprowadzić centralnie dla całego pułku i dyonu pal.,

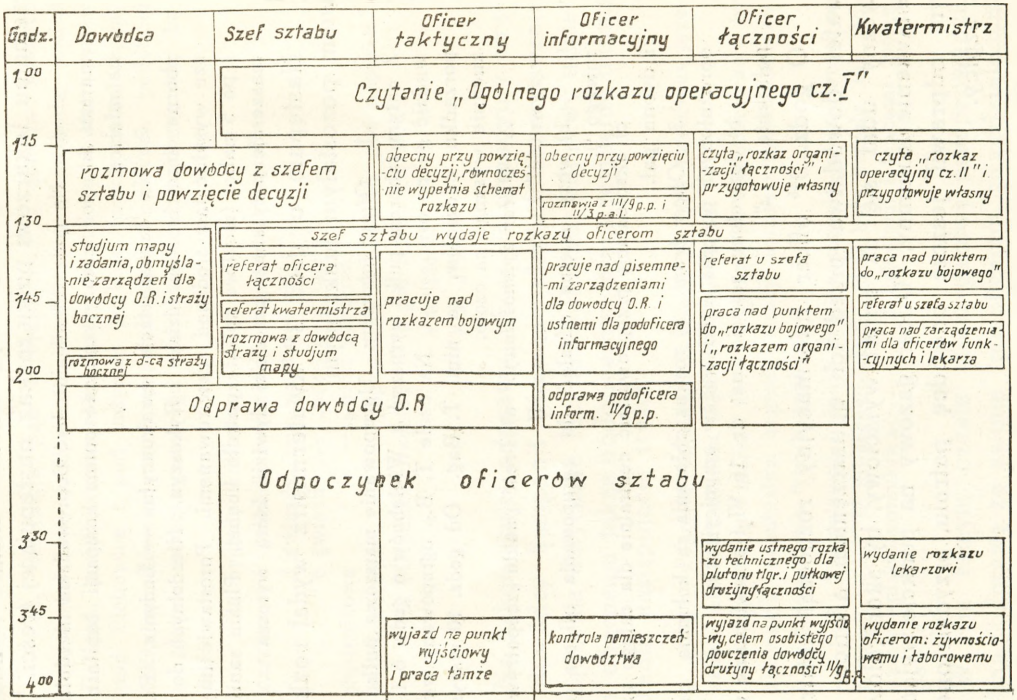
3. *Oficer broni.* a) rozkaz zbierania za kolumną pułku opróżnionych podczas walki wozów amunicyjnych;

b) dozwolone zużycie na dz. 16 VI i przewidziane uzupełnienie....,".

O godz. 3^{45} oficer informacyjny rozpoczął kontrolę kwater dowództwa przed ich opuszczeniem, a oficer taktyczny udał się na punkt wyjściowy, by skontrolować zestawienie kolumny. Oficer gazowy na punkcie wyjściowym odprawił jeszcze dowódcę patrolu, przydzielonego do szpicy.

[1]) W ciągu dnia pułk otrzyma rozkaz, gdzie pobrać mięso na dzień 17 VI i gdzie dołączy T. Ż.$_2$ z żywnością na ten dzień.

Tabela czynności oficerów dowództwa pułku.



Uwaga: „Rozkaz bojowy" został podpisany o godz. 2 przez dowódcę pułku, „rozkaz organizacji łączności" o godz. 2^{10} przez szefa sztabu.

Na zakończenie powyższego ustępu, przedstawiającego organizację i tok pracy sztabu pułku przy wyruszeniu, dla wyjaśnienia nieco zawiłego jej obrazu załączamy następującą tabelę wykonanych czynności.

Rozkazy opracowane miały treść następującą.

1.

9. pułk piechoty,
Sztab. L . . . ./op. Rozkaz bojowy.
Marsz na Kielce.

Łopuszno, 16 VI godz. 2,
Mapy: 1 : 100000 Włoszczowa i Kielce

I. Położenie. Nieprzyjacielska piechota z artylerją zajęła wczoraj wieczorem Kielce. Od rana spodziewany marsz nieprzyjaciela na zachód. Spotkanie możliwe w rej. Promnik.

II. Zadanie pułku. 9. p. p. z II/3. p.a.l., jako północna (boczna) kolumna dywizji, maszerując po osi Wielebnów — Piotrowice — Promnik ma opanować rej. Promnik, skąd stosownie do położenia będzie działał w kierunku Rykoszyn, Szczukowice lub Bugaj.

Straż przednia kolumny głównej maszeruje po osi Gnieździsko — Rykoszyn — Piekoszów, poprzedzona przez K. D., która rozpoznaje na Kielce.

III. Myśl przewodnia:

1) maszerować jedną kolumną, ubezpieczając się strażą boczną na osi Korczyn — Łosień — k. 266.

2) opanować grzbiet k. 276.9 (Promnik) — k. 266, poczem działać stosownie do położenia,

3) rozpoznać rejon Promnik — Micigózd oraz kierunek Strawczyn — Bugaj — Miedziana Góra.

IV. Wykonanie.

A. Rozpoznanie: O. R. z II bataljonu — działa według rozkazu szczególnego.

B. Wykonanie marszu.

Oddział	S k ł a d	Punkt wyjściowy	Godz.	Uwagi
Straż przednia dca II baonu.	Reszta II baonu, baterja lekka, pluton pionierów, pluton przeciwgazowy.	Skrzyżowanie dróg 500 m na wschód od k. 293.	$5.^{00}$	
Siły główne dca III baonu.	III baon bez jednej kompanji 2 baterje lekkie I baon kol. amunic. dyonu.	" " "	5^{30} 5^{40} 5^{50} 6^{05}	
Straż boczna dca 7. komp.	7. komp., pluton c. k. m., plut. art. piech., 2 sekcje kon. zwiad., drużyna pionierów.	Wsch. wylot Eustachów.	4^{15}	Drogą: Korczyn—Łosień—k. 266. Zadanie: opanować k. 266.

V. Łączność:

1. D-ca pułku — przy straży przedniej.
2. Użycie środków:
   a) z O. R.: gońcy konni, cykliści, rakiety;
   b) ze strażą boczną: gońcy konni, cykliści, migacze, rakiety;
   c) z kol. główną dywizji: motocykl, gońcy konni.
3. Kod sygnałów:

rakieta czerwona 1 gwiazda—„żądam wsparcia artylerji",
" " 3 gwiazdy—„wydłużyć ogień",
" " 6 gwiazd —„przedmiot zajęty",
gąsienicowa —„broń pancerna",
czerwony dym —„opuszczam stanowisko pod naporem".

VI. Zaopatrzenie i ewakuacja.

1. T. B_2 i T. Bag. skierować na godz. 5^{45} do Wielebnów, gdzie wejdą w skład zgrupowania oficera taborowego.
2. Opróżnione wozy amunicyjne kierować na oś marszu sił głównych do rozporządzenia oficera broni.

VII. Rozdzielnik:

Dowódca 9. pułku piechoty.

D-ca 3. dyw. piech. — zamiast meldunku.
D-cy I, II i III baonu — do wykonania,
D-ca II/3. p. a. l. — do wykonania.
D-cy plut. spec. — ustnie w wyciągu.

Sądzimy, że ten niezbyt skomplikowany rozkaz oficer taktyczny mógł opracować w czasie przewidzianym naszą tabelą.

2.

9. pułk piechoty.
Oficer łączności.
L..../op. łącz.

Rozkaz organizacji łączności.
(załącznik do rozkazu bojowego L... /op.).
Mapy .....

Łopuszno, 16 VI godz. 2^{10}

Zmienia częściowo „Rozkaz organizacji łączności L..../op. łącz.

I. Dowódca pułku przy oddziale głównym straży przedniej.

II. Oś łączności — szosa Piotrowice — Promnik. Budowa będzie podjęta na rozkaz po nawiązaniu styczności z nieprzyjacielem.

III. Wysunięta składnica meldunkowa zostanie utworzona po nawiązaniu styczności środkami pułkowej drużyny łączności.

IV. Sieć radjo — wolna od chwili nawiązania styczności z nieprzyjacielem.

V. Charakterystyka techniczna na 16 i 17 VI.

Jednostka	Kryptonim	Znak wołania	długość fal	Płachta	Uwagi
3 dyw. piech.	—	—	—	—	
7. p. p.	—	—	—	—	
8. p. p.	—	—	—	—	
9. p. p.	Narew	3yb	360 i 5000 kc	—	kryptonimy
I/9. p. p.	Szczupak	2tz	„	—	kompanij:
II/9. p. p.	Okoń	2ar	„	—	nazwy
III/9. p. p.	Karp	3wr	„	—	miast.
II/3. p.a.l.	—	—	—	—	

Samolot piechoty — wstęga na prawem skrzydle — fala 5000 kc.

VI. Sygnalizacja optyczna — w czasie marszu między strażą boczną i przednią na linjach:

— wzgórze Korczyn — kolano szosy płd.-wsch. Piotrowice,

— „ Łosień — młyn płd.-zach. Drabów.

VII. Środki żywe.

1. Gońcy konni i cykliści.

a) d-ca II baonu przydzieli do O. R. 2 gońców konnych i 2 cyklistów;

b) d-ca III baonu przydzieli do straży bocznej 2 gońców konnych i jednego cyklistę;

c) d-ca I baonu przydzieli 2 cyklistów i 2 gońców konnych do dyspozycji oficera łączności pułku dla łączności wzdłuż kolumny pułku;

d) łączność z kolumną główną dyw. piech. środkami pułkowej drużyny łączn. (motocykl. gońcy konni i cykliści).

2. Gołębie—przydzielony kosz do dyspozycji oficera łączności.

VIII. Kod sygnałów rakietami:

1 gwiazda — „żądam wsparcia artylerji", ... (jak w rozkazie bojowym).

IX. Szyfrowanie: 1. Kod. służbowy .....

2. „ bojowy .....

3. Szyfrowanie miejscowości:

40—Fw. Ruda 44—Kielce 81—Akwizgran 85—Promnik 89—Bugaj
41—Rykoszyn 45—Białogon 82—Łosień 86—k. 276,9 90—Smyków
42—Piekoszów 46—Czarnów 83—Strawczyn 87—k. 266
43—Szczukowice 47—Micigózd 84—Drabów 88—Chełmce.

X. Rozdzielnik:

(jak rozkaz bojowy).

Zatwierdzam Oficer łączności.

Szef sztabu.

Porównanie rozkazu powyższego z rozkazem szefa łączności dywizji pozwala sobie uzmysłowić, które z otrzymanych zarządzeń wypadło przekazać na niższy szczebel i czem je uzupełnić, a co oficer łączności zachował dla siebie, aby zużytkować w zarządzeniach dla dowódców pułkowej drużyny łączności, przydzielonego plutonu telegraficznego i drużyny R. K. D. Nr. 13. Oddziały te trze-

ba ponadto rozmieścić celowo w kolumnie marszowej, zgodnie z zasadami wyłożonemi na str. 38 i dalszych. Wszystkie te zarządzenia będą treścią ustnego „Rozkazu technicznego", który wyda oficer łączności ok. godz. 3^{30}.

Na podstawie wszystkich powyższych zarządzeń, 9 p.p. rozpoczyna o godz. 4 marsz ubezpieczony. Już po wyruszeniu kończą swoją pracę:

— oficer łączności, który musi obliczyć skąd, kiedy i jakim środkiem trzeba nawiązać łączność ze strażą przednią kolumny głównej;

— oficer informacyjny, który musi dopilnować i zorganizować obserwację przy straży przedniej, by sygnały rakietowe straży bocznej lub O. R. nie uszły uwagi (obserwatorzy pułkowi i bataljonowi).

Personel dowództwa pułku i środki łączności zostają rozmieszczone w kolumnie według zasad, omówionych na str. 38—41.

* * *

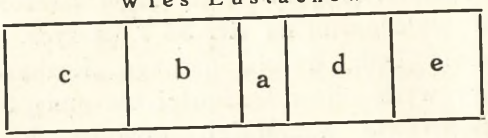
Obecnie zbadamy przebieg i warunki pracy przy wymarszu bataljonu. Rozpatrzymy III/9. p. p.

Fonogram, zawierający rozkaz przygotowawczy, wpłynął do kancelarji bataljonu o godz. 23^{55}. Zobaczymy, jakie było wtedy położenie bataljonu, a w szczególności jego dowództwa.

Bataljon był zakwaterowany w Eustachów według schematu, jak na rycinie na str. 114.

Pluton z 6. kompanji z plutonem c. k. m. zaciągnął czatę na skrzyżowaniu dróg na wsch. wylocie wsi. Jest on połączony telefonicznie, ponadto otrzymał gońca konnego i rakiety.

Reszta 6. kompanji, jako pogotowie, na kwaterach alarmowych. Pluton artylerji piechoty jedno działo przydzielił do czaty, drugie — na stanowisku w obrębie kwa-



a. dowództwo bataljonu w zagrodach:
1. dowódca, adjutant, część drużyny łączności
2. kancelarja, funkcyjni i „ „
3. lekarz i punkt opatrunkowy
4. kancelarja oficera żywnościowego
Tabor bataljonu w ogrodach przylegających do tych zagród.
b. 3. k. k. m. bez 1 plutonu (na czacie)
c. 5 kompanja
d. 7 „
e. 6 „ bez 1 plutonu (na czacie) i działon artylerji piech.

ter 6. kompanji. Drużyna pionierów, po wykonaniu barykad, zakwaterowana w 3. k. k. m.

Tabory kompanijne w rozporządzeniu dowódców kompanij.

W kancelarji bataljonowej dyżurują na zmianę podoficerowie funkcyjni i podoficerowie obserwatorzy.

Rozkaz przygotowawczy wywołał następującą reakcję (treść na str. 97).

Dyżurujący podoficer z otrzymanym rozkazem udaje się do adjutanta. Obudzony adjutant, oceniwszy jego pilność, udaje się do kancelarji i wydaje o godz. 0^{10} na piśmie w dwóch egzemplarzach następujące zarządzenia:

„Pogotowie marszowe — godz. 4. Artylerja piechoty godz. 2^{30}. Przegląd chorych przez lekarza baonowego — godz. 3.
z. r. Adjutant baonu".

Jeden egzemplarz goniec niesie wsią na wschód do 7. i 6. kompanji i plutonu artylerji, drugi — wsią na za-

chód do k. k. m. i 5. kompanji. Adjutant wysyła dyżurującego podoficera z następującemi ustnemi rozkazami.

1. Do lekarza bataljonu — przegląd chorych godz. 3. Niezdolnych do marszu odesłać do lekarza pułku na godz. 3^{30}.

2. Do oficera żywnościowego: wydać konserwy zamiast śniadania dla plutonu artylerji, który wyrusza o godz. 2^{30}.

3. Do podoficera taborowego — pogotowie marszowe dla taboru godz 4.

Podoficer dyżurujący ma zarządzić pobudkę personelu dowództwa i drużyny łączności na godz. 3.

Podczas wydawania tych zarządzeń adjutant osobiście odbiera rozkazy:

1. od oficera łączności pułku — zdjęcia do godz. 3 połączenia z pułkiem;

2. od oficera taktycznego — co do sposobu włączenia artylerji piechoty do O. R. (o godz. 3^{30} przy k. 293).

Wobec tego adjutant uzupełnia poprzednie zarządzenia rozkazem dla dowódcy drużyny łączności zdjęcia połączenia z pułkiem do godz. 3, a z czatą z 6. kompanji do godz. 3^{30}. Następnie łączy się z dowódcą czaty, zapowiada mu odejście działonu artylerji, odmarsz bataljonu i zdjęcie połączenia.

Po wydaniu tych zarządzeń około godz. 0^{20} adjutant powraca na kwaterę i, w przewidywaniu nadejścia dalszych rozkazów, kładzie się spać, nie rozbierając się.

O godz. 1^{25} dyżurujący podoficer odbiera od oficera informacyjnego pułku następujący ustny rozkaz:

„Bardzo pilne! Natychmiast wyznaczyć jednego dowódcę kompanji na dowódcę straży bocznej. Niech bezwłocznie zgłosi się telefonicznie do dowódcy pułku. Artylerja piechoty nie odchodzi o godz. 2^{30}".

Z rozkazem tym podoficer biegnie do adjutanta, który budzi dowódcę batatjonu i prosi o decyzję. Następnie każe natychmiast skierować do telefonu dowódcę 7. kompanji. Przewidując, że z rozmowy tej wynikną jakieś zarządzenia, przechodzi do kancelarji bataljonu i tu wydaje rozkaz, odwołujący wymarsz artylerji i nakazujący zwrot konserw, jeżeli zostały już wydane.

O godz. 1^{50} dowódca 7. kompanji zgłasza się telefonicznie do dowódcy pułku i o godz. 2 podaje adjutantowi treść otrzymanego rozkazu, z którego wynika, że ma on ze swoją kompanją wyruszyć dopiero o godz. 4^{15}, a od dowódcy bataljonu ma otrzymać: — pluton c. k. m., pluton artylerji, drużynę pionierów, patrol migaczy, 2 gońców konnych, cyklistę, zestaw rakiet.

Wykonanie tego rozkazu nie wymaga wydawania natychmiast żadnych zarządzeń, przeto po zanotowaniu ich adjutant kładzie się spać w kancelarji bataljonu.

O godz 2^{35} goniec konny z dowództwa pułku wręcza adjutantowi „rozkaz bojowy" i „rozkaz organizacji łączności".

Adjutant szybko odczytuje „rozkaz bojowy", podkreśla na mapie wszystkie wymienione w nim miejscowości, pociąga ołówkiem marszruty i przedewszystkiem oblicza, że bataljon musi wyruszyć o godz. 4^{30}, żeby trafić na punkt wyjściowy o wyznaczonej godzinie. Następnie udaje się z rozkazem do dowódcy bataljonu i tam otrzymuje od niego o godz. 2^{50} następującą decyzję:

„Zebrać bataljon na wsch. wylocie wsi o godz. 4^{20} pod osłoną czaty. Porządek marszu: drużyna łączności, 5. kompanja, 3. k. k. m., 6. kompanja. Marsz do punktu wyjściowego ubezpieczony czatą. Dowódców kompanij zebrać o godz. 4^{10} przy dowództwie 6. kompanji. Zarządzenie dla całości sił głównych

pułku obmyślimy w drodze na punkt wyjściowy [1]). Niech pan pozakreśla w otrzymanych rozkazach to, co trzeba podać dowódcom kompanij. Mnie obudzić o godz. ....."

Adjutant powrócił do kancelarji i o godz. 3^{05} rozesłał (jak poprzednio przez 2 gońców) następujący rozkaz:

„Zbiórka bataljonu o godz. 4^{20} na wsch. wylocie wsi w porządku marszu: drużyna łączności, 5. kompanja, 3. k. k. m., 6. kompanja (bez czaty, która pozostaje na miejscu).

Zbiórka dowódców kompanji o godz. 4^{10} przy dowództwie 6. kompanji.

O godz. 4^{15} z 7. kompanją odmaszeruje pluton c. k. m. i plut. art. piech. Zameldują się w 7. kompanji o godz. 4.

T. $B._2$ i wozy bagażowe pozostawić na kwaterach. Odmaszerują inną drogą pod dowództwem oficera żywnościowego.

z. r. adjutant baonu".

O godz. 3^{10} przez dyżurującego podoficera wydał rozkaz dowódcy drużyny pionierów, że ma on o godz. 4^{15} odmaszerować z 7. kompanją. W tym celu zgłosi się tam o godz. 4.

O godz. 3^{15} połączył się telefonicznie z czatą i wydał jej dowódcy rozkaz następujący:

„Pański pluton ubezpieczy marsz baonu na punkt wyjściowy, poczem dołączy do kompanji. Odmarsz o godz. 4^{30} na osobny rozkaz. Działon art. piech. odejdzie o godz. 4^{15} z 7. kompanją".

O godz. 3^{20} wydał przez gońca lekarzowi, oficerowi żywnościowemu, dowódcy drużyny łączności oraz wszystkim podoficerom funkcyjnym rozkaz zebrania się w kancelarji bataljonu o g. 3^{45}. Pomiędzy 3^{20} i 3^{45} spożył śniadanie, podczas którego jeszcze raz przeczytał otrzymane rozkazy i podkreślił w nich to, czego żądał dowódca ba-

[1]) Dowódca III bataljonu jest wyznaczony na dowódcę kolumny głównych sił pułku. Na adjutanta spada obowiązek dopilnowania zestawienia kolumny.

taljonu. O godz. 3^{45} wydał swoim podwładnym rozkazy następującej treści.

1. Dowódca drużyny łączności:

„a) z 7. kompanją o godz. 4^{15} mają odejść: patrol migaczy, 2 gońcy konni, 1 cyklista; przekazać następujące ilości i rodzaje rakiet.....; odełać natychmiast;

b) o godz. 4^{20} stanąć z drużyną na wsch. wylocie wsi skąd odmarsz na czole bataljonu;

c) charakterystykę techniczną na 16 i 17 VI odpisać sobie tu na miejscu z tego „Rozkazu organizacji łączności", który natychmiast mi zwrócić".

2. Lekarzowi bataljonu:

„proszę zaznajomić się z działaniem pułku z tego „Rozkazu bojowego". Z wozami sanitarnemi maszeruje Pan za 6. kompanją".

3. Oficerowi żywnościowemu:

„a) po odmarszu bataljonu zebrać T. B_2 i T. Bag. i pomaszerować na godz. 5^{15} do Wielebnów pod rozkazy oficera taborowego pułku. Kuchnie grupować według następującego porządku marszu kompanij: 7, 5, 3. k. k. m., 6;

b) zakupy produktów niedostarczanych koleją przeprowadza oficer żywnościowy pułku;

c) żywność przeznaczoną na porcje plutonu artylerji, drużyny pionierów i przydzielonego tam personelu łączności przekazać do kuchni 7. kompanji;

d) zaznajomić się z działaniem pułku z „Rozkazu bojowego".

4. Podoficerowi broni:

„Wozy amunicyjne bataljonu prowadzić za wozami sanitarnemi. W razie rozwijania się baonu do walki przyłączać pozostawiane wozy amunicyjne kompanij a potem i biedki. Opróżnienie wozów amunicyjnych bataljonu meldować".

5. Podoficerowi informacyjnemu:

„Zorganizować na czele kolumny baonu obserwację przeciwlotniczą i naziemną, używając obserwatorów baonowych i 5. kompanji. Zapisać sygnały rakietami:....."

O godz. 4 adjutant przyłącza się do dowódcy bataljonu i razem udają się na miejsce odprawy. Po drodze adjutant wręcza dowódcy przygotowane już rozkazy i udziela potrzebnych informacyj. W następstwie o godz. 4^{10} dowódca bataljonu wydaje dowódcom kompanij następujący ustny rozkaz:

„9. p. p. maszeruje po osi..... jako boczna, północna kolumna dywizji. Npl. zajął wieczorem Kielce. Spotkanie z nim możliwe w rejonie Promnik.

Główna kolumna dywizji maszeruje przez....., poprzedzona przez kawalerję dywizyjną.

Pułk maszeruje jedną kolumną, ubezpieczony strażą boczną (7. kompanja), która posuwa się przez..... W straży przedniej pułku II baon. Nasz baon na czele sił głównych, któremi ja dowodzę.

Porządek marszu: drużyna c. k. m. do obrony przeciwlotniczej, mój poczet i drużyna łączności, kompanje 5, 3, k, k. m. 6., drużyna c. k. m. do obrony przeciwlotniczej, tabor bojowy. W kompanjach przygotować do o. pl. po jednym r. k. m. Marsz do punktu wyjściowego pułku: skrzyżowanie dróg 500 m na wsch. od koty 293, ubezpiecza pluton 6. kompanji, będący dotychczas na czacie.

Ja na czele bataljonu. Na dziś obowiązują następujące sygnały rakietowe (zapisać!)..... Oznaki samolotu towarzyszącego..... Ruszamy o godz. 4^{30}".

Przy wyruszeniu adjutant uregulował rozmieszczenie pocztu w kolumnie, poczem pozostał na wylocie wsi i dopilnował utworzenia kolumny zgodnie z rozkazem. Następnie dogonił dowódcę bataljonu, który rozkazał mu:

„Na punkcie wyjściowym dopilnuje Pan zestawienia kolumny według rozkazu pułkowego. T. B_1 niech maszeruje za swojemi bataljonami. I. baon niech wydzieli straż tylną w sile drużyny. Ma maszerować przed kolumną amunicyjną dyonu".

Otrzymawszy ten rozkaz adjutant podążył naprzód, by stwierdzić czas przemarszu straży przedniej przez punkt wyjściowy i odpowiednio uregulować marsz sił głównych.

* * *

Zabaczymy, jaki skutek rozkazy wydane przez dowódców pułku i bataljonu wywołały w kompanji 7.

Kompanja zakwaterowana jest w 7 zagrodach. Kwatera dowódcy i kancelarja kompanji oddalone są od dowództwa bataljonu nie więcej niż o 150 m. Cała kompanja śpi, czuwa tylko podoficer służbowy i posterunki alarmowe. Kawa na śniadanie została ugotowana zaraz po kolacji. Aby ją zagrzać kucharze mają być obudzeni o godz. 3.

O godz. 0^{15} podoficer służbowy obudził szefa kompanji i wręczył mu rozkaz przygotowawczy (patrz str. 114), który goniec ma zaraz nieść do kompanji 6. Szef przeczyłał rozkaz i zanotował: "Pogotowie marszowe — godz. 4, chorych do lekarza na godz. 3^{00}". Sierżant szef ocenia, że nie zachodzi potrzeba budzenia dowódcy i wydaje podoficerowi służbowemu następujący rozkaz:

„1. Zrobić pobudkę o godz. 2^{45} i natychmiast sprawdzić, czy niema chorych kwalifikujących się do lekarza. Chorych takich odesłać na godz. 3.

2. Zaraz po pobudce zarządzić karmienie koni i przygotowanie wozów.

3. Kawa ma być gotowa na godz. 2^{45}, kucharzy obudzić o godz. 1^{30}".

Po wydaniu tego rozkazu szef kładzie się spać. O godz. 1^{35} goniec z dowództwa bataljonu budzi dowódcę kompanji i wzywa go do telefonu. Pomiędzy godz. 1^{50} a 2 przeprowadza on rozmowę, przedstawioną na str. 104. Po powrocie wydaje sierżantowi szefowi następujacy rozkaz:

„O godz. 4^{15} wyruszamy jako straż boczna pułku. Otrzymujemy (zapisać): pluton c. k. m., pluton art. piech., 2 sekcje konnych zwiadowców, drużynę pionierów, patrol migaczy, 2 gońców konnych, 1 cyklistę.

W bataljonie trzeba pobrać zestaw rakiet.

Kod sygnałów rakietami odpisać w dowództwie bataljonu z rozkazu pułkowego.

Zarządzić:

a) drużyna plutonowego B. wyruszy na patrol o godz. 3^{30}; plutonowy niech się zamelduje o godz. 3^{15};

b) zbiórka dowódców po rozkazy i zbiórka oddziałów — na godz. 4;

c) kawę wydać do godz. 3^{30}".

Po wydaniu tego rozkazu dowódca kompanji zastanawia się nad swojem zadaniem i obmyśla rozkazy dla patrolu, poczem kładzie się spać na 30 — 40 minut.

Tymczasem sierżant szef obudził podoficera broni i kazał mu pobrać rakiety i odpisać znaczenie sygnałów. Następnie podoficerowi służbowemu rozkazał, by drużyna plutonowego B. pierwsza pobrała kawę, a plutonowemu zaraz powiedzieć o czekającem go zadaniu.

O godz. 3^{10} nadchodzi nowy rozkaz pisemny (patrz str. 117), z którego sierżant szef wynotowuje, że przydzielone oddziały zameldują się o godz. 4, i że wozy bagażowe i T. B.$_2$ odmaszerują inną drogą pod dowództwem oficera żywnościowego.

O godz. 3^{15} zgłasza się plutonowy B. Obudzonemu dowódcy kompanji szef melduje otrzymany rozkaz. Dowódca w obecności szefa odprawia plutonowego B., poczem spożywa śniadanie, obmyślając jednocześnie rozkazy do marszu. W tym czasie sierżant szef wydaje podoficerowi gospodarczemu rozkaz następujący.

„1. Po wyruszeniu kompanji — zameldować się z kuchnią, wozem przykuchennym i wozem bagażowym u oficera żywnościowego bataljonu.

2. Na obiad w kuchni mają być zaprowiantowani następujący ludzie.... (wylicza przydzielonych do kompanji); wydostać ich porcje z kuchni k. k. m. i 6. kompanji (dla art. piech.)".

O godz. 4 zgłaszają się po rozkazy:

— dowódcy plutonów strzeleckich, c. k. m. i artylerji piechoty,

— podoficerowie: szef, gazowy i broni, dowódca drużyny pionierów, dowódca konnych zwiadawców.

Sierżant szef przyjął już meldunek do dowódcy przydzielonych środków łączności.

Dowódca kompanji rozkazuje:

„I. Nasz pułk wyrusza z .... o godz.... drogą ....

Nasza kompanja ma zadanie .....

Straż przednia kolumny głównej dywizji wyrusza z ..... o godz..... drogą ....., poprzedzona przez K. D.

Patrol plutonowego B. z 1 plutonu wyruszył z zadaniem ...

II. Wyruszamy o godz. 4^{15},

Szpica — reszta I. plutonu, 1 c. k. m. i sekcja konnych zwiadowców. Reszta kompanji pod dowództwem d-cy II plutonu w odległości 500 m w kolejności:

— sekcje konnych zwiadowców,
— pluton II,
— działo artylerji piechoty (bez jaszcza),,
— pluton c. k. m.,
— drużyna pionierów,
— pluton III,
— działon artylerji piechoty i oba jaszcze,
— wóz amunicyjny,
— drużyna z III plutonu, jako straż tylna.

III. Ja maszeruję 200 m za szpicą. Przy mnie dowódcy plutonu c. k. m., artylerji piechoty i sekcyjny konnych zwiadowców.

Przy szpicy podoficer gazowy i dowódca drużyny pionierów.

Podoficer broni przy wozie amunicyjnym. Przy rozpoczynaniu walki oddawać pod jego dowództwo biedki amunicyjne.

Maszerować!"

Sierżant szef ugrupował poczet dowódcy kompanji następująco:

a) przy dowódcy kompanji: w bezpośredniem sąsiedztwie sam sierżant szef, wpobliżu obserwatorzy, grajkowie i gońcy z plutonów;

b) w kolumnie kompanji:

— przydzieleni gońcy konni — razem z sekcją konnych zwiadowców;

— patrol migaczy przy drużynie pionierów;

— cyklista i sekcja sanitarna za drugiem działem artylerji piechoty.

* * *

W przykładzie powyższym przedstawiliśmy dość dokładnie, jak rozkaz dowódcy dywizji przenika aż do szczebla kompanji. Widzieliśmy, ile to kosztuje czasu i pracy.

Widzieliśmy, jak jeden rozkaz rodzi drugi i w jakich warunkach odbywa się ta praca: jakie tempo trzeba jej nadać i jak sprawny musi być poczet dowódcy, by brakiem umiejętności nie opóźniał wyjścia rozkazu i nie utrudnił przez to pracy wykonawcom.

Szczególnie pouczająca pod tym względem jest tabela czynności na str 108. Wykazuje ona, że trzeba było bardzo intensywnej pracy kilku oficerów przez godzinę, by wydać wszystkie zarządzenia, związane z podjęciem przez pułk marszu ubezpieczonego. Z przedstawionego obrazu pracy pocztów jasno wynika, jak wysokie kwalifikacje muszą posiadać oficerowie pocztu, by *móc szybko i samodzielnie* pracować w myśl intencji dowódcy. Warto tu zwrócić uwagę na fakt, że praca ta odbywa się z dużym uszczerbkiem dla odpoczynku oficerów pocztu, co jest zresztą zjawiskiem normalnem. Trzeba przytem zauważyć,

że im niższy szczebel, pracy tej jest mniej. Jeżeli spojrzeć pod tym kątem widzenia na zagadnienie organizacji pocztów, to nie powinno dziwić młodego oficera linjowego, że jego koledzy pracujący w pocztach korzystają z koni wierzchowych, motocykli i samochodów. Jest to podyktowane nietylko koniecznością towarzyszenia używającemu szybkich środków dowódcy, ale i chęcią uchronienia ich od zbytniego zmęczenia fizycznego, które zawsze odbija się na sprawności umysłu.

26689

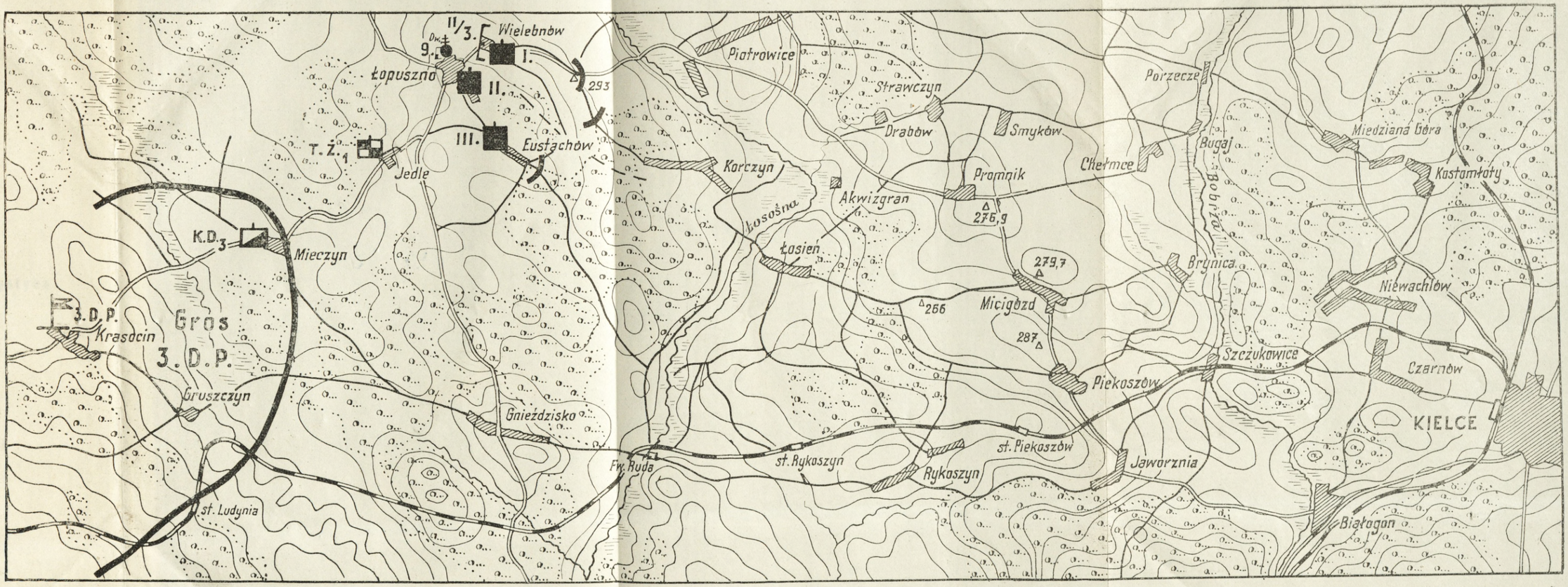

II/3.
Dw.
9.
Wielebnów
I.
II.
III.
Łopuszno
293
T. Ż. 1
Jedle
Eustachów
K.D. 3
Mieczyn
3.D.P.
Krasocin
Gros
3. D. P.
Gruszczyn
Gnieździsko
st. Ludynia
Fw. Ruda
st. Rykoszyn
Rykoszyn
st. Piekoszów
Piekoszów
Jaworznia
Piotrowice
Strawczyn
Drabów
Smyków
Korczyn
Łososina
Akwizgran
Łosień
Promnik
276,9
279,7
266
Micigózd
287
Chełmce
Porzecze
Bugaj
Bobrza
Brynica
Szczukowice
Miedziana Góra
Kastamłoty
Niewachlów
Czarnów
KIELCE
Białogon
Podziałka: 0 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 km

Tabela środków łączności
używanych w piechocie i ich charakterystyka

Środek łączności	Charakterystyka: wady, zalety, wydajność.
1. Telefon	Wymaga znacznego czasu na budowę: 10—25' jeden kilometr, konno—do 10'. Wrażliwy na ogień nieprzyjaciela i ruchy własnych oddziałów (zwłaszcza w nocy). Konserwacja wybudowanej trasy, zwłaszcza pod ogniem, uciążliwa. Możliwy podsłuch przez nieprzyjaciela przez włączenie się do linji lub wskutek upływu prądu do ziemi (przy pomocy specjalnych aparatów). Także możliwy podsłuch rozmów na stacji przez szpiegów (nieprzychylna ludność). Bardzo ułatwiona wymiana wiadomości i rozkazów przez bezpośrednią rozmowę dowódców, co jednak sprzyja gadatliwości. Wydajność: do 20 słów na minutę w bezpośredniej rozmowie, przy zastosowaniu fonogramu — 4 razy dłużej. Działanie niezależne od form i pokrycia terenu oraz warunków atmosferycznych. Może być używany także w ruchu przy użyciu jako uziemienia t. zw. podkówek.

Wykorzystanie: przydatność w różnych działaniach, wpływ charakterystyki na sposób użycia, techniczna strona użycia.

Można budować w tempie marszu, choć jest to bardzo męczące. A więc teoretycznie możliwe użycie w każdem działaniu. Jednak budowa i odbudowa nie nadąża w działaniach szybkich, jak odwrót, okresy skoków w opóźnianiu, a wtedy kabel przepada. Nie opłaca się budowa przy krótkich zatrzymaniach na postój.

Ze względu na tajemnicę działań:

— dąży się do budowania *linij dwuprzewodowych*, by uniknąć przepływania prądu przez ziemię *i na tyczkach*, by uniknąć upływu prądu do ziemi wskutek złej izolacji kabla;

— buduje się połączenia przedewszystkiem prostopadle do frontu, co utrudnia podsłuch;

— zamiast mowy otwartej stosuje się kryptonimy na określenie stacyj i jednostek i szyfruje się w fonogramach nazwy miejscowości.

Rozmowy ograniczać co do długości i ilości. Raczej posługiwać się fonogramami. Rozmowy prowadzą zasadniczo oficerowie.

Do obsługi 1 linji (2 stacje połączone kablem) potrzeba zasadniczo 2 patroli, każdy wyposażony w 2 aparaty telefoniczne. Na każdej stacji zajęty stale kierownik i jeden telefonista, reszta zajęta konserwacją linji. W razie bezwzględnej konieczności 1 patrol może utworzyć i obsłużyć 2 stacje, co jest bardzo uciążliwe. Stacja w dzień oznaczona czerwoną flagą z literą T, w nocy — latarnią (poza zasięgiem obserwacji nieprzyjacielskiej).

Szczególna ostrożność zalecona przy wykorzystywaniu istniejących linij stałych (sprawdzić czy niema połączenia w stronę nieprzyjaciela).

Każdy żołnierz musi mieć wpojone poszanowanie dla własnych linij telefonicznych i być pouczony o obowiązku meldowania zauważonych lub poczynionych mimowolnie (np. w nocy) uszkodzeń. Końce zerwanego kabla ułożyć lub związać w widoczny sposób.

Środek łączności	Charakterystyka: wady, zalety, wydajność.
2. Radjotelegraf	Wymaga wysokiego wyszkolenia obsługi. Cała korespondecja może być przechwytywana. Nieprzyjacielski wywiad radjotelgraficzny może ustalić w przybliżeniu miejsce pracy stacji, a także przeszkadzać umyślnie w pracy. Wrażliwy na warunki atmosferyczne. Brak widocznych sygnałów wywołania wymaga wyczekiwania w pogotowiu na możliwą korespondencję. Budowa stacji bardzo szybka — do 15'. Działanie niezależne od form i pokrycia terenu. Korespondencję może odbierać równocześnie kilka stacyj. Można korespondować także z odbiorcą w ruchu (motocykl, samolot). Sama aparatura bardzo wrażliwa na uszkodzenie. Wydajność: około 90 znaków Morse'a na minutę. Zasięg stacyj używanych w piechocie — 15 do 70 km, zależnie od typu stacji.
3. Radjotelefon	Umożliwia bezpośrednią szybką rozmowę dowódców w zasięgu około 1/3 promienia działania słabych stacyj radjotelegrafu t. j. około 5—8 km. W porównaniu z radjotelegrafem jeszcze większa możliwość podsłuchu, ponieważ rozmowa odbywa się w mowie otwartej.
4. Tarcze sygnalizacyjne	Możność użycia zależy od warunków terenowych (ukształtowanie pionowe i pokrycie), atmosferycznych, tła i pory dnia, natomiast możliwe jest porozumiewanie się przez nieprzekraczalne przeszkody terenowe (wody,

Wykorzystanie: przydatność w różnych działaniach, wpływ charakterystyki na sposób użycia, techniczna strona użycia
Może być użyty w każdem działaniu i gotów do użycia po 3 — 15' pobytu na miejscu. Korespondencja musi być szyfrowana. Dla ułatwienia używa się kodu skrótów (o charakterze stałym). Każda stacja mu przydzieloną długość fali, kryptonim i „znak wywoławczy" dwuliterowy. Okresowa zmiana długości fal utrudnia podsłuch. Nawiązanie łączności i przekazanie korespondencji między dowództwami w ruchu ułatwia się przez wyznaczenie zgóry godzin słuchania. Wzgląd na tajemnicę ugrupowania może wywołać zakaz używania do pewnego terminu wybudowanych już stacyj radjotelegraficznych. Stacja jest zainstalowana na biedce sprzężonej czterokołowej, silniejsze stacje na dwudzielnym wozie (stacja właściwa i przodek). Obsługuje patrol 1 + 3. Jeden obsługuje aparaturę (odbiera znaki słuchem i zapisuje lub nadaje korespondencję), dwaj uruchomiają na zmianę prądnicę. Dowódca stacji otrzymuje korespondencję zaszyfrowaną w poczcie dowódcy.
Może być użyty wszędzie, szczególnie przydatny w oddziałach wydzielonych, wysuniętych lub odciętych, w działaniach szybkich, jak pościg lub odwrót. Trzeba ograniczać użycie do wypadków bezwzględnej konieczności, używając kryptominów i szyfrów na oznaczenie stacyj, oddziałów i przedmiotów terenowych. Rozmowa odbywa się przy pomocy zwykłej radjostacji korespondencyjnej.
Ze względu na swą prostotę, łatwość i niewrażliwość na ogień można stosować w jednostkach najmniejszych (od batalionu wdół) w strefie ognia, gdzie oszczędza gońców. W tym wypadku nie używa się kodu skrótów (małe jednostki nie posiadają szyfru). Zasadniczo używa się do łączności poprzecznej

Środek łączności	Charakterystyka: wady, zalety, wydajność.
	bagna). Nawiązanie łączności następuje bardzo szybko. Sprzęt typowy jest bardzo lekki, obsługa prosta. W braku sprzętu typowego bardzo łatwo zastępować go improwizowanym. Znajduje zastosowanie do odległości około 1000 m. Przy użyciu 2 par tarcz lub odbierania znaków przez lornetkę—do 2000 m. Środek mało wydajny (10—15 liter na minutę), lecz na ogień niewrażliwy. Korespondencję prostopadłą do frontu może przejmować nieprzyjaciel.
5. Migacze.	Jak „tarcze sygnalizacyjne". Błysk łatwo zdradza stację, natomiast w słoneczny dzień odbiór bardzo trudny. Zasięg w dzień praktycznie do 4 km, w nocy do 12 km i więcej. Wydajność do 20 znaków Morse'a na minutę
6. Sygnalizacja dźwiękowa (gongi, syreny, gwizdki, trąbki, strzały).	Można nadać tylko bardzo ograniczoną ilość zgóry umówionych (lub regulaminowych) sygnałów (np. gong—tylko jeden sygnał). Zasięg zależny od warunków atmosferycznych (deszcz, wiatr) i terenowych (falistość i pokrycie); dla syreny wynosi od $1^1/_2$—4 km. Środki łatwe w użyciu i do zaimprowizowania. W promieniu zasięgu odbierają wszyscy mimowolnie, nawet nieprzygotowani do odbioru. Natomiast odbiera także i nieprzyjaciel. Środków wymagających silnej pracy płuc nie można użyć w atmosferze zatrutej.
7. Ognie sztuczne (rakiety, dymy ognie bengalskie).	Ograniczona ilość kształtów i kolorów pozwala tylko na przekazywanie zgóry umówionych (lub regulaminowych) sygnałów. Ko-

Wykorzystanie: przydatność w różnych działaniach, wpływ charakterystyki na sposób użycia, techniczna strona użycia.
(wzdłuż frontu). Sprzęt wchodzi w skład wyposażenia patrolu telefonicznego (noszony w futerale na pasie lub wieziony na biedce), może być użyty przez każdego obeznanego ze znakami Morse'a i sposobem nawiązywania łączności (nawet bez znajomości kodu skrótów). Praca na stacji wymaga 2 ludzi: jeden odbiera lub nadaje korespondencję (także nadaje znaki potwierdzające regularny odbiór), drugi zapisuje otrzymaną korespondencję lub dyktuje nadawaną. Praca możliwa w każdej postawie. Stacja posiada swój sygnał wywoławczy.
Użycie — jak „tarcze sygnalizacyjne". Obsługa stacji wymaga 3 ludzi: pisarz, sygnalista i obsługujący prądnicę. Stanowi ona specjalny patrol sygnalizacji świetlnej. Sprzęt przenoszony na plecach lub wożony na biedce.
Używane przedewszystkiem jako środek alarmowania: gong i syrena — alarm gazowy (nie absorbuje płuc i można sygnalizować w masce), trąbka i gwizdek — alarm przeciwlotniczy. Strzały — bezpośrednie niebezpieczeństwo naziemne. Ponadto trąbka i gwizdek służą do przekazywania krótkich rozkazów (sygnały regulaminowe). Strzałów z c. k. m. używa własny lotnik dla zwrócenia na siebie uwagi. Środki używane przez dowódców od bataljonu wdół.
Używane w każdem położeniu w obliczu nieprzyjaciela przez fale czołowe dla podawania wiadomości do dowództw wyższych i artylerji, jeśli inne środki są zbyt powolne lub zawodzą.

Środek łączności	Charakterystyka: wady, zalety, wydajność.
	lory i kształ rakiet łatwo zmylić w słoneczny dzień, dymy (i rakiety dymne) wyraźniejsze. Sygnały, widoczne dla nieprzyjaciela, zdradzają m. p. dowódcy, dającego sygnał. Nieprzyjaciel może podpatrzone sygnały nadawać dla zmylenia. Pewna zależność od pokrycia i ukształtowania terenu (wysokość wystrzału rakiety i ognia bengalskiego — około 50 m.) oraz przejrzystości powietrza. Środki bardzo proste w użyciu, pozwalają na bardzo szybkie przekazanie wiadomości. Na ogień niewrażliwe.
8. Lotnik piechoty.	Pozwala na bardzo szybkie przekazanie wiadomości pomiędzy falami walczącemi i dowództwami wyższemi. Zależny od warunków atmosferycznych. Możność pozostawania w powietrzu ograniczona. Na ogień wrażliwy.
9. Płachty wytyczne.	Mogą zostać zauważone przez nieprzyjaciela, zwłaszcza przez lotnika. W terenie pokrytym nie do zaobserwowania (zastąpione ogniem bengalskim lub dymem). Użycie możliwe tylko w dzień, przy stanie pogody dopuszczającym działanie lotnictwa.

Wykorzystanie: przydatność w różnych działaniach, wpływ charakterystyki na sposób użycia, techniczna strona użycia
Ognie bengalskie — do wytyczania linji w terenie pokrytym (zamiast płacht) dla zorjentowania lotnika. Sygnały raczej rozróżniać kształtem, a nie kolorem. Znaczenie sygnałów należy okresowo zmieniać lub przed danem działaniem ustalać stosownie do przewidywanych potrzeb. W toku działań może zajść potrzeba zmiany nawet sygnałów regulaminowych ze względu na tajemnicę. Dymów i rakiet używa lotnik dla przekazania prostych wiadomości piechocie walczącej. Rakiety wystrzeliwane z pistoletu (rakietnicy) lub ręczne, dymy i ognie bengalskie zapalane jako świece. Wyposażyć można każdy szczebel dowodzenia w miarę potrzeby. Sygnałowe pociski dymne z granatników i moździerzy znajdują zastosowanie do wskazywania celów artylerji przez walczącą piechotę.
Przeprowadzenie korespondencji wymaga zorjentowania lotnika w położeniu przez wyłożenie płacht wytycznych i tożsamości. Lotnik używa umówionych sygnałów, ewentualnie zwracając na siebie uwagę strzałami c. k. m. Aby uniknąć korespondencji z podstawionym lotnikiem obcym, lotnika oznacza się określonemi w rozkazie działania wstęgami. Lotnik przekazuje wiadomości na ziemię przez radjo, sygnały i meldunki ciężarkowe. Odbiera korespondencję z ziemi przez radjo, przy pomocy płacht sygnałowych i przekazywacza.
Używane w każdem położeniu przez czołowe fale piechoty dla zorjentowania lotnika w położeniu. Wykładać za drobnemi zasłonami, w zagłębieniach (lecz nie w cieniu), by uniknąć zauważenia przez nieprzyjaciela. Wyłożenie następuje na żądanie lotnika (rakieta), płachty pozostają do sygnału „zrozumiano", lecz nie dłużej niż przez 10' po sygnale „gdzie jesteście". Pilnować, by wykładały tylko drużyny pierwszej linji. *Wyłożenie obowiązuje bez względu na położenie.* Płachty wchodzą w skład wyposażenia plutonów strzeleckich i są wożone na biedce, w boju noszone przez zastępców dowódców drużyn i przez nich wykładane.

Środek łączności	Charakterystyka: wady, zalety, wydajność.
10. Płachty tożsamości dowództw.	Pozwalają na szybkie doręczenie wiadomości przez lotnika odpowiedniemu dowódcy (w postaci meldunku ciężarkowego). Obsługa łatwa i szybka. W terenie pokrytym użycie bardzo utrudnione. Zaobserwowane przez lotnika nieprzyjacielskiego zdradzają posterunek dowództwa. Użycie możliwe tylko w dzień, przy stanie pogody dopuszczającym działanie lotnictwa.
11. Płachty sygnałowe.	Ilość sygnałów ograniczona, treść regulaminowo określona. Pozwala przekazać lotnikowi meldunek lub rozkaz bardzo szybko i bez omyłek. Poza tem—jak „płachty tożsamości".
12. Przekazywacz wiadomości dla lotnika.	Widoczny z ziemi, zdradza obecność posterunku dowództwa. Niewielka wysokość i odległość tyczek sprawiają, że podejmowanie wiadomości jest związane z niebezpieczeństwem dla lotnika (zniżenie lotu do kilkunastu metrów nad ziemią). Przekazanie wiadomości wymaga uprzedniego powiadomienia lotnika, że wiadomość jest do podjęcia. Przy złej obsłudze (złe związanie sznura lub zapięcie woreczka) możliwe zgubienie wiadomości przez lotnika przed przeczytaniem. Pozwala przekazać lotnikowi meldunek (rozkaz) bardzo wyczerpujący, nawet ze szkicem.
13. Meldunki ciężarkowe.	Pozwala na szybkie otrzymanie od lotnika bardzo wyczerpującej pisemnej wia-

Wykorzystanie: przydatność w różnych działaniach, wpływ charakterystyki na sposób użycia, techniczna strona użycia
Wyłożenie i zwinięcie — jak płachty wytyczne lub przy przekazywaniu wiadomości lotnikowi (p. niżej). Wyposażone dowództwa od bataljonu wgórę. Wykłada patrol specjalnie wyszkolony. Zależnie od tła wykłada się stroną czerwoną lub białą. Szczebel dowództwa oznaczony kształtem płachty, na której ilość kwadratów czarnych oznacza numer oddziału. Płachty (wraz z przekazywaczem — p. niżej) przewożone na biedce. W zasięgu obserwacji nieprzyjacielskiej — przenoszone.
Stanowią zestaw wraz z płachtą tożsamości, koło której wykłada się sygnały. Używane do przekazania lotnikowi prostych meldunków i rozkazów o treści zgóry przewidzianej regulaminem lub rozkazem działania. Wyłożony sygnał pozostaje do sygnału lotnika „zrozumiano" i nie dłużej niż 10' od chwili wyłożenia.
Powinno się stosować poza zasięgiem obserwacji nieprzyjacielskiej (zniżanie lotu zdradza posterunek dowództwa i fakt podejmowania wiadomości). Rozkaz podjęcia wiadomości podaje się płachtami sygnałowemi i płachtą tożsamości. Przekazywacz trzeba ustawiać w odległości około 200 m od wysokich przedmiotów terenowych, jak budynki, drzewa, linje telefoniczne i w terenie równym (na wypadek konieczności lądowania) oraz w poprzek kierunku wiatru. Kierunek wiatru wskazuje się przy pomocy płacht sygnałowych i płachty tożsamości. Lotnik odbiera pod wiatr dla zmniejszenia szybkości lotu. Przekazywacz wchodzi w skład wyposażenia patrolu płacht i przezeń jest obsługiwany.
Woreczek lub puszkę z długą, kolorową wstęgą zrzuca lotnik z wysokości 20 — 100 m wpobliżu płachty tożsamości.

Środek łączności	Charakterystyka: wady, zalety, wydajność.
	domości (nawet ze szkicem). Meldunek łatwo może przy zrzuceniu zaginąć.
14. Goniec pieszy.	Środek łączności mało wydajny (1 km do 12 minut, jako łańcuch gońców — 1 km około 5 minut), na ogień wrażliwy. Ustna wiadomość może ulec przekręceniu. Łatwy do uruchomienia w dowolnej ilości, niezależny od terenu, warunków atmosferycznych i pory dnia, dlatego *najpewniejszy*, nawet w strefie ognia.
15. Narciarz.	Wrażliwość nieco większa niż gońca pieszego. Znaczna zależność od bardzo zmiennego w Polsce stanu pokrywy śnieżnej i od warunków atmosferycznych. Szybkość około 8 km/godz., 1 km — około 6 minut.
16. Goniec konny.	Wrażliwy na ogień. W terenie górzystym, poprzerzynanym lub silnie pokrytym (rowy, płoty, druty, bagna, parowy, gęste lasy) mniej wydajny od gońca pieszego. W terenie dogodnym szybkość 1 km w 3 — 5 minut, około 8 km/godz., jako sztafeta — około 12 km/godz.
17. Kolarz.	Silnie zależny od stanu dróg, gleby i warunków atmosferycznych. Możność ruchu naprzełaj ograniczona. Na ogień wrażliwy. Szybkość: około 15 km/godz., 1 km — około 4 minut.

Wykorzystanie: przydatność w różnych działaniach, wpływ charakterystyki na sposób użycia, techniczna strona użycia
Wyznaczać specjalnych obserwatorów, by spostrzec miejsce upadku (każdy żołnierz musi rozumieć konieczność szybkiego przekazania znalezionego meldunku).
Stosuje się w każdem działaniu na niewielkiej przestrzeni (do 2 km). Posterunki łańcucha gońców (2 — 4 ludzi) ustawiać co 150—300 m, w gęstym lesie lub w nocy—co 50 m. Zasadniczo przekazywać wiadomości na piśmie. Jeżeli ustnie — starannie dobierać ludzi. W marszu *łańcuch łączników* przekazuje także znaki optyczne, podawane ręką. Przez stałe używanie tych samych (doborowych) ludzi jako gońców, osiąga się konieczny wysoki stopień wyszkolenia. Uwalniać od noszenia tornistrów. Treść meldunku (rozkazu) powinna być przez gońca automatycznie powtórzona, także po powrocie (bardzo ważne). Treść pisemnych powinien znać (jeśli nie tajne). Odbiór pisemnych potwierdzać.
Można stosować na odległości większej niż pieszego. Jako łańcuch gońców — posterunki co 1 — 2 km. Często odmienny stan śniegu na drogach i polach pozwala używać tylko wzdłuż dróg lub tylko naprzełaj. Poza tem — jak goniec pieszy.
Nie do użycia w strefie ognia. Posterunki sztafety stawiać co 3 — 5 km. Poza tem — jak goniec pieszy.
Można używać tylko poza strefą ognia i zasadniczo tylko wzdłuż dróg. Poza tem — jak goniec pieszy.

Środek łączności	Charakterystyka: wady, zalety, wydajność.
18. Pies meldunkowy.	Mało wrażliwy na ogień, niezależny od terenu i warunków atmosferycznych. Wymaga długiego szkolenia i dwóch stałych opiekunów (przewodników). Obecność w danym terenie innych psów utrudnia pracę. 1 km przebywa w 3 — 4 minuty.
19. Pociski meldunkowe z granatników i moździerzy.	W użyciu bardzo proste i na ogień niewrażliwe. Można przekazać najbardziej wyczerpujący meldunek. Wymaga transportowania specjalnej amunicji, która może nie znaleźć zastosowania. Meldunek może zostać zagubiony lub podniesiony przez niepowołanego, zwłaszcza, że korespondencja widoczna dla nieprzyjaciela. Donośność strzału z moździerza — około 1 km, z granatnika — normalna.
20. Gołąb pocztowy.	Na ogień i gazy bardzo mało wrażliwy. Bardzo szybki i pewny. Wyzyskany instynkt powrotu do gołębnika. Łączność tylko jednokierunkowa. Niezależny od terenu. Utrzymanie zmysłu orjentacyjnego nie pozwala trzymać go w zamknięciu na punkcie startu dłużej niż dwa dni. Wymaga fachowej opieki.

Wykorzystanie: przydatność w różnych działaniach, wpływ charakterystyki na sposób użycia, techniczna strona użycia
Używa się głównie w strefie ognia, gdzie znakomicie oszczędza gońców pieszych, na odległościach nieprzekraczających 6 — 7 km. Dwóch opiekunów (przewodnicy) rozdziela się między dwa dowództwa. Pierwszą drogę pies odbywa po śladzie opiekuna. Prócz opiekunów nikt nie może psa wabić ani karmić. Inne psy należy z terenu usunąć. Użycie psa w 2 kierunkach wymaga wysokiej tresury. Pies przenosi wiadomości w tulejce na obroży lub w teczce siodełkowej. Czasem może być użyty do rozwijania kabla telefonicznego pod ogniem.
Stosuje się w strefie ognia do przerzucania meldunków od frontu wtył, przez co oszczędza się gońców. Meldunek włożony do pustego, specjalnego pocisku, który wytwarza dym kolorowy w czasie lotu i po upadku, przez co ułatwia odszukanie. Nadaje korespondencję normalna obsługa sprzętu.
Stosuje się między czołowemi linjami a wyższemi dowództwami, które rzadziej zmieniają m. p. i posiadają gołębnik (dywizja). Na punkcie startowym nie wolno karmić. Meldunek przenoszony w tulejce lub w woreczku na szyi.

BIBLIOTEKA
ASG
NAUKOWA
A/9728